DZIŚ Z GAZETĄ
DODATEK SPECJALNY FORUM SENIORA

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 222 (23.732) | Nakład: 7.281 | Wydanie 3 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 24.09.2026

78 lat

GAZETA pomorska

RELAKS

Sprawdź swój horoskop na dziś. Krzyżówki do kawy – Str. 11

Grudziądz

- Trzeba godnie nieść koronę - mówi nowa Miss Seniorek

Przedstawiamy Barbarę Kulpę, nową Miss Seniorek, a także panie, które zdybyły tytuły wicemiss oraz Miss Publiczności. Wyglądały jak boginie!

Str. 10

Śmierć na hulajnodze

Klub SF Junior Nakło żegna tragicznie zmarłego 13-letniego Natana

Tragiczna śmierć 13-latka w Nakle, który jadąc hulajnogą elektryczną wpadł na przejściu dla pieszych pod autobus, wstrząsnęła miastem

Str. 4

PIENIĄDZE

Gotówka wyparowała z kont. Banki nie śpieszą się... ze zwrotem pieniędzy

Agnieszka Domka-Rybka

Banki odrzucały zgłoszenia klientów dotyczące nieautoryzowanych transakcji i nie oddawały skradzionych pieniędzy. Teraz muszą je rozpatrzyć jeszcze raz. To otwiera drogę do odzyskania gotówki dla klientów, którzy znaleźli się w podobnej sytuacji.

Alior Bank, mBank, BNP Paribas oraz Bank Millennium ponownie przeanalizują część zgłoszeń dotyczących nieautoryzowanych transakcji, które wcześniej zostały odrzucone. To efekt decyzji UOKiK, który od kilku lat kwestionował sposób rozpatrywania takich spraw przez banki i zarzucał im nieprawidłowe stosowanie przepisów.

Nieautoryzowana transakcja płatnicza to np. przelew, wypłata z bankomatu lub płatność kartą, na którą właściciel konta lub karty nie wyraził zgody. Pieniądze zniknęły po tym, jak oszust przejął jego login i hasło do e-bankowości lub dane karty płatniczej.

FOT. 123RF

Nieautoryzowane transakcje płatnicze to np. przelew czy płatność kartą, na którą właściciel konta lub karty nie wyraził zgody

Niestety, liczba i wartość nieautoryzowanych transakcji płatniczych gwałtownie rosną, co potwierdzają raporty NBP. W pierwszym kwartale 2026 r. wartość tych operacji bezgotówkowych zwiększyła się aż o 46,8 procent w porównaniu do ostatnich trzech miesięcy ubr. Największa fala oszustw dotyczy poleceń przelewu - tylko w pierwszym kwartale odnotowano aż 39,2 tys. takich przestępstw na gigantyczną kwotę ok. 246 milionów złotych.

Banki mają obowiązek zwrócić te pieniądze do końca następnego dnia roboczego po jej zgłoszeniu lub przywrócić konto do stanu sprzed operacji. Niestety, banki nie zawsze idą na rękę klientom, którzy zostali oszukani. Jednak prawdopodobnie mamy właśnie do czynienia z przełomem w niezleconych operacjach. Cztery postępowania UOKiK zakończyły się bowiem decyzjami zobowiązującymi dla Alior Banku, mBanku, BNP Paribas oraz Banku Millennium.

Wiele takich spraw trafia do Rzecznika Finansowego. Są to m.in. sytuacje, w których bank odmawia zwrotu pieniędzy lub żąda ich oddania, twierdząc, że klient sam ułatwił oszukanie siebie (np. podając dane do logowania), a Rzecznik Finansowy stoi na stanowisku, że ocena winy wymaga ścisłych dowodów i najpierw należy zwrócić pieniądze. Są też spory o obciążanie konta transakcjami, których klient fizycznie nie zatwierdził, ani nie przeprowadził. To też odmowy lub opóźnienia przez bank bezzwłocznego zwrotu skradzionej kwoty.

©℗

Więcej na str. 3

REKLAMA 0011586943

eprasa.pl cbd68241d4

POLECAMY

JUTRO: Seksbiznes w Bydgoszczy. 13-letnia dziewczynka, jej matka - była nauczycielka, i lekarz

24.09.2026
Czwartek

Imieniny obchodzą: Gerard, Maria, Teodor, Seweryn
Telefon alarmowy: 112

GAZETA POMORSKA

Redaktor naczelna Alicja Polewska
Z-cy redaktor naczelnej Justyna Wojciechowska-Narloch, Lucyna Talaśka-Klich, Jakub Stykowski
Wydawca Małgorzata Stempinska

www.pomorska.pl

Polska Press Makroregion Wielkopolska Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Zamoyskiego 2, 85-063 Bydgoszcz, tel. 52 32 63 100, gp.redakcja@polskapress.pl
Prezes Makroregionu Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu Katarzyna Jabłońska
Druk Polska Press Oddział Poligrafia, 85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o. ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

PBC

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.pomorska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz dnia

Janusz Michalczyk: System kaucyjny i patologia, która mi nie przeszkadza

Publicysta

System kaucyjny zrodził chaos i patologiczne zachowania, bo coraz więcej osób grzebie w śmietnikach. Nie jest to opinia któregoś z naszych polityków, lecz reakcja burmistrza Lizbony. Wezwał on portugalski rząd do rezygnacji z wprowadzonego tam pół roku temu systemu Volta. Jak widać, zjawiska społeczne mają charakter uniwersalny, gdy chodzi o tak proste mechanizmy jak pogoń za łatwym zarobkiem. Od kiedy taki system działa u nas, regularnie zauważam osobników „nurkujących" w kontenerach na plastikowe odpady. Czy to jednak chaos i patologia?

Według rządowych danych, od uruchomienia polskiego systemu w październiku 2025 r. do końca lipca zebrano ponad trzy miliardy butelek i puszek oznaczonych logo kaucji, przy czym tendencja jest rosnąca. A więc sukces! Optymistycznie brzmią także doniesienia dwóch organizacji ekologicznych, które wspólnie w odstępie roku posprzątały ten sam fragment brzegu Odry we Wrocławiu. Raportują, że zebrały o 90 proc. mniej plastikowych butelek i o ponad 80 proc. mniej aluminiowych puszek.

Aby nie było zbyt pięknie, donoszą jednocześnie, że podczas ostatniej akcji zebrały o 30 proc. więcej szklanych butelek po alkoholu. O tym efekcie mówią również rządowi eksperci, zwłaszcza jeśli chodzi o tzw. małpki, które najczęściej zaśmiecają trawniki. Dlatego trwają przymiarki do rozszerzenia systemu kaucyjnego. Tym bardziej, że na razie zrezygnowano z pomysłu, by wprowadzić zakaz sprzedaży wódek w niewielkich opakowaniach.

Być może akurat burmistrz Lizbony ma powody do niepokoju, ale u nas jest inaczej. Wam też poprawia samopoczucie „czysta" przyroda, gdy spacerujecie w mieście? ©℗

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Gazetę Pomorską"

tel. 52 511 94 64
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.pomorska.pl

POGODA

dziś 15°C/10°C

jutro 16°/10°C

ROZMOWA

Weryfikacja wieku online to iluzja, potrzebne są inne narzędzia ochrony dzieci

Mira Suchodolska (PAP)

Wprowadzenie ograniczeń wieku w mediach społecznościowych nie rozwiąże problemów bezpieczeństwa dzieci w sieci – ocenia dr Tomasz Turba z portalu sekurak.pl, ekspert ds. cyberbezpieczeństwa

Dzieci poniżej 13. roku życia w UE nie będą mogły korzystać z serwisów społecznościowych, a własne konto na takich platformach będzie można założyć dopiero po ukończeniu 15 lat – zakładają przedstawione przez Komisję Europejską przepisy EU Kids Act. Czy taka regulacja może być skuteczna?

Regulacje są potrzebne, ale sposób ich wdrażania jest dziś oderwany od realiów technologicznych. Możemy zapisać w ustawie dowolny próg wieku, ale nie ma narzędzia, które pozwoliłoby nam z pełną pewnością zweryfikować, kto siedzi po drugiej stronie ekranu – i to bez naruszania prywatności użytkowników.

Czyli problem zaczyna się na poziomie weryfikacji?

Gdybyśmy chcieli zrobić to skutecznie, musielibyśmy wejść bardzo głęboko w dane biometryczne – analizować twarz, głos, zachowanie. Wyobraźmy sobie, że dziecko próbuje się zalogować, a system każe mu wykonać określone ruchy głową, powiedzieć zdanie, reagować na polecenia sztucznej inteligencji. Za każdym razem musiałoby być to coś innego, by przeciwdziałać próbom oszustwa – deepfake. To brzmi jak scenariusz science fiction, ale tylko takie podejście dawałoby względną pewność.

Tyle, że to oznaczałoby w praktyce powszechną inwigilację. Mielibyśmy do czynienia z systemem, który nie tylko potwierdza wiek, ale też rejestruje wizerunek, głos i sposób zachowania. Te dane gdzieś muszą być przechowywane, przetwarzane i analizowane. Pojawia się pytanie: kto ma do nich dostęp, jak długo są przechowywane i czy nie będą wykorzystywane do innych celów. Nie jest to tylko kwestia technologii, ale fundamentalna kwestia wolności i prywatności.

FOT. PIXABAY.COM

Tomasz Turba: - Technicznie nie da się skutecznie zweryfikować wieku użytkownika bez naruszania jego prywatności

A nawet wtedy nie mielibyśmy gwarancji skuteczności?

Nie mielibyśmy. Bo rozwój technologii działa dziś w bardzo nierówny sposób. Systemy tworzenia deepfake'ów rozwijają się błyskawicznie, a systemy ich wykrywania – znacznie wolniej. W praktyce oznacza to, że osoba, która chce oszukać system, często ma lepsze narzędzia niż ten system.

Zawsze tak było, że przestępcy, dziś cyberprzestępcy, są o krok przed zabezpieczeniami.

Bardzo często tak właśnie jest. I co więcej – nie zawsze trzeba stosować zaawansowane metody. Czasami wystarczy coś banalnego: dziecko podaje telefon rodzicowi i prosi o odblokowanie dostępu. Rodzic chce mieć chwilę spokoju, więc się zgadza. I cały system przestaje mieć znaczenie.

W Polsce rozważane jest wykorzystanie mObywatela jako narzędzia weryfikacji wieku. Jak pan to ocenia?

Rozwiązanie to może mieć sens techniczny, ale niesie za sobą konsekwencje, o których rzadko się mówi. Nawet jeśli platformy nie dostaną naszych danych wprost, to otrzymają coś równie cennego – wiarygodne dane o strukturze wiekowej użytkowników. A to oznacza jeszcze bardziej precyzyjne profilowanie.

I większy wpływ na użytkowników?

Algorytmy będą wiedziały, kim jesteśmy, co lubimy, czym się interesujemy – z jeszcze większą dokładnością. A skoro wiedzą, to mogą jeszcze lepiej dopasowywać treści – zarówno te neutralne, jak i te potencjalnie szkodliwe. I tu pojawia się problem, bo te same mechanizmy mogą być wykorzystywane przez przestępców.

Co, pana zdaniem, powinno być priorytetem?

Edukacja. I to realna, praktyczna edukacja. Coraz częściej mówi się o wprowadzeniu do szkół przedmiotu związanego z cyberbezpieczeństwie – i to jest dobry kierunek, pod warunkiem że będzie on prowadzony w sposób praktyczny oraz, co równie ważne, atrakcyjny dla młodych ludzi.

Dzieci powinny uczyć się, dlaczego nie należy udostępniać swoich danych, jak działają manipulacje, czym jest phishing, jak rozpoznać próbę oszustwa. To nie może być teoria – to muszą być konkretne przykłady z życia.

Najlepszym systemem ochrony jest człowiek, który rozumie zagrożenia. Moim zdaniem opowiadanie o wprowadzaniu odgórnych zakazów, barier wiekowych i tego typu sprawach to działanie „pod publiczkę", które z dobrem dzieci nie ma za wiele wspólnego.

eprasa.pl cbd68241d4

PIENIĄDZE

Klient ma wyczyszczone konto. Banki umywają ręce?

Agnieszka Domka-Rybka

Gwałtownie rosną liczba i wartość nieautoryzowanych transakcji. Największa fala oszustw dotyczy teraz poleceń przelewu. Może to spotkać każdego. Co powinni w takiej sytuacji zrobić okradziony klient i bank?

Nieautoryzowana transakcja płatnicza to np. przelew, wypłata z bankomatu lub płatność kartą, na którą właściciel konta lub karty nie wyraził zgody. Pieniądze zniknęły po tym, jak oszust przejął jego login i hasło do e-bankowości lub dane karty płatniczej.

Niestety, liczba i wartość nieautoryzowanych transakcji płatniczych gwałtownie rosną, co potwierdzają raporty Narodowego Banku Polskiego. W pierwszym kwartale 2026 r. wartość tych operacji bezgotówkowych zwiększyła się aż o 46,8 procent w porównaniu do ostatnich trzech miesięcy ubr. Największa fala oszustw dotyczy poleceń przelewu - tylko w pierwszym kwartale odnotowano aż 39,2 tys. takich przestępstw na gigantyczną kwotę ok. 246 milionów złotych.

FOT. KONSTANTYNOV/123RF.COM

246 mln zł - tak dużo skradziono na fałszywe polecenia przelewów

Z konta znikają pieniądze, klient zgłasza, że nie wykonał transakcji. Co powinien zrobić bank?

- Ma obowiązek zwrócić te pieniądze do końca następnego dnia roboczego po jej zgłoszeniu lub przywrócić konto do stanu sprzed operacji - przypomina Rzecznik Finansowy.

Niestety, banki nie zawsze idą na rękę klientom, którzy zostali oszukani. Jednak prawdopodobnie mamy właśnie do czynienia z przełomem w niezleconych operacjach. Cztery postępowania UOKiK zakończyły się bowiem decyzjami zobowiązującymi dla Alior Banku, mBanku, BNP Paribas oraz Banku Millennium.

Okazało się, że banki nie zawsze zwracały pieniądze w ustawowym terminie, a w niektórych przypadkach zwracały pieniądze tylko warunkowo - na czas rozpatrywania reklamacji. Jeśli później uznawały, że klient autoryzował transakcję albo ponosi za nią odpowiedzialność, wycofywały zwrot i ponownie pobierały pieniądze z jego rachunku. Ponadto uzasadniały odmowę zwrotu prawidłowym uwierzytelnieniem tożsamości klienta, uznając uwierzytelnienie klienta za autoryzacje transakcji.

UOKiK wskazuje na konieczność odróżnienia pojęć autoryzacji od uwierzytelnienia, a także na obowiązek ustalenia świadomej zgody konsumenta na wykonanie transakcji płatniczej. Autoryzacja i uwierzytelnienie to nie to samo. Autoryzacja oznacza zgodę na wykonanie konkretnej transakcji, natomiast uwierzytelnienie pozwala bankowi zweryfikować tożsamość użytkownika. Dlatego samo prawidłowe użycie karty, wpisanie kodu czy zatwierdzenie operacji w aplikacji nie przesądza jeszcze, że konsument świadomie się na to zgodził.

Dodajmy, że to nie koniec takich spraw, bowiem w toku pozostaje jeszcze 10 postępowań UOKiK, w których innym bankom postawiono identyczne zarzuty.

Jak wspomnieliśmy, co do zasady bank powinien niezwłocznie zwrócić konsumentowi kwotę zgłoszonej nieautoryzowanej transakcji.

Przepisy przewidują wyjątki. Dotyczą one m.in. sytuacji, w której bank ma uzasadnione i należycie udokumentowane podstawy, aby podejrzewać oszustwo ze strony płatnika i poinformuje o tym organy ścigania. Zwrot pieniędzy nie oznacza, że bank zawsze ponosi odpowiedzialność za transakcję. Jeżeli wykaże później, że do doszło do niej wskutek umyślnego działania konsumenta albo jego rażącego niedbalstwa, może dochodzić od niego zwróconej wcześniej kwoty.

Co zrobić, gdy spotka nas coś takiego. Rzecznik Finansowy radzi najpierw kontakt z bankiem, w celu zgłoszenia incydentu. Należy skorzystać z najszybszej formy kontaktu np. infolinii lub aplikacji mobilnej. Pozwala to bankowi np. zablokowanie karty. Jeśli istnieje taka możliwość, należy jak najszybciej zablokować ją samodzielnie.

Warto też poinformować zespół CERT.pl (www.incydent.cert.pl), działający w strukturach NASK, powołany do reagowania na incydenty bezpieczeństwa.

Należy również złożyć zawiadomienie na policji. Koniecznie trzeba wziąć zaświadczenie o zgłoszeniu takiej sprawy i załączyć je do wniosku, który należy złożyć do banku z żądaniem zwrotu pieniędzy. ©℗

TRAGICZNA ŚMIERĆ NA HULAJNODZE

Pomocny, troskliwy. Klub SF Junior Nakło żegna 13-letniego Natana

Maja Stankiewicz

Tragiczna śmierć 13-letniego Natana w Nakle, który jadąc hulajnogą elektryczną wpadł na przejściu dla pieszych pod autobus, wstrząsnęła miastem. Nastolatka żegna Klub SF Junior Nakło. Śledczy ustalają przyczyny zdarzenia. W internecie trwa debata o bezpieczeństwie.

13-letni Natan, który zginął w Nakle pod kołami autobusu trenował piłkę nożną. Klub SF Junior Nakło żegna młodego zawodnika wzruszającym wpisem.

„To ta chwila, której nie chcemy... W którą nie możemy uwierzyć i się z nią pogodzić. Krążysz w naszej myśli. Przewijają się wspomnienia i nasze wspólne chwile".

Światło Natana zgasło

„Był z nami przez kilka lat" - informują na Facebooku przedstawiciele klubu. „Zawsze uśmiechnięty i ciekawy świata. Niezliczone ilości zadanych pytań. Niekiedy brakowało sił do odpowiadania... Chłopiec z sercem na dłoni. Pomocny i troskliwy".

Natana interesował jednak nie tylko sport. Treningi piłkarskie łączył ze służbą w Ochotniczej Straży Pożarnej.

„Niekiedy musiałeś wybierać pomiędzy treningiem, a spotkaniem w remizie. Choć nie grałeś z nami od ponad roku potrafiłeś zawsze zagadać przy okazji spotkania. Zawołać: - Cześć Trenerze. Takiego będziemy Cię pamiętać. Uśmiechniętego i z sercem na dłoni" - czytamy na stronie internetowej klubu.

Przedstawiciele kluby składają kondolencje rodzinie i bliskim chłopca. „Każde słowo w obliczu tej tragedii wydaje się bezsensowne" - podkreślają.

Postulują zaraz jazdy hulajnogami dla nieletnich

Do tragicznego wypadku doszło w poniedziałek, 21 września, na ul. Mroteckiej w Nakle. Nastolatek zginął jadąc na hulajnodze elektrycznej. „Użytkowników hulajnóg elektrycznych przybywa w szybkim tempie. Jeśli nic się nie zrobi do takich zdarzeń będzie w naszych miastach dochodziło częściej" - twierdzą zgodnie internauci.

Postulują zmianę przepisów, w tym nawet tak zdecydowane kroki jak wprowadzenie zakazu jazdy na hulajnodze elektrycznej przez osoby niepełnoletnie. Konieczne są też kontrole osób poruszających się hulajnogami po mieście. Takich kontroli - zdaniem internautów - jest w Nakle zdecydowanie za mało.

DARIUSZ WOJCIECHOWSKI

Tragedia rozegrała się w Nakle 21 września na ul. Mroteckiej

Newralgiczny punkt

Ul. Mrotecka nie ma dobrej sławy. Co jakiś czas słyszy się o groźnych wypadkach w tym rejonie Nakła. Punktem newralgicznym jest jednak skrzyżowanie ul. Mroteckiej z DK nr 10. W tym wypadku do tragedii doszło w zupełnie innym miejscu, na drugim końcu ulicy, przy wjeździe w ul. Mickiewicza, tuż za kładką, gdzie jest przejście dla pieszych i szeroki wjazd na teren dawnego dworca PKS, z którego korzystają niekiedy kierowcy autobusów.

Jak wstępnie ustalono kierujący hulajnogą jechał ścieżką pieszo- rowerową. Miał kask. Znaleziono go na miejscu zdarzenia. Czy jechał z dozwoloną prędkością? Ustalać to będą biegli. Faktem jest, że ul. Mrotecka ma spadek, trzeba uważać i zachować dużą ostrożność, bo jedzie się z „górki" i łatwo rozwinąć nadmierną szybkość. Czy tak było w tym przypadku wykaże śledztwo. Uczniowie często korzystają z tej trasy. Jakieś 300 metrów od miejsca tragedii, na skarpie, jest szkoła. - To przejście jest niebezpieczne - twierdzą niektórzy Nakielanie. Są głosy, że warto odmalować w tym miejscu pasy. Statystyki policyjne nie potwierdzają jednak, że to jakiś szczególnie newralgiczny punkt. - Z głowy nie powiem, ale nie pamiętam, byśmy w tym akurat miejscu mieli w ostatnim czasie jakieś zdarzenie - przyznaje mł asp. Kamil Smoliński, rzecznik prasowy KPP w Nakle.

Policja dostrzega problem

- Policjanci kontrolują kierujących hulajnogami. Jeździmy też do szkół, rozmawiamy z młodzieżą na temat zagrożeń. Podczas egzaminów na kartę rowerową policjanci też o to pytają i weryfikują wiedzę uczniów dotyczącą używania hulajnóg - zapewnia nas mł asp. Kamil Smoliński. - Dotąd nie było u nas wielu zdarzeń z udziałem tego środka komunikacji. Przynajmniej ja sobie nie przypominam. Nie mogę potwierdzić, że był to w mieście duży problem - dodaje rzecznik.

Tragedia, do której doszło w Nakle 21 września, była pierwszym, tak tragicznym zdarzeniem z udziałem hulajnogi elektrycznej w powiecie nakielskim. Oby ostatnim. Wciąż trwa w tej sprawie dochodzenie pod nadzorem prokuratury, które wyjaśnić ma wszystkie okoliczności wypadku. ©℗

eprasa.pl cbd68241d4

BEZPIECZEŃSTWO

A gdyby to nie były „białe kapelusze”? Ustawa ma powstrzymać ogromne wycieki danych

Agnieszka Romanowicz

Kolejne osoby odkrywają, że ich PESEL wyciekł po cyberataku na firmę MyDr. - Szczęście w nieszczęściu, trafiliśmy na tzw. białe kapelusze - uspokaja resort cyfryzacji.

- Dopiero wczoraj sprawdziłem, czy mój PESEL wyciekł wraz z danymi innych Polaków i okazało się, że tak - mówi pan Michał z Torunia.

Można tylko zastrzec PESEL

Przypomnijmy. Cyberatak na system firmy MyDr. z połowy sierpnia br. objął dane blisko 19 mln Polaków, w tym nr PESEL. Od końca sierpnia w serwisie bezpiecznedane.gov.pl można sprawdzić czy nasz PESEL znalazł się w tym wycieku.

- Na początku nie mogłem się dostać do systemu, bo był przeciążony. Potem sprawa ucichła i o niej zapomniałem. Teraz nie wiem, co robić? - pyta Czytelnik.

- W zasadzie niewiele więcej, oprócz zastrzeżenia PESEL - mówił w czasie posiedzenia Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii Michał Gramatyka , sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji. - Pocieszającą informacją jest te dane nie zostały wystawione na sprzedaż. Nikt nie używa ich do szantażu. Osoby, które przeczesują internet w poszukiwaniu tej gigantycznej paczki danych, bo to są terabajty, nie odnalazły żadnego śladu wskazującego na to, żeby trafiły do domeny publicznej. Co więcej, sami sprawcy, a przynajmniej osoby, które przyznają się do popełnienia tego włamania, mówią, że celem ich działania nie było to, żeby te dane w jakikolwiek sposób udostępniać, tylko przetestować odporność systemów informatycznych.

Sekretarz stanu nazwał ich „białym kapeluszami”.

- Wśród hakerów jest taki podział nawiązujący do tego, że w latach pięćdziesiątych w amerykańskich westernach dobre charaktery nosiły zawsze jasne kapelusze, a czarne charaktery ciemne kapelusze - wyjaśniał Gramatyka. - „Białe kapelusze” to hakerzy, którzy wykorzystują swoją wiedzę do testowania odporności systemów państwowych. Informują, gdzie są dziury, żeby umożliwić ich załatanie.

FOT. PIXABAY

Resort cyfryzacji przygotował projekt ustawy, który ma zabezpieczyć dane obywateli na przyszłość, tzw. Cyber Piątkę

- Tylko co w sytuacji, gdyby to nie były białe kapelusze? - dociekał Albert Szczepaniak z Rady Legislacyjnej Związku Pracodawców Polska Chmura i zwrócił uwagę na to, że wszystkie podmioty, które przetwarzają dane Polaków, powinny mieć polskich właścicieli, a nie np. hiszpańskich, jak w wypadku MyDr. - Francja była stanie przyjąć takie ustawodawstwo - argumentował.

Cyber Piątka

Resort cyfryzacji przygotował projekt ustawy, który ma zabezpieczyć dane obywateli na przyszłość „Cyber Piątkę”. Obejmie ona:

- Certyfikację podmiotów przetwarzających dane medyczne
- Określenie minimalnych wymagań technologicznych dla systemów teleinformatycznych wykorzystywanych do przetwarzania danych
- Obowiązek informowania pacjentów o powierzeniu ich danych podmiotom zewnętrznym
- Powiadomienia w aplikacji mObywatel oraz mojeIKP o próbie wykorzystania danych
- Nowe obowiązki dla firm, które przetwarzają dane ponad 100 tys. osób, m. in. szybkie informowanie o naruszeniach na bezpiecznedane.gov.pl oraz przekazywanie informacji o zabezpieczeniach i dalszych miejscach przetwarzania danych. ©℗

PRAWO

Przygotowano dwa projekty: świadomy senior i asystent sędziego

Maciej Czerniak

Szef resortu sprawiedliwości spotkał się w Bydgoszczy z seniorami i ze studentami prawa. Pierwsze wydarzenie, które odbyło się w urzędzie wojewódzkim, poświęcone było bezpieczeństwu osób starszych. Drugie, zorganizowano w sądzie rejonowym w ramach warsztatów „Asystent Sędziego – Prawo. Praktyka. Przyszłość”.

W środę 23 września Waldemar Żurek, minister sprawiedliwości i prokurator generalny uczestniczył w konferencji prasowej w budynku Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego. Przedmiotem briefingu był ministerialny program „Świadomy Senior - Bezpieczny Senior”.

- Podejmujemy szereg działań, chociażby bezpieczne Kujawsko-Pomorskie, gdzie spotykamy się z uniwersytetami trzeciego wieku, prezentujemy zasady bezpieczeństwa - zaczął Michał Sztybel, wojewoda kujawsko-pomorski. Jak dodał, formuła programu kierowanego do osób starszych, o której mowa na konferencji, jest jednak szersza.

Główny założeniem projektu „Świadomy Senior - Bezpieczny Senior” jest udział w nim specjalistów z różnych dziedzin: policjantów, przedstawicieli NASK-u, ZUS-u, wolontariuszy, notariuszy, którzy opowiadają seniorom, w jaki sposób nie stać się ofiarą.

FOT. MACIEJ CZERNIAK

Minister sprawiedliwości i prokurator generalny Waldemar Żurek spotkał się z dziennikarzami na konferencji prasowej

- Wzrasta liczba przestępstw „na wnuczka”, „na policjanta” - mówił Waldemar Żurek. - Pojawiają się wyspecjalizowane grupy przestępców, bardzo dobrze zorganizowane, którzy mają odpowiednie podejście, także psychologiczne, do tych starszych osób. Wykorzystując ich zaufanie, po prostu okradają ich z oszczędności często całego życia. Chcemy temu zapobiegać, bo to jest najlepszy sposób.

Program jest adresowany właśnie do osób starszych. W akcji współpracuje z resortem sprawiedliwości również Marzena Okła-Drewnowicz, zajmująca się w rządzie polityką senioralną.

Żurek na konferencji prasowej zaprezentował broszurę, która jest rozdawana na spotkaniach z seniorami. Książeczka zawiera przydatne informacje, jak sobie radzić w sytuacjach rozmaitych zagrożeń.

- Wiemy też, że w zaciszu czterech ścian dzieją się różne rzeczy. Seniorzy bywają poddawani też presji, czasem nawet ze strony rodziny. Nie tylko presji, ale także różnego rodzaju przestępstwom - kontynuował szef resortu sprawiedliwości. Nawiązał również do nagłaśnianych już od dawna przestępstw „na wnuczka” i innych, podobnych oszustw, w których ofiarami najczęściej padają osoby starsze. Zaznaczył tez, jak ważne jest zachowanie ostrożności w sieci.

Spotkania z seniorami mają się odbywać w powiatach, w instytucjach publicznych w miastach i mniejszych miejscowościach.

Kolejne wydarzenie z udziałem ministra Żurka odbyło się w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy. W budynku sąsiadującym z gmachem, czyli w Sądzie Okręgowym trwały warsztaty dla studentów prawa w ramach ogólnopolskiego projektu „Asystent Sędziego – Prawo. Praktyka. Przyszłość”.

Celem inicjatywy realizowanej przez resort sprawiedliwości jest przybliżenie młodym prawnikom specyfiki pracy w sądownictwie oraz możliwości rozwoju zawodowego w tym obszarze, a także zachęcenie ich do zdobywania doświadczenia i podejmowania pracy w sądach.

Resort realizuje projekt od 2025 roku. To przede wszystkim spotkania informacyjne na uczelniach w udziałem przedstawicieli ministerstwa sprawiedliwości, sędziów i praktyków, podczas których omawiane są perspektywy rozwoju zawodowego i systemowe znaczenie zawodu asystenta sędziego.

Warto dodać, że MS zwiększa możliwości zatrudnienia asystentów sędziów. W 2026 r. limit etatów wzrósł o ok. 325 etatów – z 5498 na koniec 2025 r. do 5823 na 30 czerwca 2026 r., czyli o blisko 6 proc.

Na koniec czerwca 2026 r. w sądach powszechnych pracowało 5512 asystentów sędziów.
©℗

eprasa.pl cbd68241d4

MATERIAŁ INFORMACYJNY PKP POLSKICH LINII KOLEJOWYCH S.A.

0011585782

Modernizacja linii 201 nabiera tempa.

Prace trwają, kolejne odcinki z wykonawcami

Maksymilianowo – Kościerzyna

Przyszłość na dobrych torach

Modernizacja linii kolejowej nr 201 między Maksymilianowem a Kościerzyną nabiera tempa. Prace trwają już na stacji Maksymilianowo i na szlaku do Wierzchucina. Podpisaliśmy także umowy na przebudowę dwóch pozostałych odcinków – do Lipowej Tucholskiej i dalej do Kościerzyny. Oznacza to, że cała modernizowana trasa ma już wykonawców. Projekt jest dofinansowany przez Unię Europejską z programu FEnIKS 2021–2027.

Tak zmieni się stacja Wierzchucin

Stan przed

Stan po

WIZUALIZACJA

Na stacji Maksymilianowo powstaje nowy układ torowy. Łącznie wymienimy tu 46 km torów i 102 rozjazdy. Roboty prowadzimy etapami, aby utrzymać ruch pociągów. Powstaje nowy peron dwukrawędziowy oraz przejście podziemne, które zapewni wygodny dostęp do kolei. Przygotowujemy również teren pod budowę bezkolizyjnego skrzyżowania linii nr 201 i 131. Dzięki temu pociągi nie będą musiały przecinać swoich tras na jednym poziomie. Prace rozpoczęliśmy także na szlaku do Wierzchucina. W Błądzimiu demontujemy stare torowisko, a m.in. w Stronnie i Wudzynie prowadzimy roboty ziemne pod budowę nowych torów. Docelowo odcinek zyska drugi tor i sieć trakcyjną.

Wkrótce rozpoczniemy prace na 27-kilometrowej trasie Wierzchucin – Lipowa Tucholska. Inwestycja obejmie przebudowę istniejącego toru, budowę drugiego i elektryfikację trasy. Nowe i przebudowane perony na stacjach i przystankach Wierzchucin, Zielonka Pomorska, Małe Gacno, Zarośle, Rosochatka i Lipowa Tucholska poprawią komfort korzystania z kolei. Dostęp do pociągów ułatwią wygodne dojścia oraz przejścia podziemne z windami. Cztery skrzyżowania bezkolizyjne zastąpią przejazdy kolejowo-drogowe, a dziewięć kolejnych przejazdów zyska nowe zabezpieczenia. Prace obejmą również 23 obiekty inżynieryjne oraz nowe systemy sterowania ruchem.

Wykonawcę ma już również ponad 40-kilometrowy odcinek z Lipowej Tucholskiej do Kościerzyny. Powstanie drugi tor i sieć trakcyjna, a perony w Szałamajach, Wojtalu, Olpuchu i Podlesiu zostaną przebudowane. Wybudujemy też nowy przystanek Szenajda. Prace obejmą 14 przejazdów kolejowo-drogowych oraz 28 obiektów inżynieryjnych – mostów, wiaduktów i przepustów. Inwestycja uwzględnia przyszłe połączenie linii nr 201 z linią nr 203 Tczew – Kostrzyn w rejonie Czarnej Wody i Łęgu.

Po zakończeniu modernizacji linia Maksymilianowo – Kościerzyna będzie dwutorowa i zelektryfikowana. Pociągi pasażerskie pojadą z prędkością do 160 km/h, a towarowe do 120 km/h. Podróżni zyskają szybsze przejazdy i bardziej dostępne perony, a przewoźnicy – sprawniejszy transport ładunków w kierunku portu w Gdyni.

Poprawiamy komfort podróży
– modernizujemy infrastrukturę pasażerską

Zwiększamy prędkość
– tworzymy warunki dla szybkich przewozów pasażerskich i towarowych

Sprzyjamy środowisku
– elektryfikujemy linię kolejową, zmniejszamy negatywny wpływ transportu na środowisko

Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko

Rzeczpospolita Polska

Dofinansowane przez Unię Europejską

PKP POLSKIE LINIE KOLEJOWE S.A.

eprasa.pl cbd68241d4

LOKALNA ŻYWNOŚĆ

Rozsmakowali się w serach, teraz robią je dla nas

Lucyna Talaśka-Klich

W naszym regionie przybywa rolników wytwarzających sery z własnych surowców. Spora część ich produktów stała się tak dobra, że zdobywa laury w ważnych konkursach serowarskich. Kolejni chcą do tej grupy dołączyć. Czy jest jeszcze dla nich miejsce?

FOT. LUCYNA TALAŚKA-KLICH

Emilia i Krzysztof Witkowscy odnieśli już niejeden sukces

FOT. LUCYNA TALAŚKA-KLICH

Ścisła czołówka Ogólnopolskiego Konkursu Serowarskiego ArcySer 2026 podczas odbioru nagród i gratulacji. Znaleźli się w niej także wytwórcy z woj. kujawsko-pomorskiego. Wyniki na: www.kpodr.pl

- Z wytwarzaniem serów jest tak, jak z nauką języków obcych. Złapiemy podstawy i wydaje się, że już możemy rozmawiać, a potem okazuje się, że ten język jest bardziej skomplikowany - mówi Beata Chełminiak, gł. specjalista ds. dziedzictwa kulinarnego i przedsiębiorczości z Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego. - W serowarstwie potrzebna jest wiedza wszechstronna!

Najpierw trzeba poznać wymogi dotyczące takiej produkcji (weterynaryjne, sanitarne), rozpoznać potrzeby rynku i dobrze poznać technologię wytwarzania. Zdaniem Beaty Chełminiak szczególnie na początku tej drogi wytwórcy mają problemy z powtarzalnością: - Warto wiedzieć, dlaczego raz coś się udało, a innym razem nie wyszło. Wiedza i doświadczenie są kluczowe.

Wiedzę rolnicy często zdobywają na szkoleniach organizowanych przez KPODR. - Mama brała udział w takim szkoleniu - przyznaje Michał Swędrowski, rolnik z Jaroszewo koło Żnina. W jego rodzinnym gospodarstwie serami oraz deserami mlecznymi zajmuje się nie tylko mama, ale i żona. - Tworzą je metodą prób i błędów - dodaje pan Michał, który zwraca uwagę, że potrzebne są też inwestycje, bo gdzieś te produkty muszą powstawać. A warunki do produkcji i przechowywania muszą być optymalne.

- Ci najlepsi po jakimś czasie przechodzą od rzemiosła do sztuki serowarstwa - dodaje doradczyni. - Wówczas ich produkty nie są już dziełem przypadku.

Niedawno ci najlepsi zmierzyli się w Ogólnopolskim Konkursu Serowarskim ArcySer 2026 zorganizowanym w Minikowie. W finale znaleźli się wytwórcy z naszego regionu: Gospodarstwo Rolne Swędrowscy i W zgodzie z Naturą Gospodarstwo Tarkowscy (otrzymali Super Złote Medale).

Złote Medale lub Srebrne Medale (w różnych kategoriach) otrzymali m.in.: Serowarnia Jasiurkowscy, Sery od Bączków, Gospodarstwo Rolne „Kozieławy" Emilia Witkowska, Gospodarstwo Rolne Kozia Dolina Mariusz Antczak, Serowarnia Danusi, Malinowy Chruśniak; W zgodzie z Naturą Gospodarstwo Tarkowscy, Kozia Manufaktura, Gospodarstwo Rolne Ślesin sp zoo.

W Kujawsko-Pomorskiem aż 56 gospodarstw, zajmujących się rolniczym handlem detalicznym, wytwarza także sery. Poza tym kilku wytwórców sprzedawało tak dużo serów, że stało się już MOL-ami, czyli podmiotami zajmującymi się marginalną, ograniczoną i lokalną działalnością.

Czy jest miejsce dla kolejnych, lokalnych serowarów? Beata Chełminiak twierdzi, że tak: - Warto poszukać dla siebie niszy. Nie robić kolejnego sera z kozieradką, tylko sprawdzić, co mogłoby zainteresować konsumentów. Jednak nawet, jeśli robi się zwykły biały ser, ale jest to towar najlepszej jakości, to klientów zapewne nie zabraknie. I ważne, żeby się nie bać, bo ilu ludzi - tyle smaków. ©℗

KONTROWERSJE

Biegła z przerwy do kasy z kanapką w ręku, bo była ogromna kolejka. Po Dino i Lidlu na wojnę z pracodawcą idą teraz Biedronki

Agnieszka Domka-Rybka

Awantury, stresująca atmosfera oraz natłok obowiązków w dni takie, jak soboty i do tego słabe zarobki – po Dino i Lidlu także pracownicy Biedronki idą na wojnę z pracodawcą.

Obecnie trwa spór pracowników sieci z zarządem Jeronimo Martins Polska. Ostatnia runda mediacji między „Solidarnością" w Biedronce i pracodawcą spełzła na niczym. Związkowcy zapowiadają referendum strajkowe. „Solidarność" domaga się m.in. podwyżek płac w wysokości 1 tys. zł brutto dla każdego pracownika oraz wprowadzenia premii frekwencyjnych dla tych pracowników, którzy dzisiaj ich nie mają.

Kolejne postulaty dotyczą m.in. zwiększenia liczby pracowników w sklepach sieci oraz skrócenia godzin pracy maksymalnie do godz. 22.00.

Jak powiedziała „Portalowi Spożywczemu" Gabriela Kaim, przewodnicząca „Solidarności" w Biedronce, spór trwa od lutego, ale do tej pory nie nastąpił żaden krok do przodu. Tymczasem załoga skarży się na coraz gorsze warunki pracy. „Ludzie mają dość pracy ponad siły i niskich wynagrodzeń. Odkąd pamiętam, w Biedronce jeszcze nigdy nie było tak źle i jeszcze nigdy nie było tak dużej determinacji pracowników, żeby w końcu upomnieć się o swoje prawa".

Według tego serwisu, spełnienie żądań pracowników kosztowałoby sieć nawet 1 mld zł. Biedronka tłumaczy, że od stycznia tego roku objęła podwyżkami ponad 70 tys. pracowników, a firma przeznacza na nie ponad 200 mln zł rocznie. Zwiększono też możliwą do uzyskania wysokość premii dla pracowników.

Biedronka to kolejna sieć, w której narasta niezadowolenie pracowników.

Lidl. Związkowcy grożą strajkiem generalnym

Również 1000 złotych dla każdego pracownika i zwiększenie zatrudnienia, żądają związkowcy od sieci Lidl.

Mowa o związkowcach z OPZZ Konfederacja Pracy, którzy w tej sieci handlowej chcą założyć swoją organizację. Grożą strajkiem generalnym: „Wszystko do tego dąży. Handel to najbardziej zaniedbana branża w Polsce (...). „W najbliższych dniach składamy oficjalne postulaty. Żądamy m.in.: podwyżki wynagrodzeń o 1000 zł dla każdego pracownika, realnego zwiększenia zatrudnienia (bo obsada marketów pęka w szwach!) oraz bezwzględnego przestrzegania polskiego prawa. Teraz Lidl dołącza do tej „elity" depczącej prawa pracownicze – tuż obok Dino, Biedronki i Kauflandu" - czytamy na profilu facebookowym OPZZ KP.

W oświadczeniu sieci Lidl, przesłanym do naszej redakcji czytamy m.in.: „Oferujemy pracownikom wysokie, jedne z najwyższych zarobków w branży handlowej, nieustannie dążąc do pozycji lidera wśród pracodawców. Pracownicy sklepów zarabiają na start od 5 600 zł brutto do 6 750 zł brutto, zaś stawki początkowe w centrach dystrybucji sięgają od 6 000 zł brutto do 7 700 zł brutto. Z kolei pensje menedżerów sklepów rozpoczynają się od 8 500 zł brutto, a każdemu z nich przysługuje również samochód służbowy.

FOT. J. SOBOCZYŃSKI/ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

„Solidarność" w Biedronce domaga się m.in. podwyżek płac w wysokości 1 tys. zł brutto dla każdego pracownika oraz wprowadzenia premii frekwencyjnych dla tych, którzy dzisiaj ich nie mają

Pracę i zaangażowanie naszego zespołu regularnie nagradzamy także podwyżkami wynagrodzeń – tylko w 2026 roku przeznaczymy ponad 240 mln zł na wzrost pensji oraz utworzenie kolejnych miejsc pracy".

OPZZ Konfederacja Pracy znana jest ze sporów dotyczących praw pracowniczych w Dino.

Dino. Zastawione alejki i zwolnienia za obronę pracowników

W przypadku tej sieci wskazują na sprawę nagłośnioną przez Katarzynę Kiwerską, kierowniczkę Dino w Sochaczewie. Upubliczniła ona problem skrajnego zimna w sklepie, umożliwiła przeprowadzenie poselskiej interwencji Adriana Zandberga i została zwolniona z pracy.

Przypomnijmy, poprzedniej zimy niektórzy pracownicy Dino zakładali czapki i rękawiczki. Trudno się dziwić, gdy na sali sprzedaży temperatura wynosiła 6 - 10 stopni, a w szatniach notowano nawet 2°C.

Do sklepów wkroczyła Państwowa Inspekcja Pracy. Wyniki kontroli okazały się miażdżące. PIP potwierdziła zbyt niską temperaturę w sklepach, zastawione alejki i zwolnienia za obronę pracowników. Wydała 1300 decyzji nakazowych. ©℗

eprasa.pl cbd68241d4

KONTROWERSJE

Gigantyczna kara z UOKiK dla firmy z Torunia: za zmowę cenową w aptekach

Marek Nienartowicz

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nałożył kary, sięgające łącznie blisko miliarda złotych, na kilka firm z branży farmaceutycznej, w tym spółkę Neuca z Torunia. Zarzucił im między innymi zmowę pozwalającą uniknąć „wojny cenowej", w efekcie czego więcej za zakupy w aptekach płacili ich klienci.

Chodzi o firmy Neuca, Farmacol oraz Polską Grupę Farmaceutyczną. Jak w swoim komunikacie zauważa UOKIK, to najwięksi hurtowi sprzedawcy produktów farmaceutycznych w Polsce. Ich łączny udział w rynku sprzedaży hurtowej leków w latach 2015-2022 przekraczał 70 procent.

„Z uwagi na tę skalę, konkurencja i relacje pomiędzy tymi spółkami w praktyce decydują o kształcie rynku aptecznego w Polsce" - podkreśla UOKiK.

Zdaniem tej instytucji, hurtownie farmaceutyczne, zamiast niezależnie rywalizować o klientów, przez ponad 10 lat dzieliły się informacjami o bieżących cenach leków i innych warunkach handlowych oferowanych aptekom. To miało im pozwalać na ograniczenie konkurencji na rynku. Poprzez narzędzia informatyczne i w zamian za między innymi rabaty, szkolenia i wsparcie marketingowe hurtownie uzyskiwały dostęp do danych aptek o zakupach. Od października 2015 roku korzystały z tego mechanizmu - zdaniem UOKiK - Neuca i Polska Grupa Farmaceutyczna, a od stycznia 2017 roku również spółki z grupy Farmacol.

FOT. NEUCA

Główna siedziba spółki Neuca oraz jedno z jej centrów dystrybucyjnych od kilku lat funkcjonują przy ulicy Fortecznej na zachodnim krańcu Torunia

UOKiK ujawnia mechanizm

Taka wiedza zmieniała - według UOKiK - zasady konkurencji. Zamiast walczyć o aptekę lepszą ceną, rabatem lub marżą, hurtownie mogły dostosowywać swoje oferty do znanych im warunków konkurentów. Unikały rywalizacji na rynku, "w szczególności kosztem marż i osiąganych zysków".

- Kiedy zachorujemy, musimy kupić leki. Powinniśmy mieć realny wybór, gdzie kupimy je taniej. Taki naturalny wybór daje uczciwa konkurencja, w ramach której przedsiębiorcy walczą o klientów lepszymi warunkami sprzedaży produktów. Przez ponad 10 lat największe hurtownie farmaceutyczne w Polsce, znając bieżącą ofertę konkurencji i aktualne ceny dla poszczególnych aptek, zamiast rywalizować o odbiorców, "synchronizowały" swoje cenniki. W ten sposób konkurencja na tym rynku została znacznie ograniczona. Na procederze korzystali uczestnicy zmowy, traciły zaś apteki, a ostatecznie pacjenci, którzy płacili więcej za leki - mówi prezes UOKiK Tomasz Chróstny.

W praktyce, gdy jedna z hurtowni widziała, że konkurent sprzedaje lek drożej, podnosiła własną cenę bez obawy o utratę klienta. Gdy rywal obniżał cenę, po prostu dostosowywała ofertę, żeby - jak to określili w korespondencji pracownicy jednej z hurtowni - "nie wywołać wojny cenowej".

UOKiK ocenił, że ten system ograniczał też przestrzeń do skutecznej konkurencji ze strony innych hurtowni. Dla aptek oznaczał gorsze warunki współpracy z podmiotami, które dawały najszerszy dostęp do leków, a dla klientów - wyższe ceny.

- Mówi się, że na zdrowiu się nie oszczędza. Nie może to jednak oznaczać, że pacjent ma płacić więcej dlatego, że najwięksi dostawcy leków wygodnie urządzili się na rynku. Mówimy o podmiotach zaopatrujących większość polskich aptek. Ograniczenie konkurencji w takiej skali jest szczególnie szkodliwe społecznie: słabsza walka o aptekę może oznaczać gorsze warunki jej zaopatrzenia, a ostateczny rachunek płaci pacjent - zauważa prezes Tomasz Chróstny.

Największa kara dla firmy z Torunia

Prezes UOKiK nałożył kary za udział w niedozwolonym porozumieniu. Łącznie wyniosły one blisko 905 milionów złotych. Największą otrzymała Neuca. Oto wysokość kar dla poszczególnych firm:

- Neuca - nieco ponad 499 mln zł,
- Farmacol-Logistyka - około 400 mln zł,
- Farmacol - blisko 3,5 mln zł,
- Świat Zdrowia (sieć związana ze spółką Neuca) - około 1,9 mln zł.

UOKiK przypomina, że maksymalna kara za udział w porozumieniu ograniczającym konkurencję może wynieść 10 procent rocznego obrotu przedsiębiorcy.

Sankcji finansowej w całości uniknęła Polska Grupa Farmaceutyczna. Spółka skorzystała z programu łagodzenia kar, przekazała UOKiK dowody i współpracowała w toku postępowania.

- Polska Grupa Farmaceutyczna, jako wnioskodawca programu leniency, pomogła nam wykryć i rozbić ten kartel, dzięki czemu uniknęła kary finansowej - dodaje prezes UOKiK.

UOKiK przypomina, że maksymalna kara za udział w porozumieniu ograniczającym konkurencję może wynieść 10 procent rocznego obrotu przedsiębiorcy

Decyzja nie jest prawomocna. Firmom przysługuje odwołanie do sądu.

Neuca: kategorycznie nie zgadza się z decyzją

Z prawa do odwołania od decyzji prezesa UOPKiK zamierza skorzystać zarząd spółki Neuca, na czele którego stoi prezes Grzegorz Dzik. Wydał on oświadczenie w sprawie kary.

„Zarząd NEUCA S.A. oświadcza, że kategorycznie nie zgadza się z decyzją Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK) dotyczącą rzekomego zawarcia porozumienia ograniczającego konkurencję i nakładającą na spółki kary finansowe. Zarząd nie zgadza się z zarzutami przedstawionymi w wystąpieniu Prezesa UOKiK, odniesie się do nich szczegółowo w odwołaniu od decyzji, które spółki zamierzają złożyć do sądu. Decyzja nie jest prawomocna. Ewentualne skutki finansowe decyzji, sposób i termin jej wykonania będą wynikać z orzeczenia sądu. Zarząd jest w pełni przekonany o legalności swoich działań i będzie dążyć do całkowitego uchylenia nałożonej sankcji. Działalność operacyjna Grupy NEUCA jest stabilnie kontynuowana. NEUCA od ponad 30 lat buduje swoją pozycję w oparciu o pełną transparentność, etykę biznesową i ścisłe przestrzeganie przepisów prawa. Jesteśmy przekonani, że niezawisły sąd właściwie oceni zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i potwierdzi bezzasadność zarzutów sformułowanych przez Urząd" - napisano w oświadczeniu zarządu spółki Neuca. ©℗

ROLNICTWO

Gospodarzom z powiatu brodnickiego przyznano specjalne wyróżnienie

Agnieszka Romanowicz

Laureatami XXIII edycji Ogólnokrajowego Konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne" są m. in. Paulina i Jacek Meyowie z Wymokłego.

Ogłoszono zwycięzców tegorocznej, XXIII już edycji Ogólnokrajowego Konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne".

Celem konkursu jest popularyzowanie zasad ochrony zdrowia i życia w gospodarstwach rolnych oraz eliminowanie zagrożeń wypadkowych.

I miejsce zajęli rolnicy z województwa świętokrzyskiego, ale specjalne wyróżnienie - za bezpieczny cykl produkcyjny - przyznano państwu Paulinie i Jackowi Meyom z Wymokłego w powiecie brodnickim. Prowadzą oni wielopokoleniowe gospodarstwo o powierzchni 104 ha, którego historia sięga 1921 roku. Gospodarstwo łączy produkcję roślinną rzepaku, jęczmienia i pszenżyta z hodowlą trzody chlewnej (roczna produkcja wynosi około 12 tysięcy warchlaków). Chlewnia wyposażona jest w nowoczesne, w pełni zautomatyzowane systemy karmienia i wentylacji, zapewniające wysoką efektywność produkcji oraz najwyższe bezpieczeństwo pracy.

W konkursie „Bezpieczne gospodarstwo rolne" do tej pory wzięło w udział ponad 26,5 tysiąca gospodarstw indywidualnych, w tegorocznej edycji - 1 151.

Nagrodą główną jest ciągnik. Konkurs przebiega pod patronatem Prezydenta RP. ©℗

FOT. KRUS

Migawka z finału konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne"

eprasa.pl cbd68241d4

FOKUS

• **Treningi reagowania na sygnały alarmowe** odbędą się w sobotę i niedzielę w woj. podlaskim i warmińsko-mazurskim

WARSZAWA

CBA zatrzymało pracownicę kancelarii prezydenta i komentatora TV Republika

Jak poinformował rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Jacek Dobrzyński, zatrzymania mają związek z nieprawidłowościami w Polskiej Fundacji Narodowej

oprac. Karolina Wrońska

Minister sprawiedliwości Waldemar Żurek przekazał na X, że zatrzymanie kolejnych osób w śledztwie dotyczącym opłacanej ze środków Polskiej Fundacji Narodowej kampanii „Sprawiedliwe Sądy» „to jasny sygnał: mechanizmy wyprowadzania publicznych pieniędzy na partyjną propagandę są skrupulatnie rozliczane".

Z nieoficjalnych informacji PAP ze źródeł zbliżonych do sprawy wynika, że zatrzymanymi są Anna Plakwicz i Piotr Matczuk. W czasie kadencji rządu PiS Beaty Szydło odpowiadali oni za działania wizerunkowe tej partii. Obecnie Plakwicz jest dyrektorką Biura Wydarzeń Prezydenta, a Matczuk – komentatorem telewizji Republika.

Polska Fundacja Narodowa (PFN) została założona w 2016 r. przez 17 spółek Skarbu Państwa. Jej zadaniem miało być promowanie wizerunku Polski za granicą, budowanie marki i promowanie polskiej gospodarki.

W lipcu Agenci Centralnego Biura Antykorupcyjnego zatrzymali dwóch byłych członków Polskiej Fundacji Narodowej: 64-letniego Macieja Ś. i 63-letniego Cezarego J.

Usłyszeli oni zarzuty sfinansowania kampanii „Sprawiedliwe Sądy», a także nielegalnego finansowania partii politycznych: PiS i Solidarnej Polski. Nie przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów. Prokuratura Regionalna w Rzeszowie dokonała zabezpieczeń majątkowych na mieniu Macieja Ś. i Cezarego J.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Centralne Biuro Antykorupcyjne zatrzymało dwie osoby w związku ze śledztwem ws. nieprawidłowości w Polskiej Fundacji Narodowej

W połowie lipca br. funkcjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego przeszukali też miejsca zamieszkania Plakwicz i Matczuka.

Prokuratura Regionalna w Rzeszowie poinformowała, że to byli członkowie zarządu spółki Solvere, którzy na podstawie umowy z Polską Fundacją Narodową zrealizowali kampanię „Sprawiedliwe Sądy».

W drugiej połowie czerwca 2024 roku Prokuratura Okręgowa w Warszawie wszczęła śledztwo w sprawie nadużycia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez członków zarządu Polskiej Fundacji Narodowej.

Postępowanie zostało wszczęte w sprawie nadużycia uprawnień i niedopełnienia obowiązków w okresie od 1 stycznia 2017 roku do 31 grudnia 2017 roku w Warszawie przez członków Zarządu Polskiej Fundacji Narodowej, obowiązanych na podstawie przepisu ustawy oraz decyzji Rady Fundacji do zajmowania się jej sprawami majątkowymi, w związku ze sfinansowaniem kampanii medialnej „Sprawiedliwe Sądy", czym wyrządzono fundacji szkodę majątkową w wielkich rozmiarach, w kwocie nie mniejszej niż 8 mln 428 tys. zł – poinformował wtedy rzecznik Prokuratury Okręgowej w Warszawie prok. Piotr Skiba.

Premier Donald Tusk, komentując zatrzymania ws. Polskiej Fundacji Narodowej, stwierdził, że to dobrze, iż osoby odpowiedzialne za kampanię „Sprawiedliwe Sądy" zapoznały się bliżej z wymiarem sprawiedliwości. Jak zaznaczył, sprawa z czasów rządu PiS billboardów atakujących niezależne sądownictwo była szczególnie bulwersująca.

– To były billboardy w całym kraju, to był zorganizowany przez rząd atak na niezależne sądownictwo, więc to taki podwójny skandal. Nie dość, że nadużywanie środków publicznych to jeszcze w bardzo jednoznacznie złym celu. Także dobrze, że osoby za to odpowiedzialne zapoznały się bliżej z wymiarem sprawiedliwości – skwitował szef rządu. **PAP**

KRÓTKO

Katowice

Sąd zaostrzył karę dla zabójcy księdza z Kłobucka

30 lat więzienia – to prawomocna kara dla Tomasza J., który w lutym 2025 r. podczas napadu na plebanię zabił proboszcza parafii NMP Fatimskiej w Kłobucku ks. Grzegorza Dymka. Wyrok ogłosił w środę Sąd Apelacyjny w Katowicach, jest on surowszy niż orzeczenie częstochowskiego sądu, który kilka miesięcy temu Tomaszowi J. wymierzył karę 20 lat więzienia. Sąd Apelacyjny uznał, że ustalenia sądu pierwszej instancji były prawidłowe, jednak wymierzona kara była zbyt łagodna w stosunku do okoliczności sprawy. Wyrok jest prawomocny.

Warszawa

Wybory uzupełniające do Senatu

Marszałek Senatu Małgorzata Kidawa-Błońska poinformowała w środę, że wybory uzupełniające do Senatu odbędą się najprawdopodobniej 22 listopada. Nowa osoba, która zasiądzie w ławach senackich zastąpi zmarłego w sierpniu br. gen. Mirosława Różańskiego. Wybory odbędą się w okręgu wyborczym obejmującym część województwa lubuskiego z Zieloną Górą.

Kraków

Kandydat zrezygnował ze startu w wyborach

Jan Hoffman, jeden z inicjatorów referendum odwoławczego, poinformował w środę, że zrezygnował ze startu w wyborach prezydenta Krakowa i przekazał swoje poparcie Łukaszowi Gibale. Jak podkreślił, „najlepszym rozwiązaniem dla Krakowa, najlepszą szansą na dobrą przyszłość miasta jest prezydentura pana Łukasza Gibały". Wybory prezydenta Krakowa odbędą się 27 września.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Panie prezydencie – ma pan szansę na to, żeby ludzie płacili mniejsze ceny za benzynę. Niech pan podpisze ustawę (...), bo rząd rządzi, a prezydent reprezentuje Polskę

WŁODZIMIERZ CZARZASTY
marszałek Sejmu

POLITYKA

Reaktywacja projektu „Fort Trump"

oprac. Tomasz Dereszyński

Prezydent Karol Nawrocki wyraził nadzieję, że dojdzie do sfinalizowania planów utworzenia w Polsce stałej bazy wojskowej USA, i że zostanie ona nazwana „Fort Trump".

Prezydent Karol Nawrocki w wywiadzie dla Bloomberg Television oświadczył, że jest przekonany, iż decyzja w tej sprawie jest „tylko kwestią czasu", i że chciałby, aby budowa bazy została zakończona przed upływem kadencji Trumpa w 2029 r.

- Kiedy administracja USA i oba rządy zakończą prace, to sądzę, że prezydent Trump będzie mógł osobiście wziąć udział w inauguracji Fort Trump - powiedział prezydent na marginesie sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w Nowym Jorku.

Przed tygodniem Trump oznajmił, że „czynione są wielkie postępy w kierunku ustanowienia bazy wojsk lądowych USA w Polsce". Dodał, że dzieje się tak „dzięki odważnemu przywództwu jego przyjaciela, Karola Nawrockiego". **PAP**

BEZPIECZEŃSTWO

Rosyjski śmigłowiec naruszył polską przestrzeń

oprac. Grzegorz Kuczyński

Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych poinformowało, że w środę ok. godz. 11 rosyjski śmigłowiec naruszył polską przestrzeń powietrzną w regionie Braniewa.

O naruszeniu przestrzeni poinformowało X Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych (DORSZ), które m.in. odpowiada za bezpieczeństwo polskiej przestrzeni powietrznej. Jak podano, śmigłowiec wykonywał lot z obwodu królewieckiego, naruszył polską przestrzeń powietrzną na maks. głębokość ok. 300 m i przebywał w niej przez 42 sekundy.

„Lot maszyny był obserwowany przez systemy radiolokacyjne Sił Zbrojnych RP. Poderwane zostały samoloty myśliwskie, a naziemne siły i środki pozostawały w stanie gotowości" – zapewniło Dowództwo.

Według DORSZ „charakter incydentu wskazuje na to, że Rosja po raz kolejny testuje gotowość naszej obrony powietrznej". **PAP**

eprasa.pl cbd68241d4

BRUKSELA

Unia przedłużyła o trzy lata sankcje na Rosję. Z czarnej listy usunięto dwóch oligarchów

oprac. Anna Nagel

Rada UE poinformowała we wtorek wieczorem o przedłużeniu sankcji na 3 tys. osób i podmiotów związanych z rosyjską agresją na Ukrainę na kolejne trzy lata. Zgodnie ze źródłami UE z czarnej listy usunięto dwóch oligarchów.

Oficjalny komunikat nie wspomina z nazwiska o dwóch rosyjskich oligarchach, którzy w ramach zakulisowych negocjacji zostali usunięci z listy. Wcześniej irlandzka prezydencja, ogłaszając porozumienie między stolicami, podała, że sankcje na Rosję zostaną przedłużone „bez niektórych osób".

Chodzi o popleczników rosyjskiego przywódcy Władimira Putina: Aliszera Usmanowa i Michaiła Fridmana. Za Usmanowem ujęła się Francja, wykreślenia obu oligarchów chciała Słowacja.

Słowacja regularnie – wcześniej wspólnie z Węgrami, gdy premierem był Viktor Orban – wykorzystywała moment przedłużania sankcji, by zabiegać o zdjęcie obostrzeń z konkretnych osób. Gdy w zeszłym tygodniu niespodziewanie zrobiła to Francja, wywołało to negocjacyjne turbulencje. Sankcje zostały prowizorycznie przedłużone o tydzień. W tym czasie unijni negocjatorzy uzgodnili rozwiązanie, by w zamian za wykreślenie z listy dwóch oligarchów, o których zabiegała Francja i Słowacja, obostrzenia zostały przedłużone na trzy lata.

Przeciwko była jednak Łotwa, która do końca zabiegała o utrzymanie Usmanowa i Fridmana na unijnej czarnej liście.

Minister spraw zagranicznych Ukrainy Andrij Sybiha oświadczył we wtorek, że decyzja o wykreśleniu rosyjskich oligarchów Aliszera Usmanowa i Michaiła Fridmana z listy sankcyjnej jest haniebna i nieuzasadniona, a Rosja osiągnęła swój cel.

Sybiha wezwał wszystkie państwa członkowskie UE, by zapowiedziały nałożenie własnych, krajowych sankcji na Usmanowa i Fridmana. **PAP**

FOT. IMAGO/SERGEY BOBYLEV

Unia Europejska przedłuża sankcje wobec Rosji o trzy lata – do września 2029 roku

NOWY JORK

Iran zaostrzył warunki, Trump mówi o dobrych rozmowach

oprac. Anna Nagel

Prezydent USA Donald Trump powiedział, że we wtorek w Nowym Jorku doszło do produktywnego spotkania z irańską delegacją. Zapowiedział kolejne rozmowy.

Trump ujawnił, że amerykańscy negocjatorzy Steve Witkoff i Jared Kushner spotkali się z członkami irańskiej delegacji na trzygodzinnych rozmowach.

– To było bardzo dobre spotkanie (...) Nie wyobrażam sobie, dlaczego oni (Irańczycy) nie chcą tego po prostu zrobić (zawrzeć porozumienia) – powiedział Trump podczas spotkania z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim. – To było bardzo dobre spotkanie, bardzo owocne i mamy zaplanowane kolejne w bardzo bliskiej przyszłości – dodał.

Do rozmów doszło po tym, jak podczas swojego wystąpienia w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ Trump oznajmił, że ma do wyboru zawrzeć porozumienie z Iranem lub „unicestwić Republikę Islamską".

AFP: Iran zaostrzył warunki

Rzecznik irańskiego Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) Hossein Mohebi powiedział we wtorek w wywiadzie dla AFP, że Teheran zaostrzył warunki dotyczące zakończenia wojny z USA, a Waszyngton „nie ma innego wyboru", jak je zaakceptować. Iran domaga się teraz zakończenia blokady Jemenu.

Mohebi przypomniał, że Iran zawarł 17 czerwca porozumienie z USA, które nie zapobiegło jednak wznowieniu działań wojennych przez Stany Zjednoczone. – Nie jesteśmy ich zabawką i nie mogą oni jednostronnie naruszać porozumienia, które sami podpisali (...). A zatem zaostrzyliśmy nasze warunki – dodał.

SETH WENIG/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Prezydent USA Donald Trump wygłosił prawie 40-minutowe wystąpienie w czasie Zgromadzenia Ogólnego ONZ

Wokół cieśniny Ormuz

Jak dotąd Teheran domagał się w ramach potencjalnego porozumienia z Waszyngtonem, w zamian za otwarcie cieśniny Ormuz, wstrzymania działań wojennych na wszystkich frontach, włącznie z Libanem, odblokowania zamrożonych irańskich aktywów i zniesienia amerykańskiej blokady irańskich portów. Jednak w lipcu jemeński ruch Huti, wspierany przez Iran, włączył się do walk i atakuje teraz głównie cele w Arabii Saudyjskiej.

– Kwestia Jemenu nie była przedmiotem poprzedniego porozumienia. Teraz domagamy się, by dodane zostało (do porozumienia) zniesienie blokady – oświadczył Mohebi.

Nie wykluczył też, że w przypadku wznowienia działań wojennych reakcja Iranu może sięgnąć poza Bliski Wschód. – Nie staramy się rozszerzyć tej wojny – dodał rzecznik IRGC, ale zastrzegł, że jeśli będzie to konieczne Teheran podejmie takie kroki.

Wcześniej we wtorek wysoki rangą urzędnik irański powiedział agencji Reutera, że Teheran gotów jest otworzyć cieśninę Ormuz w ciągu siedmiu dni, jeśli Stany Zjednoczone złagodzą presję wojskową i zniosą blokadę irańskich portów

Rozmówca Reutera dodał, że delegacja Iranu na sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ przebywa w Nowym Jorku i ma pełne uprawnienia do ożywienia dyplomacji ze Stanami Zjednoczonymi, a propozycja Iranu została przekazana USA za pośrednictwem mediatorów 16 września. **PAP**

USA

Dokonał „cudu na Hudson", teraz mówi o chorobie Alzheimera

Kazimierz Sikorski

Kapitan Chesley „Sully" Sullenberger, pilot znany z błyskotliwego lądowania na rzece Hudson w Nowym Jorku, opowiada o życiu po diagnozie choroby Alzheimera.

75-latek ogłosił, że cierpi na wczesne stadium tej choroby, która niszczy pamięć i funkcje poznawcze. Sullenberger oraz jego żona Lorrie, z którą jest w związku małżeńskim od 37 lat, rozmawiali o tym, jak zmagają się z chorobą, w wywiadzie, którego udzielili telewizji.

Mówili, że potwierdzenie choroby u Sullenbergera nastąpiło w sierpniu 2025 roku, jednak niepokojące objawy zauważono znacznie wcześniej. „Zaczęliśmy dostrzegać zmiany w moim zachowaniu kilka lat wcześniej" – powiedział Sullenberger.

Jego żona, Lorrie, wyjaśniła, że zdecydowali się zabrać głos, aby zachęcić innych do wykonania badań, które mogą mieć kluczowe znaczenie dla dalszego życia. „To jeden z powodów, dla których chcieliśmy udzielić tego wywiadu – uważam, że w mediach często pokazuje się objawy zaawansowanego stadium choroby Alzheimera" – powiedziała Lorrie.

„Na samym początku są one subtelne. Chodzi o zachowania nietypowe dla danej osoby" – dodała.

Kapitan „Sully" przyznał, że wczesne wykrycie choroby może ułatwić radzenie sobie z nią. „Jeśli masz wątpliwości, poddaj się badaniom, bo im szybciej podejmiesz działania, tym więcej będziesz mieć możliwości i tym lepsze będą prawdopodobne rokowania" – mówił.

HISZPANIA

Postrzelony w twarz w nadmorskiej restauracji

Kazimierz Sikorski

Klienci wpadli w panikę i uciekli po tym, jak dwóch napastników postrzeliło w twarz gościa restauracji w popularnym lokalu w Maladze - hiszpańskim kurorcie. Policja prowadzi poszukiwania sprawców.

Klienci i świadkowie uciekali w popłochu, początkowo biorąc odgłosy strzałów za wybuchy petard.

Do zdarzenia doszło w Lounge Bar Plaza - restauracji serwującej dania kuchni śródziemnomorskiej, przy nadmorskiej promenadzie Muelle Uno w porcie Muelle Uno w Maladze.

Miejsce to cieszy się dużą popularnością wśród turystów. Ofiara została postrzelona w twarz, była cała we krwi.

Lokalne media podały, że jest to 47-letni obywatel Turcji, który przyjechał do restauracji z pobliskiego hotelu. W chwili ataku towarzyszył mu inny mężczyzna i dwie kobiety. Jego stan określany jest jako krytyczny.

Rzecznik policji krajowej przekazał komunikat: „W rejonie Muelle Uno w Maladze doszło do strzelaniny. Mężczyzna został postrzelony w twarz i przewieziono go do szpitala w Maladze".

Jeden ze świadków powiedział: „Zaskakujące było to, że w okolicy znajdowało się mnóstwo policjantów".

Jak informuje dziennik El Pais, to już druga strzelanina w Maladze w ciągu niespełna tygodnia.

eprasa.pl cbd68241d4

Grudziądz

• **Dyżur reportera**
tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

KULTURA

Wieża Klimek okazała się niezwykłą salą koncertową. Zagrał saksofonista

(PB)

„Echa Klimka" - tak zatytułowany był koncert Szymona Paczkowskiego, utalentowanego saksofonisty. Jako pierwszy spróbował udowodnić, że wieża Klimek może być nietypową salą koncertową.

Wieżę Klimek znamy jako wspaniały punkt widokowy na Górze Zamkowej. To duża atrakcja turystyczna oferująca wspaniałe widoki w nagrodę po wspinaczce na jej szczyt. Wieża Klimek jest też minigalerią - za sprawą zawieszonych na ścianach reprodukcji. Ale czy może być salą koncertową?

Pierwszy koncert w Klimku zagrał grudziądzki saksofonista Szymon Paczkowski. Wieża sprawdziła się jako nietypowa sala koncertowa. Paczkowski grał na parterze, a publiczność mogła go słuchać i oglądać ze schodów oraz podestów wijących się serpentyną w środku wieży. Oczywiście, tytułowe „echo" było obecne.

Szymon Paczkowski to utalentowany muzyk. Swoją przygodę z muzyką rozpoczynał w Ognisku Pracy Pozaszkolnej, później grał m.in. w zespole Tadeusza Linowskiego działającym przy Państwowej Szkole Muzycznej. Grał też gościnnie z kilkoma grudziądzkimi zespołami. Aktualnie rozwija swoją karierę za granicą.

Zaplanowany jest już kolejny koncert Szymona Paczkowskiego, do udziału w którym zaprosił on muzyków, z którymi grał w Grudziądzu. Będzie to koncert pełen różnorodnych dźwięków, od orkiestry dętej i bluesa, po rock i jazz. Ten koncert odbędzie się w klubie „Akcent" 3 października. Bilety kosztują 50 zł. ©℗

FOT. PIOTR BILSKI

Szymon Paczkowski przetestował wieżę jako salę koncertową

LUDZIE

Miss Seniorek: - Trzeba godnie nieść koronę

Aleksandra Pasis

- To wielkie wyróżnienie, ale też mam świadomość, że to wielka odpowiedzialność - mówi Barbara Kulpa, nowa Miss Seniorek 65 plus Grudziądza.

Gala konkursu odbyła się w grudziądzkim teatrze. O koronę najpiękniejszej rywalizowało osiem pań w wieku senioralnym. Była niesamowita energia i mnóstwo radości. Panie wyglądały jak boginie piękności, a publiczność dopingowała swoje faworytki z całych sił.

FOT. PIOTR BILSKI

Barbara Kulpa, nowa Miss Seniorek 65plus Grudziądza

Podekscytowana, szczęśliwa, zadowolona...

Barbarze Kulpie koronę najpiękniejszej przekazała Grażyna Tobolska, ubiegłoroczna Miss Seniorek.

- Teraz trzeba godnie tę koronę nieść przez kolejny rok, po to aby doprowadzić do następnych, wspaniałych edycji, budzić kobiety, aby poddawały się różnym, nowym wyzwaniom bo nigdy nie wiadomo do czego to doprowadzi tak jak to właśnie stało się ze mną - mówiła Barbara Kulpa, Miss Seniorek Grudziądza. - Czasami tak w życiu jest, że zdarzają się nam różne okazje i okoliczności, że „pukają" do nas by otworzyć drzwi. Jestem podekscytowana, szczęśliwa i zadowolona.

Nowa Miss Seniorek kieruje się życiowym mottem: „Idę dalej, bo życie jest piękne". Od ponad 30 lat związana jest z branżą zdrowia, urody i dobrego samopoczucia. Kocha swój ogród, książki, spotkania z ludźmi i nowe wyzwania. Wierzy, że zawsze mamy wybór, możemy zrobić kolejny krok i spełniać marzenia.

Skradły serca jury oraz publiczności

- Jestem przeszczęśliwa. Nie spodziewałam się, że mając 80 lat dostąpię jeszcze takiego zaszczytu - nie kryła ogromnego wzruszenia Krystyna Żarna, Miss Seniorek Publiczności. I zwracała się do seniorów z pięknym przesłaniem: - Nie patrzcie na datę, bo to tylko liczba. W tym wieku także można sięgać po różne marzenia.

I Wicemiss Halina Czyńska, wciąż czuje się niezwykle młodo. Uwielbia szyć, gotować i kocha wszystkie zwierzęta. Jest pełna energii, radości i ciekawości życia.

II Wicemiss to Halina Niewadzi, optymistka dla której najważniejsza jest rodzina. Związana z Fletnowem (pow. świecki), aktywnie działa w Kole Gospodyń Wiejskich oraz Klubie Seniora „Optymiści". Lubi ludzi, wspólne działania i czerpie radość z codzienności.

Według organizatorów największą metamorfozę przeszła Danuta Hałas: - To była fajna przygoda. Te miesiące spędzone na przygotowaniach do finałowego wieczoru były dla mnie wielką nauką.

W wyborach Miss Seniorek udział wzięły także: Elżbieta Szmit-Laskowska, Hanna Jakubowska i Halina Bagińska. Każda z pań otrzymała wiele nagród i upominków od sponsorów.

Cały sztab pracował, by ten wieczór był wyjątkowy

Kreacje na ten wyjątkowy, finałowy wieczór przygotowała i podarowała każdej uczestniczce Anna Kozłowska z pracowni „Dobra Krawcowa". W jury zasiedli m.in. Maciej Glamowski, prezydent Grudziądza, Tomasz Bąkowski z Fado Cafe, partner imprezy, a także Aleksandra Pasis dziennikarka „Gazety Pomorskiej" czy Anna Lagowska, prezeska Geotermii.

Całość została okraszona koncertami: Leny Paczkowskiej, Doris oraz Yasne Quartet. Głównym organizatorem było Stowarzyszenie „Szmaragdowe Serce". ©℗

FOT. PIOTR BILSKI

Halina Niewadzi, II Wicemiss Seniorów 65 plus

FOT. PIOTR BILSKI

Halina Czyńska, I Wicemiss Seniorów 65 plus

FOT. PIOTR BILSKI

Krystyna Żarna, Miss Publiczności

KRÓTKO

Ankieta

Urzędnicy pytają o komunikację miejską

Wydział transportu grudziądzkiego ratusza przygotowuje plan transportowy dla miasta. Urzędnicy opublikowali internetową ankietę, w której pytają pasażerów o to, czy są zadowoleni z komunikacji miejskiej oraz co by zmienili, aby było lepiej. Choć większość pytań ma charakter zamknięty, to w ankiecie jest też miejsce na zgłaszane postulaty.
Ankieta prowadzona jest w internecie, na stronie www.transport.grudziadz.pl **(DD)**

Kultura

Zdzisław Brałkowski promuje nową książkę

„W oświacie i w domu" to nowa książka grudziądzkiego autora. A jednocześnie ósma z jego autorskiego cyklu „Zza zasłony czasu". Pozycja zawiera wspomnienia autora z pracy w szkole, z wypraw rowerowych w gronie znajomych oraz zdarzeń w życiu prywatnym. Obejmuje okres od połowy lat 90. XX wieku aż do 2025 r. Spotkanie promujące to wydawnictwo zaplanowano na czwartek o g. 17 w Bibliotece Głównej przy ul. Legionów 28. **(DX)**

eprasa.pl cbd68241d4

Masło orzechowe - super-food dla osób starszych
Str. 4

Ten dokument da Ci zniżki w polskich uzdrowiskach
Str. 6

Najlepsze sanatoria w Polsce na schorzenia kręgosłupa
Str. 14

GAZETA pomorska

forum seniora

24 września 2026

JUŻ DZIŚ XIII FORUM SENIORA W TORUNIU! CZEKA DZIEŃ PEŁEN WIEDZY I ATRAKCJI

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Już dziś seniorzy mają swoje święto! Niewątpliwie tak można określić organizowane przez nas wydarzenie, które cieszy ogromnym zainteresowaniem wśród starszych Czytelników.

500 miejsc już czeka w auli Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu przy ul. Gagarina. Tradycyjnie zaprosiliśmy znakomitych prelegentów, którzy poruszą tematy ważne dla seniorów. Dzieląc się swoją wiedzą i doświadczeniem mogą poprawić komfort życia starszych Czytelników w wielu jego dziedzinach życia oraz udzielić cennych porad.

Asp. szt. Mariusz Insadowski, specjalista WRD KMP w Toruniu, opowie o bezpieczeństwie w ruchu drogowym. „Tabletka czy talerz? Prawda o suplementach diety po 60-tce" - to tytuł prelekcji, z jaką wystąpią dwie farmaceutki z fundacji Pharmahelp: prezes mgr farm. Maryla Skowrońska-Lisiewicz oraz wiceprezes mgr farm. Dorota Strumiłło-Górecka.

O tym, jak spędzaliśmy wolny czas bez telewizorów czy telefonów, opowie Magdalena Świeżawska-Motylewska, która prowadzi pracownię rękodzieła i śpiewu naturalnego „Ta Tradycja".

Z kolei Agata Adamczyk, podolożka i właścicielka „Centrum Podologicznego Dermativa" w Bydgoszczy, przygotowała prelekcję zatytułowaną „Zdrowe stopy na co dzień". Uczestnicy Forum Seniora dowiedzą się, jak prawidłowo pielęgnować i obserwować stopy oraz dobierać bezpieczne obuwie.

Tradycyjnie podczas Forum Seniora będą stoiska naszych partnerów, na których będą mogli uzyskać informacje o ich działaniach senioralnych. Będzie też możliwość przebadania poziomu cukru czy ciśnienia. Zaplanowaliśmy też dwie przerwy kawowe. Na zakończenie Forum wszystkich jego uczestników zaprosimy na obiad.

Gościem specjalnym będzie Grażyna Zielińska, aktorka teatralna i filmowa. Szerszą rozpoznawalność przyniosła jej rola bufetowej Marii Zbieć w serialu TVP2 „Na dobre na na złe". Największą popularność i sympatię widzów zyskała dzięki roli babki zielarki Zofii w serialu „Ranczo". Od 2011 gra Celinę Płaczkowską w serialu „Pierwsza miłość".

To już XIII edycja naszej imprezy. Zawsze spotykamy się dwa razy w roku: wiosną i jesienią. Podczas poprzedniej edycji (XII Forum) 31 marca br. 500 seniorów z Kujawsko-Pomorskiego gościliśmy w Bydgoskim Centrum Targowo-Wystawienniczym. Gościem specjalnym była Bożena Siedlińska, uczestniczka 8. edycji „Sanatorium miłości". Dla uczestników wystąpił chór kameralny „Belcanto" działający przy Kujawsko-Pomorskim Centrum Kultury w Bydgoszczy. - Przyjechaliśmy w grupie, z Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Tucholi. Większość już była wcześniej i bardzo nam się podobało, więc znów jesteśmy - zachwalała pani Urszula z Borów Tucholskich.

Zawsze podczas Forum Seniora nie brakuje ciekawych prelekcji. Do tej pory było m.in. o tym jak dbać o serce, jak radzić sobie z nietrzymaniem moczu, jak się ustrzec przed pożarami, jak rozpoznać objawy podtrucia. Eksperci radzili też jak uporządkowanie swoje sprawy finansowe, jak napisać testament czy złożyć pełnomocnictwa. Były też porady emerytalne.

eprasa.pl cbd68241d4

BENZOBABCIE ŁYKAJĄ TE LEKI JAK CUKIERKI. PSYCHIATRA UJAWNIA GORZKĄ PRAWDĘ O ICH UZALEŻNIENIU

Benzodiazepiny, przyjmowane latami na sen lub nerwy, stają się dla wielu kobiet niezbędne do codziennego funkcjonowania. Dr Grzegorz Opielak zwraca uwagę, że wiele z nich nie ma świadomości rozwiniętego uzależnienia.

Benzobabcie. Uzależnienie od benzodiazepin wśród starszych pacjentek

Nazywa się je „benzobabciami". To starsze pacjentki, które regularnie pojawiają się w gabinetach lekarskich z jasno określonym oczekiwaniem: kolejna recepta na benzodiazepiny.

Modelowy obraz pacjentki obejmuje kobietę z wieloletnimi zaburzeniami lękowymi lub depresyjnymi, obciążoną jednocześnie współchorobowością somatyczną, w tym z uporczywymi zespołami bólowymi.

– Najczęściej przepisywanymi lekami są te krótkodziałające. Czyli tutaj będzie Lorafen, Estazolam, które tak naprawdę jako krótko działające bardzo szybko też dają uzależnienie. Bo to uzależnienie pojawia się relatywnie szybko (...) Problem się pojawia przede wszystkim dlatego, że pojawia się tolerancja. Więc jeżeli pacjentka bierze załóżmy 2 mg Estazolanu, to po dwóch latach te 2 mg przestają działać. – wyjaśnia dr Grzegorz Opielak, psychiatra.

Wyparcie, agresja. Za wszelką cenę chcą dostać receptę

Osoby nadużywające benzodiazepin często nie zdają sobie sprawy z tego, że rozwinęło się u nich uzależnienie. Gdy lekarz próbuje ograniczyć lub przerwać farmakoterapię, spotyka się z silnym oporem, od nacisków i emocjonalnych reakcji po wyraźną wrogość.

– Jak już zaczynają być świadome, bo ktoś je uświadomi, np. ja, to to wypierają. Niejednokrotnie obserwuje u tych pacjentek agresję. Czują złość, że ja, lekarz nie chcę wypisać recepty, na coś czego potrzebują. Szczególnie utkwił mi w pamięci przykład pacjentki, pani doktor, stosującej zolpidem. Zaznaczę, że zolpidem jest chemicznie nie benzodiazepiną, ale działa jak benzodiazepina. Tak samo uzależnia. Ta pacjentka sama wypisywała sobie recepty. Przyjmowała dawki wielokrotnie przekraczające standardy. Jeżeli mamy 10 mg, czyli jedną tabletkę dziennie, uznaną za wartość prawidłową i taką wartość, która powiedzmy jest dopuszczalna, to pani wypisała sobie 560 tabletek w ciągu miesiąca i tyle brała, żeby normalnie funkcjonować. Ona chodziła do pracy i jeździła samochodem – opowiada dr Grzegorz Opielak.

Jeśli pacjent początkowo przyjmuje jedną tabletkę, to po pewnym czasie, na przykład po kilku miesiącach, potrzebuje już dwóch, by uzyskać ten sam efekt. Z czasem dawki rosną dalej, tworząc mechanizm narastającej tolerancji.

Jak wyjaśnia specjalista, w efekcie rozwija się swoista spirala, w której pacjent przyjmuje coraz większe ilości leku, aż dochodzi do momentu, gdy nie jest w stanie normalnie funkcjonować bez dawek sięgających nawet pięcio- czy sześciokrotności wartości uznawanych za bezpieczne.

Autorka: Katarzyna Wąś-Zaniuk

FOT. GETTY IMAGES

W Polsce mamy poważny problem z nadużywaniem leków z grupy benzodiazepin przez osoby starsze

eprasa.pl cbd68241d4

REKLAMA 0011572916

KUJAWY
POMORZE

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
KUJAWSKO-POMORSKIEGO
PARTNEREM
JESIENNEGO FORUM SENIORA

WWW.KUJAWSKO-POMORSKIE.PL

eprasa.pl cbd68241d4

MASŁO ORZECHOWE – SUPERFOOD DLA SENIORÓW.
TRZY ŁYŻKI DZIENNIE POMAGAJĄ ZACHOWAĆ SPRAWNE MIĘŚNIE

Wspiera układ mięśniowy i zmniejsza ryzyko upadków, tak częstych i niebezpiecznych w wieku senioralnym. A chodzi o łatwo dostępny produkt, który powinien znaleźć się w codziennej diecie osób starszych. Oto zaskakujące działanie masła orzechowego. Podpowiadamy, jak wybrać najlepsze.

Masło orzechowe to produkt, który kojarzy się zwykle z menu dla dzieci. Maluchy chętnie sięgają po nie na śniadanie, kolację czy podwieczorek. Najnowsze badania wskazują jednak, że ich dziadkowie również powinni sięgać po to smarowidło. Zawiera bowiem cenne składniki, które wspierają pracę mięśni - a te jak wiadomo, znacznie szwankują w wieku senioralnym, prowadząc do różnych zagrożeń zdrowotnych.

Badacze z Institute for Physical Activity and Nutrition przy Deakin University w Melbourne opublikowali właśnie swoje analizy w „Journal of Cachexia". Badania trwały pół roku i przeprowadzono je z udziałem 120 osób w wieku 66-89 lat, żyjących samodzielnie, ale obarczonych zwiększonym ryzykiem upadków. Uczestników podzielono na dwie grupy: jedna przez pół roku codziennie jadła 43 gramy naturalnego masła orzechowego, a druga nie zmieniała swoich nawyków żywieniowych ani stylu życia.

FOT. GETTY IMAGES

Masło orzechowe może przeciwdziałać popularnej u seniorów sarkopenii

Masło orzechowe wspiera mięśnie

Dzienna porcja masła orzechowego dostarczała ok. 250 kcal, 20 g tłuszczów (głównie nienasyconych) oraz 10-13 g białka roślinnego. Seniorzy mieli utrzymać dotychczasową aktywność fizyczną, aby można było ocenić wyłącznie wpływ zmian w diecie. Głównym miernikiem efektów była prędkość przejścia 4 metrów - tutaj nie zanotowano różnic między grupami.

Inaczej było w teście 5STS (pięciokrotnego wstawania z krzesła): osoby spożywające masło orzechowe poprawiły wynik o 1,23 sekundy względem grupy kontrolnej. Odnotowano też wzrost mocy mięśni kończyn dolnych - zarówno całkowitej, jak i przeliczonej na masę ciała.

Ważne dla seniorów z sarkopenią

Jak wyjaśnia dr Sze Yen Tan, lepszy wynik w teście 5STS przekłada się na większą moc mięśniową, a ta ma kluczowe znaczenie dla codziennego funkcjonowania seniorów - umożliwia m.in. sprawniejsze wstawanie czy wchodzenie po schodach i zmniejsza ryzyko upadków. Większość badanych (73-85 proc.) spełniała kryteria zagrożenia sarkopenią według testu SARC F, dlatego nawet niewielki wzrost mocy mięśniowej (0,27 W/kg) ma wartość kliniczną. W literaturze podkreśla się, że poprawa rzędu 0,2-0,3 W/kg może oznaczać przejście do wyższego poziomu sprawności.

Co istotne, nie zaobserwowano równoległej poprawy siły maksymalnej (np. chwytu dłoni czy siły prostowników kolana) ani zmian w składzie ciała mierzonym metodą DXA.

Chociaż grupa interwencyjna zwiększyła dzienne spożycie energii o średnio 256 kcal, a także białka i tłuszczu, nie stwierdzono wzrostu masy ciała. Autorzy badania wskazują, że tłuszcze nienasycone z orzechów są łatwiej spalane i mają wyższy efekt termiczny, a część energii z orzechów nie jest w pełni wchłaniana. To może tłumaczyć brak przytycia mimo wyższej kaloryczności diety.

Jak wybrać najlepsze masło orzechowe dla seniora?

Najzdrowsze masło orzechowe ma jeden składnik: 100% orzechów (np. arachidów, migdałów, nerkowców). Dopuszczalna w składzie jest szczypta soli, ale zdecydowanie nie olej palmowy, cukier, syrop glukozowy, emulgatory czy stabilizatory. Te składniki sprawią, że produkt rozmija się z tym, co nazywamy zdrowym odżywianiem.

Lepiej unikać także tzw. masła „smooth" czy „kremowego" z dodatkami. Często zawierają bowiem utwardzone oleje, cukier i niepotrzebne aromaty. Jeśli w słoiku zauważysz oddzielający się olej - to dobry znak, który świadczy o braku emulgatorów. Naturalne masło orzechowe ma prawo się rozwarstwiać.

Dlaczego lepiej nie wybierać masła z olejem palmowym?

Olej palmowy jest tani i wydłuża trwałość produktu, ale:
- podnosi kaloryczność,
- często jest rafinowany,
- niepotrzebnie „rozrzedza" skład.

Uważaj na wersje „proteinowe"

Zwykle mają dodatek:
- białka mlecznego,
- słodzików,
- aromatów.

Sprawdź wartości odżywcze. W dobrym maśle orzechowym są:
- tłuszcze nienasycone > nasycone,
- ok. 25 g białka / 100 g,
- zero dodanego cukru.

eprasa.pl cbd68241d4

REKLAMA 0011572927

Miasto wspiera i aktywizuje seniorów

Z myślą o potrzebach starszych mieszkańców Gmina Miasta Toruń od lat podejmuje szeroko zakrojone działania wspomagające tę grupę społeczną.

W odpowiedzi na zmiany demograficzne i potrzeby mieszkańców naszego miasta z pokolenia srebrnej generacji Gmina Miasta Toruń od lat wspiera seniorów, koncentrując swoje działania na udzielaniu seniorom komplementarnego wsparcia w różnych dziedzinach życia, zgodnie z założeniami dokumentu programowego, jakim jest „Polityka senioralna Miasta Torunia do roku 2030".

Wiele wyzwań
Program Kujawsko-Pomorska Teleopieka to usługa opiekuńcza, która wykorzystuje nowoczesne technologie. Jej celem jest zwiększenie bezpieczeństwa osób w podeszłym wieku oraz niesprawnych i chorujących przewlekle, które wciąż są samodzielne i chcą być niezależne. Program oferuje możliwość skorzystania z bransoletek życia z przyciskiem SOS, który umożliwia natychmiastowy kontakt z ratownikiem medycznym. Termin realizacji projektu: 1 stycznia 2024 r. – 31 grudnia 2026 r., wartość: 1 274 079 zł (w tym dofinansowanie: 1 074 079 zł i wkład własny Gminy Miasta Toruń 200 000 zł).

Opieka wytchnieniowa
Program „Opieka wytchnieniowa", dofinansowany ze środków Funduszu Solidarnościowego, skierowany jest do członków rodzin oraz opiekunów osób dorosłych, posiadających orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności, a także dzieci od 2. do 16. roku życia. Dotyczy to opiekunów, którzy sprawują osobistą, całodobową i stałą opiekę nad dzieckiem lub osobą dorosłą z niepełnosprawnością. W ubiegłym roku programem objętych zostało 89 opiekunów osób z niepełnosprawnością. Środki zaplanowane na 2026 r. na ten cel wynoszą 1 266 483 zł.

Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością
Kolejną formą opieki jest usługa asystencji osobistej dla osób z niepełnosprawnościami, w tym osób starszych z orzeczeniem o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. W ramach Programu Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej dofinansowanego ze Środków Funduszu Solidarnościowego osoby posiadające orzeczenie o niepełnosprawności mogą uzyskać wsparcie w wykonywaniu codziennych czynności. W ubiegłym roku programem objętych zostało 65 osób z niepełnosprawnością. W 2026 r. na usługi asystenckie zaplanowano środki w wysokości 2 976 773 zł.

Społecznie Odpowiedzialni
W ramach tego programu organizowane są Specjalistyczne Usługi Opiekuńcze przeznaczone dla osób, które wymagają wsparcia w codziennym życiu, ale nie posiadają orzeczenia o niepełnosprawności. Jest to pomoc skierowana do osób oczekujących na przyjęcie do całodobowych placówek, takich jak zakłady pielęgnacyjno-opiekuńcze, domy pomocy społecznej. Dotyczy to osób mających trudności z samodzielnym funkcjonowaniem, a także do ich rodzin. Wsparcie zapewnia zespół specjalistów – opiekun, pielęgniarka oraz psycholog. Dzięki temu ma ono charakter kompleksowy i dostosowany do indywidualnych potrzeb. Oprócz tego udzielana jest pomoc w załatwianiu spraw urzędowych i administracyjnych, w kontaktach z instytucjami, przy wypełnianiu dokumentów, czy korzystaniu z oferty urzędów.

Door to Door
Toruńskie Centrum Usług Społecznych zaprasza seniorów do korzystania z bezpłatnej usługi transportowej Door to Door. Z transportu mogą skorzystać osoby, które na co dzień napotykają trudności w poruszaniu się i dostaniu się np. do przychodni lekarskich i szpitali czy urzędów na terenie Gminy Miasta Toruń. Door to Door to nie tylko transport, ale także poczucie bezpieczeństwa i wygoda – kierowca odbiera pasażera z miejsca zamieszkania i odwozi do celu.

Stawiamy na aktywizację
Miasto Toruń stwarza osobom w wieku senioralnym możliwości zaspokajania różnorodnych potrzeb edukacyjnych, kulturalnych i społecznych poprzez Centra Aktywności Lokalnej na Bielawach, Bydgoskim Przedmieściu, Chełmińskim Przedmieściu, Czerniewicach, Na Skarpie, Starym Mieście, Stawkach, Wrzosach, Rubinkowie I. Ważnymi formami pomocy osobom w wieku senioralnym są projekty aktywizujące seniorów w życiu publicznym, społecznym i kulturalnym, zlecone organizacjom pozarządowym w trybie konkursów ogłaszanych w oparciu o założenia Programu „Rodzina Razem, Toruń dla Pokoleń". Wśród realizowanych projektów jest m.in. usługa dedykowana seniorom w postaci serwisu tzw. „złotej rączki", a także „Senioriada". W tym roku odbyła się Jubileuszowa X Toruńska Senioriada „Łączymy pokolenia".

Rehabilitacja społeczna
Osoby z niepełnosprawnością, w tym osoby w wieku senioralnym, mają możliwość uzyskania dofinansowania do zakupu sprzętu rehabilitacyjnego, przedmiotów ortopedycznych i środków pomocniczych, likwidacji barier architektonicznych, w komunikowaniu się i technicznych, usług tłumacza języka migowego oraz uczestnictwa w turnusach rehabilitacyjnych. Środki pochodzą z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych i przekazywane są za pośrednictwem Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Toruniu. W 2025 r. Gmina Miasta Toruń wydatkowała na rehabilitację społeczną 8 433 607 zł. Z dofinansowania różnych jej form skorzystało 1737 osób z niepełnosprawnością. W 2026 r. na ten cel zaplanowano 8 010 119 zł.

Toruńska Karta Seniora
Osoby w wieku 65+ mają możliwość uzyskania Toruńskiej Karty Seniora, która uprawnia do zniżek i ulg udzielanych przez partnerów programu oferujących zniżki na swoje produkty i usługi. Do programu przystąpiło 68 partnerów. Wnioski o wydanie Toruńskiej Karty Seniora można składać w Toruńskim Centrum Usług Społecznych lub punktach informacyjnych Urzędu Miasta Torunia.

Świadczenie dla osób z niepełnosprawnością
Świadczenie pieniężne w wysokości 300 zł miesięcznie wypłacane jest pełnoletnim osobom z niepełnosprawnością w stopniu znacznym. Wnioski należy składać w Toruńskim Centrum Świadczeń Rodzinie. Szacuje się, że w 2026 r. z programu skorzysta średnio ok. 350 osób miesięcznie. Planowana łączna kwota wypłat w bieżącym roku może wynieść nawet 1 140 000 zł.

MOPR dla seniorów
Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Toruniu realizuje zadania wynikające z ustawy o pomocy społecznej, zgodnie z którą osobom starszym zapewnia wsparcie zarówno w formie środowiskowej, jak też instytucjonalnej. Osoby w wieku senioralnym mają ponadto możliwość pozyskania świadczeń pieniężnych na zakup posiłku lub żywności, leków, środków opatrunkowych i higienicznych. Ważnym narzędziem umożliwiającym seniorom pozostanie w znanym im środowisku są usługi w miejscu zamieszkania i usługi realizowane w ośrodkach wsparcia. Korzystają z nich osoby, które ze względu na wiek, chorobę lub niepełnosprawność wymagają częściowej opieki i pomocy w zaspokajaniu niezbędnych potrzeb życiowych.
W roku 2025 z usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania skorzystały 692 osoby, zrealizowano 146 517 godzin usług za kwotę 6 102 443 zł.
Do września 2026 z usług skorzystało 408 osób. Ponadto od 1 lipca br. wspólnie z Toruńskim Centrum Usług Społecznych realizowany jest projekt EFS pn. „Między nami seniorami", w ramach którego seniorzy mogą uzyskać wsparcie w formie usług sąsiedzkich. W tym roku przewidziane zostało wsparcie dla 60 osób.

Mieszkania wspomagane
Rozwijającą się na terenie Torunia formą wsparcia środowiskowego są mieszkania wspomagane przeznaczone m.in. dla osób w podeszłym wieku lub przewlekle chorych, które potrzebują wsparcia w codziennym funkcjonowaniu, ale nie wymagają usług w placówce całodobowej opieki. Mieszkania wspomagane dla seniorów, prowadzone przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Toruniu, zlokalizowane są przy ul. Podgórskiej 2 (5 mieszkań dla 9 osób), ul. Mickiewicza 57 (6 mieszkań dla 9 osób) oraz mieszkania wspomagane dla osób w kryzysie przy ul. Rolniczej 9 i 11 – aktualnie 2 mieszkania zajmują seniorzy.

Dzienne Domy Pobytu
W 2026 r. na terenie Gminy Miasta Toruń działa 7 Dziennych Domów Pobytu dla 210 seniorów, prowadzonych przez Toruńskie Centrum Usług Społecznych. Dzienne Domy zlokalizowane są na Bydgoskim Przedmieściu przy ul. Bydgoskiej 52, ul. Bydgoskiej 74 i ul. Mickiewicza 57, dwa na lewobrzeżu przy ul. Podgórskiej 2 i ul. Poznańskiej 296c, jeden na Rubinkowie przy ul. Dziewulskiego 41b oraz jeden przy ul. Watzenrodego 15. Ponadto na Wrzosach przy ul. Stokrotkowej 22 funkcjonuje placówka prowadzona przez CISTOR Stowarzyszenie Partnerstwo Społeczne.

Bogaty program
Wszystkie Dzienne Domy Pobytu prowadzą zajęcia dla seniorów w dni powszednie od 7.30 do 15.30 i mają szeroką ofertę aktywizacyjną dla seniorów odpowiadającą ich możliwościom, potrzebom oraz indywidualnym życzeniom. W programie znajdują się terapia zajęciowa, zajęcia aktywizacji ruchowej, a także działania integracyjne w formie imprez typu pikniki, spotkania edukacyjne ze specjalistami z różnych dziedzin, a także wyjścia do kina, teatru, na koncerty. Ofertę dopełniają dwa posiłki – śniadanie i dwudaniowy obiad.

Całodobowe formy wsparcia
W Toruniu działają również placówki stałego pobytu przeznaczone dla osób w podeszłym wieku i wymagających opieki. Są to: Dom Pomocy Społecznej im. dr. Leona Szumana przy Szosie Chełmińskiej 220, Całodobowy Ośrodek Wsparcia „Samarytanin" przy ul. Św. Faustyny 12, Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy im. ks. Jerzego Popiełuszki przy ul. Ligi Polskiej 8, Zakład Opiekuńczo-Leczniczy Fundacji Światło przy przy ul. Grunwaldzkiej 64 oraz Zakład Opiekuńczo-Leczniczy prowadzony przez ZCMBB „SERAFITKI" przy ul. Paderewskiego 2.

Rodzinne domy pomocy
Całodobową opiekę i pielęgnację zapewniają też rodzinne domy pomocy. Dla 16 mieszkańców Torunia usługi opiekuńcze i bytowe świadczone są w dwóch Rodzinnych Domach Pomocy na terenie gminy Lubicz, tj. w Złotorii w Jedwabnem.

eprasa.pl cbd68241d4

SKORZYSTAJ ZE ZNIŻEK W POLSKICH UZDROWISKACH. WYSTARCZY JEDEN DOKUMENT. ŁATWO GO WYROBIĆ

Wyjazd do sanatorium wciąż bywa postrzegany jako kosztowny, jednak w praktyce wielu seniorów może skorzystać z ulg, które wyraźnie zmniejszają cenę pobytu. Jeśli zadbamy o wyrobienie jednego dokumentu, możemy sporo zaoszczędzić.

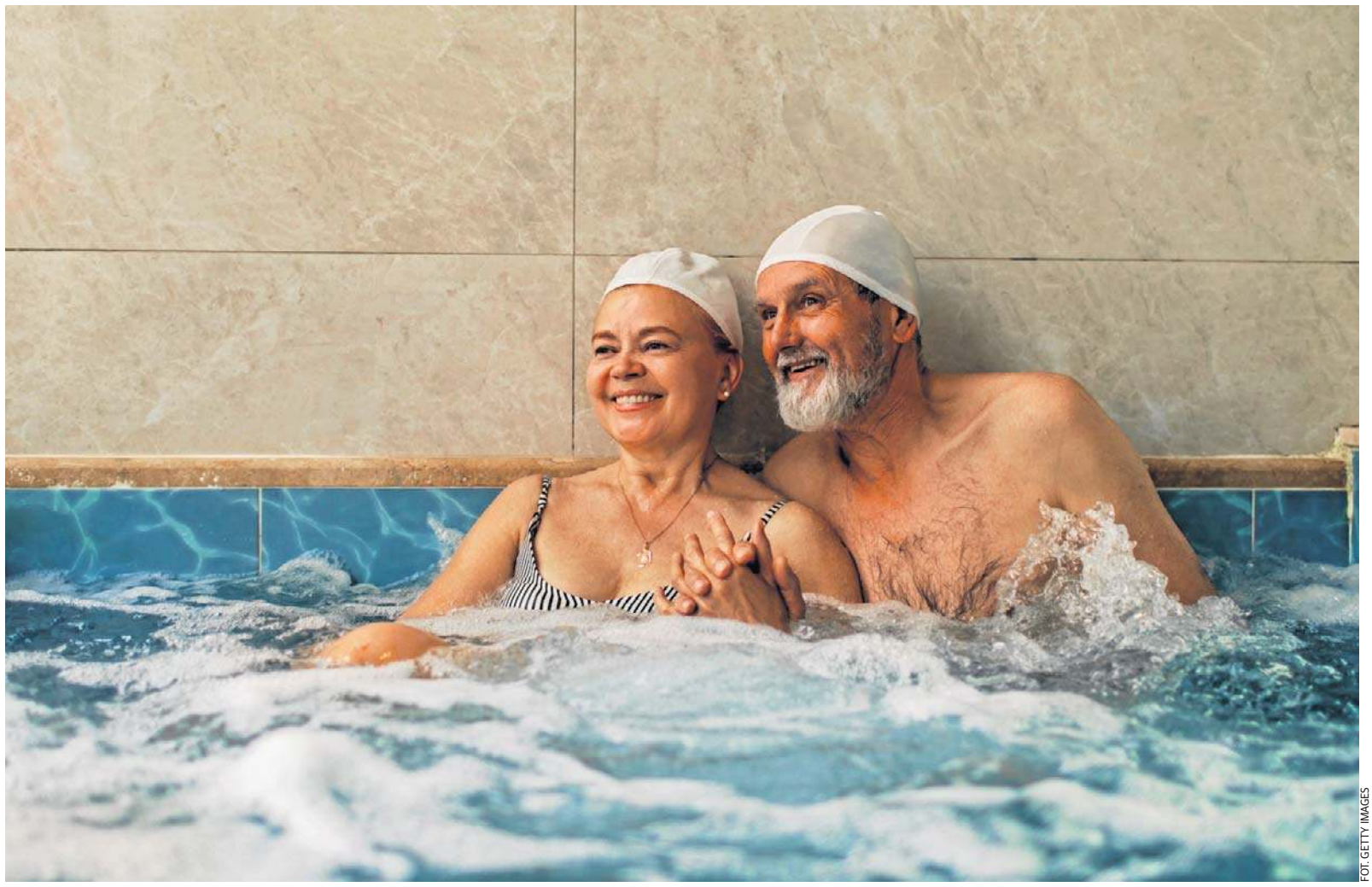

FOT. GETTY IMAGES

Ogólnopolska Karta Seniora uprawnia między innymi do zniżek i preferencyjnych warunków na pobyty w sanatoriach i uzdrowiskach

Co to jest Ogólnopolska Karta Seniora?

Ogólnopolska Karta Seniora przysługuje wszystkim tym, którzy mają ukończone 60 lat. Jest to inicjatywa promująca aktywność seniorów oraz ułatwiająca im dostęp do tańszych usług w codziennym życiu i podczas wyjazdów.

Posiadacze karty mogą korzystać z rabatów w wielu punktach na terenie całego kraju, od placówek medycznych, aptek i salonów optycznych, przez sklepy i restauracje, po instytucje kultury czy obiekty turystyczne. Co istotne, baza partnerów stale się powiększa, więc zakres dostępnych ulg z roku na rok jest coraz szerszy.

Sama karta ma prostą formę i nie zawiera danych osobowych właściciela. Przypisany jest do niej jedynie indywidualny numer. Aby skorzystać z przysługującej zniżki, wystarczy okazać ją w miejscu objętym programem partnerskim.

Na jakie zniżki można liczyć w uzdrowiskach dzięki Ogólnopolskiej Karcie Seniora?

Jednym z najmocniejszych atutów programu są zniżki w sanatoriach i uzdrowiskach, czyli w miejscach, gdzie seniorzy najczęściej wydają najwięcej pieniędzy. Aktualnie Ogólnopolska Karta Seniora honorowana jest już w kilkudziesięciu obiektach w całej Polsce.

W Uzdrowisku Rabka posiadacze karty mogą skorzystać z 10 proc. zniżki na kosmetyki uzdrowiskowe dostępne zarówno w sklepie stacjonarnym, jak i internetowym, a także z 10 proc. rabatu na komercyjne zabiegi realizowane w Zakładzie Przyrodoleczniczym przy ul. Orkana.

Uzdrowisko Wieniec-Zdrój, znane z bogatej oferty zabiegów, od kinezyterapii po balneoterapię również oferuje 5 proc. zniżkę na pobyty komercyjne nierabatowane z pominięciem ofert specjalnych.

W Uzdrowisku Konstancin rabat wynosi 10 proc. na usługi i nawet 20 proc. na zabiegi rehabilitacyjne w wybranych placówkach. W sanatorium Energetyk można zapłacić o 20 proc. mniej m.in. za dodatkowe zabiegi czy parking dla osób z niepełnosprawnością.

Ciekawą ofertę przygotował także Solec-Zdrój, kameralny kurort z ponad 180-letnią tradycją. W sezonie zimowym rabaty sięgają tam nawet 10 proc. na pobyty, a dodatkowo można liczyć na 15 proc. zniżki na wizyty lekarskie i 20 proc. na wybrane zabiegi. Nawet restauracja na miejscu oferuje 10 proc. rabatu.

W Ośrodku Sanatoryjno-Wczasowym „Poznanianka" z Ogólnopolską Kartą Seniora przysługuje 15 proc. zniżki na pobyty lecznicze w sezonie jesień-wiosna oraz 10 proc. zniżki na pobyty w sezonie letnim.

Jak wyrobić Ogólnopolską Kartę Seniora?

Uzyskanie Ogólnopolskiej Karty Seniora jest nieskomplikowane i nie wymaga wielu formalności. Wystarczy wypełnić formularz zgłoszeniowy, dostępny na stronie internetowej programu: glosseniora.pl, a następnie przesłać go pocztą na wskazany adres.

Wyrobienie karty wiąże się z niewielką opłatą członkowską. Obecnie wynosi ona 35 zł za kartę ważną przez rok oraz 50 zł za wersję dwuletnią. Warto jednak pamiętać, że w części gmin udział w programie jest finansowany lokalnie – w takich miejscach seniorzy mogą otrzymać kartę całkowicie bezpłatnie.

Autorka: Katarzyna Wąś-Zaniuk

eprasa.pl cbd68241d4

REKLAMA 0011581470

Z troski o zdrowie najbliższych.

Dlaczego wczesna diagnostyka neurologiczna seniorów jest tak ważna?

Czasem drobne zapominanie o kluczach, trudności z przypomnieniem sobie słowa czy delikatne drżenie dłoni kładziemy na karb „zwykłego starzenia się". Neurologia udowadnia jednak, że wiele z tych objawów to sygnały alarmowe wysyłane przez mózg. Kluczem do zachowania sprawności i samodzielności na lata nie jest godzenie się z upływającym czasem, ale szybka, nowoczesna diagnostyka.

W Bydgoszczy przy ul. Jana Biziela 14 funkcjonuje Centrum Medyczne Neuromed. Zespół placówki tworzą specjaliści w zakresie neurologii, psychiatrii, psychologii oraz fizjoterapii, którzy zajmują się diagnozowaniem oraz prowadzeniem terapii schorzeń układu nerwowego.

CHOROBA ALZHEIMERA: ZNACZENIE WCZESNEGO ROZPOZNANIA

Choroba Alzheimera charakteryzuje się postępującymi zaburzeniami pamięci, trudnościami w orientacji przestrzennej oraz problemami z wykonywaniem codziennych czynności. Objawy te rozwijają się stopniowo, dlatego tak istotne jest ich wczesne uchwycenie – na etapie tzw. Łagodnych Zaburzeń Poznawczych (MCI).

Medycyna nie dysponuje obecnie metodami pozwalającymi na całkowite cofnięcie zmian strukturalnych w mózgu. Istnieją jednak terapie farmakologiczne ukierunkowane na spowolnienie postępu objawów i podtrzymanie samodzielności pacjenta. Centrum Neuromed prowadzi diagnostykę zaburzeń pamięci oraz realizuje międzynarodowe badania kliniczne. Dzięki temu pacjenci spełniający kryteria medyczne mają dostęp do terapii prowadzonych w ramach programów badawczych, w tym metod modulujących procesy chorobowe.

CHOROBA PARKINSONA: WIELODYSCYPLINARNE PROCEDURY TERAPEUTYCZNE

Choroba Parkinsona kojarzona jest głównie z drżeniem rąk, jednak objawia się również sztywnością mięśniową, spowolnieniem ruchowym (bradykinezją) oraz zaburzeniami postawy i równowagi.

W strukturze Centrum Medycznego Neuromed działa wyspecjalizowane Centrum Choroby Parkinsona. Opieka nad pacjentem opiera się na standardach klinicznych i obejmuje zarówno precyzyjną diagnostykę (w tym genetyczną), jak i długofalowe leczenie. Poza klasyczną farmakoterapią, placówka wykorzystuje w procesie terapeutycznym przezczaszkową stymulację magnetyczną (TMS), zaawansowaną kinezyterapię oraz metodę presybatasis. Łączenie tych procedur ma na celu maksymalne ograniczenie objawów ruchowych i poprawę codziennego funkcjonowania chorych.

DIAGNOSTYKA I LECZENIE POZOSTAŁYCH SCHORZEŃ NEUROLOGICZNYCH

Poza chorobami otępiennymi i neurodegeneracyjnymi, placówka zapewnia diagnostykę i opiekę specjalistyczną w przypadku innych problemów zdrowotnych dotykających osoby w wieku senioralnym:

- **Stany po udarach i zaburzenia krążenia mózgowego:** Prowadzenie neurorehabilitacji i fizjoterapii ukierunkowanej na odzyskiwanie sprawności ruchowej.
- **Zespoły bólowe kręgosłupa i neuropatie:** Diagnostyka neurofizjologiczna (badania ENG, EMG, EEG) oraz leczenie przewlekłego bólu układu kostno-stawowego i nerwowego.
- **Zaburzenia snu i nastroju:** Konsultacje psychiatryczne i wsparcie psychologiczne, stanowiące istotny element całościowego leczenia neurologicznego.
- **Padaczka** - konsultacje neurologiczne oraz badania diagnostyczne w tym EEG wraz z możliwością wykonania badania w domu pacjenta
- **Migrena i bóle głowy** - konsultacje neurologiczne, diagnostyka i leczenie wg najnowszych standardów w tym z zastosowaniem toksyny botulinowej.

DOSTĘP DO PROGRAMÓW PROFILAKTYCZNYCH I BADAWCZYCH

Centrum Medyczne Neuromed prowadzi kwalifikacje do bezpłatnych programów profilaktycznych oraz badań naukowych i klinicznych (realizowanych zgodnie z międzynarodowymi zasadami Dobrej Praktyki Klinicznej – GCP). Projekty te skierowane są m.in. do osób powyżej 50. roku życia z podejrzeniem zaburzeń pamięci lub nowo rozpoznaną chorobą Parkinsona.

Szczegółowe informacje o zakresie świadczeń, godzinach przyjęć oraz realizowanych programach medycznych dostępne są na stronie internetowej: **neuromed.com.pl**.

CENTRUM MEDYCZNE NEUROMED ul. Jana Biziela 14, 85-163 Bydgoszcz
Kontakt i rejestracja telefoniczna: **+48 513 904 844** | e-mail: **cmneuromed@neuromed.com.pl**

REKLAMA 0011575909

eprasa.pl cbd68241d4

W SANATORIUM LEPIEJ TEGO NIE RÓB. GROZI CI NAWET 500 ZŁOTYCH KARY

Palenie w sanatorium może mieć poważne konsekwencje. Kuracjusze przyłapani na łamaniu zakazu muszą liczyć się z karą finansową, a w przypadku ponownego naruszenia, nawet z dyscyplinarnym wydaleniem z uzdrowiska.

FOT. GETTY IMAGES

W sanatoriach obowiązują konkretne zasady, których kuracjusze muszą bezwzględnie przestrzegać

Palenie w sanatorium może cię słono kosztować

Pobyt w sanatorium to nie tylko zabiegi i chwile odpoczynku. Trzeba się liczyć z tym, że obowiązują tam konkretne zasady, których kuracjusze muszą bezwzględnie przestrzegać. W wielu ośrodkach regulaminy są bardzo szczegółowe i jasno określają, co wolno, a czego nie.

Szczególnie surowo podchodzi się do kwestii palenia papierosów. Coraz więcej sanatoriów całkowicie zakazuje palenia nie tylko w budynkach, ale również na balkonach czy w otoczeniu ośrodka. Kuracjusze, którzy ignorują te przepisy, muszą liczyć się z dotkliwymi konsekwencjami, np. karami finansowymi.

Jak ostrzega Sanatorium Uzdrowiskowe MSWiA w Kołobrzegu w swoim regulaminie:

„Na terenie całego sanatorium (pomieszczenia, balkony, teren otaczający obiekt) obowiązuje bezwzględny zakaz palenia wyrobów tytoniowych, papierosów elektronicznych i spożywania napojów alkoholowych. Kto pali wyroby tytoniowe, nowatorskie wyroby tytoniowe lub papierosy elektroniczne w miejscach objętych zakazami, podlega karze grzywny do 500 zł".

W Sanatorium Włókniarz w Busku-Zdroju również obowiązuje bezwzględny zakaz palenia. Złamanie zakazu może skutkować nałożeniem kary pieniężnej.

„Ze względu na wymagania ochrony przeciwpożarowej i ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu na terenie całego obiektu obowiązuje bezwzględny zakaz palenia tytoniu. Naruszenie powyższego zakazu sankcjonowane jest karą finansową w wysokości 500 zł".

W Uzdrowisku Krynica-Żegiestów S.A. również obowiązuje zakaz palenia zapisany w regulaminie placówki. Osoby, które złamią tę zasadę, muszą liczyć się z karą finansową w wysokości 500 zł. W przypadku ponownego naruszenia zasad kuracjusz może zostać pozbawiony możliwości dalszego leczenia i usunięty z ośrodka.

Skutki palenia papierosów mogą być bardzo dotkliwe

Choć o szkodliwości papierosów mówi się od lat, wiele osób wciąż nie potrafi z niego zrezygnować. Na co dzień skutki mogą wydawać się niewielkie, ale organizm stopniowo odczuwa konsekwencje tego nawyku. Uzależnienie od nikotyny wpływa nie tylko na codzienne samopoczucie, ale przede wszystkim stopniowo wyniszcza organizm.

Palenie papierosów zwiększa ryzyko chorób serca, nadciśnienia, udaru oraz nowotworów, szczególnie raka płuc, gardła i krtani. Dym tytoniowy osłabia również układ oddechowy, prowadząc do przewlekłego kaszlu, duszności i większej podatności na infekcje.

Negatywne skutki nałogu widoczne są także na zewnątrz. Skóra szybciej się starzeje, traci elastyczność i zdrowy koloryt, a zęby i dłonie często ulegają przebarwieniom.

Palenie obniża także kondycję organizmu, pogarsza jakość snu i utrudnia regenerację. Co ważne, konsekwencje odczuwają nie tylko sami palacze, ale również osoby przebywające w ich otoczeniu, narażone na bierne wdychanie dymu.

Autorka: Katarzyna Wąś-Zaniuk

eprasa.pl cbd68241d4

REKLAMA 0011580140

ANTCZAK
ZAKŁAD OPTYCZNY

87-100 Toruń, ul. Kr. Jadwigi 20
tel. 56 622 12 43
zaklad@antczak-okulary.pl
www.antczak-okulary.pl
www.facebook.com/ZakladOptycznyAntczak

TO JEST WYRÓB MEDYCZNY.
UŻYWAJ GO ZGODNIE Z INSTRUKCJĄ LUB ETYKIETĄ

REKLAMA 0011583463

zwiedzanie i wypoczynek
AKTYWNYCH SENIORÓW
atrakcyjne wycieczki w kraju i za granicą
rodzinna atmosfera
ogrom atrakcji
profesjonalna organizacja
doświadczony zespół
więcej: 881-772-005
PRZEŻYJ Z NAMI NIEZAPOMNIANĄ PRZYGODĘ!

Towarzystwo Nasze Szwederowo
www.naszeszwederowo.pl

REKLAMA 0011553250

Aspargin®
DBAJCIE O WASZE SERCA

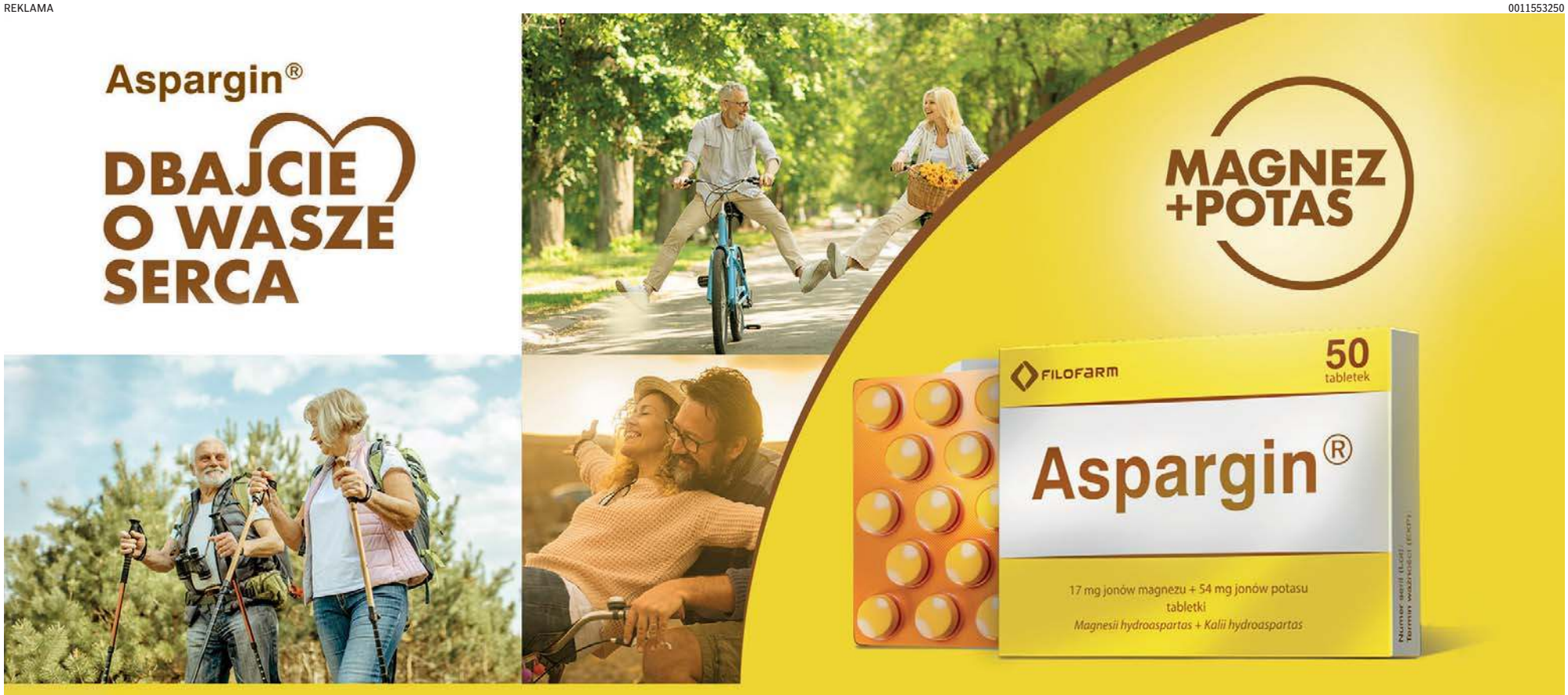

ASPARGIN, 1 tabletka zawiera: 17 mg jonów magnezu w postaci 250 mg magnezu wodoroasparaginianu (Magnesii hydroaspartas) oraz 54 mg jonów potasu w postaci 250 mg potasu wodoroasparaginianu (Kalii hydroaspartas). Substancja pomocnicza o znanym działaniu: sacharoza 53 mg. **Wskazania do stosowania:** Uzupełnianie niedoboru magnezu i potasu: przy niemiarowościach i nadpobudliwości serca, zwłaszcza na tle niedoboru magnezu i potasu, profilaktycznie w chorobie niedokrwiennej serca, przy zagrożeniu zawałem, w rekonwalescencji pozawałowej, po przebytych chorobach zakaźnych lub zabiegach chirurgicznych, w przebiegu których doszło do utraty magnezu i potasu, jako lek przeciwdziałający niepożądanym skutkom długotrwałego stosowania glikozydów nasercowych i leków moczopędnych (np. tiazydów, furosemidu). Produkt leczniczy jest przeznaczony dla pacjentów w wieku powyżej 12 lat.
Podmiot odpowiedzialny posiadający pozwolenie na dopuszczenie do obrotu: Farmaceutyczna Spółdzielnia Pracy FILOFARM, ul. Pułaskiego 39, 85-619 Bydgoszcz OTC/A/FS/2026

To jest lek. Dla bezpieczeństwa stosuj go zgodnie z ulotką dołączoną do opakowania.
Nie przekraczaj maksymalnej dawki leku. W przypadku wątpliwości skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą

eprasa.pl cbd68241d4

9 NAJPIĘKNIEJSZYCH UZDROWISK W POLSCE. ZACHWYCAJĄ PRZYRODĄ I ATRAKCJAMI. TU SIĘ ODDYCHA!

W Polsce jest obecnie aż 48 uzdrowisk – które z nich wybrać na turnus czy urlop wiosną i latem? Oczywiście to najpiękniejsze. Ponieważ piękno jest subiektywne, mam dla ciebie aż ciebie 9 różnych propozycji. To polskie uzdrowiska, szczególnie słynące z zachwycającej przyrody i ciekawych atrakcji.

FOT. GETTY IMAGES

Najlepiej oceniane polskie uzdrowiska wyróżniają się unikalnym mikroklimatem, bogatą bazą zabiegową oraz doskonałymi opiniami kuracjuszy

Lato w uzdrowisku

Każdy płatnik składek raz na półtora roku może wybrać się na 3-tygodniowy turnus do uzdrowiska na NFZ. Problem polega na tym, że czas oczekiwania na sanatorium wynosi obecnie średnio 8 miesięcy, więc jeśli złożysz wniosek teraz, twój turnus wypadnie gdzieś w styczniu 2027 r.

Są jednak wyjątki:

▶ Woj. warmińsko-mazurskie i podlaskie: czeka się tylko 3 miesiące, więc twój turnus może wypaść w sierpniu lub wrześniu.

▶ Woj. kujawsko-pomorskie: czeka się 4 miesiące, masz więc szansę na turnus we wrześniu, kiedy nadal panuje ładna pogoda.

▶ Woj. podkarpackie: czeka się 5 miesięcy, więc możesz załapać się na turnus w październiku, wczesną jesienią.

Pacjenci, którzy wybierają się do sanatorium prywatnie, wprawdzie płacą więcej, ale za to czekają krócej i mogą swobodnie wybierać, w którym zakładzie chcą się leczyć.

No i nie musisz wcale starać się o skierowanie do sanatorium, żeby wypoczywać w uzdrowisku. Każdy turysta może cieszyć się przyrodą i atrakcjami polskich uzdrowisk – wystarczy zarezerwować sobie nocleg na weekend, nadchodzącą czerwcówkę, czy wakacyjny urlop.

9 ślicznych polskich uzdrowisk na wypoczynek

Które uzdrowisko wybrać na relaksujący i pełen wrażeń urlop – solo, z drugą połówką lub całą rodziną? Mam dla ciebie 9 propozycji najbardziej malowniczych miejscowości uzdrowiskowych w różnych zakątkach Polski: w górach, nad wodą, wśród lasów.

To miejsca, które wiosną i latem są wyjątkowo piękne i oferują wiele atrakcji, nie tylko zabiegi sanatoryjne czy lecznicze wody mineralne.

Wśród niezwykłych atrakcji z mojej listy znajdziesz np.:

▶ Sztuczny wodospad

▶ Warowny klasztor

▶ Las pachnący jak gabinet aromaterapii

▶ „Bieszczadzkie morze"

▶ Zakątki w górach bez tłumów turystów (są takie!)

▶ Miejscowość z pięknymi zabytkowymi drewnianymi willami

Muszyna

Muszyna słynie ze swoich niesamowitych ogrodów, nadaje się więc doskonale na wypoczynek czy turnus wiosną i latem, gdy ogrody i parki miejskie są najpiękniejsze.

Wielką atrakcją są tutejsze Ogrody Sensoryczne, zaaranżowane w taki sposób, by angażować wszystkie zmysły, nie tylko wzrok i węch.

Ogrody Tematyczne to pomysł na spacer pełen wrażeń, który spodoba się także dzieciom: w Ogrodzie Greckim stoją posągi antycznych bóstw i herosów, w Ogrodzie Chińskim można podziwiać orientalne pawilony.

Ogrody Biblijne to atrakcja unikatowa na skalę Polski. Możesz tu zobaczyć rośliny typowe dla Izraela i Palestyny, znane z kart Starego i Nowego Testamentu.

Poza tym w Muszynie możesz uciec przed letnim upałem, zażywając odświeżającej kąpieli w jednym z basenów Centrum Rekreacji i Sportu Zapopradzie. Na aktywnych czeka malowniczy Szlak Wincentego Pola, prowadzący do Krynicy-Zdroju przez Jaworzynę.

Iwonicz-Zdrój

Podkarpacie ma wiele pięknych zakątków, a jednym z nich jest Iwonicz-Zdrój, jedno z najstarszych uzdrowisk na ziemiach polskich. Bije tu aż kilkanaście źródeł wód mineralnych, wspomagających leczenie wielu chorób. Kuracjusze podziwiać też mogą zachowane drewniane wille i sanatoria z XIX w.

Iwonicz-Zdrój zachwyca naturalnym pięknem całej okolicy. Nie brak tu tras spacerowych i rowerowych, pro-

Dokończenie na str. 12

eprasa.pl cbd68241d4

REKLAMA 0011574732

ELD-MED
SKLEP MEDYCZNY

OFERUJEMY SZEROKI ZAKRES PRODUKTÓW DOSTOSOWANYCH DO RÓŻNORODNYCH POTRZEB ZDROWOTNYCH

- stomia, urostomia
- urologia: cewniki, worki do zb. moczu
- pieluchomajtki
- terapia bezdechu sennego
- wózki inwalidzkie
- terapia przeciwodleżynowa: materace, poduszki
- ciśnieniomierze, inhalatory
- terapia uciskowa: podkolanówki, rajstopy, pończochy
- wkładki ortopedyczne
- ortezy, pasy lędźwiowe, pasy przepuklinowe
- kule, laski, chodziki, trójnogi, stabilizatory
- odzież medyczna
- środki do pielęgnacji chorych: fotele sanitarne, zagłówki, inne

eld-med

www.eld-med.pl

ELD-MED Sklep Medyczny
ul. Wojska Polskiego 15/12, 85-171 Bydgoszcz
(przy Szpitalu Uniwersyteckim nr 2 im. dr. Jana Biziela)

tel./fax 52 375 21 00
tel. 570 302 711, 533 304 042, 533 302 423, 691 877 355, 790 210 301, 790 203 171
eld-med@o2.pl
pon.-pt.9.00-17.00

TO JEST WYROB MEDYCZNY. UŻYWAJ GO ZGODNIE Z INSTRUKCJĄ UŻYWANIA LUB ETYKIETĄ.

REKLAMA 0011580409

GMINNY OŚRODEK ZDROWIA WIELKA NIESZAWKA

PRZYJMUJEMY DEKLARACJE

MOŻLIWOŚĆ SKŁADANIA DEKLARACJI
w przychodni on-line (IKP)

DOŁĄCZ DO NAS

MEDYCYNA RODZINNA: (PEDIATRA I INTERNISTA)
większa ilość dostępnych dyżurów, nowy personel

BADANIA DIAGNOSTYCZNE I LABORATORYJNE

STOMATOLOGIA:
nowa jakość usług

POŁOŻNICTWO:
profilaktyka raka piersi, patronaże po porodzie szkoła rodzenia

USŁUGI PRYWATNE:
Logopeda
Psycholog
Rehabilitacja
Badanie słuchu Audica
Medycyna estetyczna
Stomatologia

PUNKT APTECZNY

Gminny Ośrodek Zdrowia w Wielkiej Nieszawce zajął I miejsce w kategorii **Przychodnia/Gabinet Roku 2025** w powiecie toruńskim w plebiscycie Hipokrates

Plebiscyt medyczny HIPOKRATES 2025

56 678 12 23

WIELKA NIESZAWKA
UL. PRZEMYSŁOWA 2

eprasa.pl cbd68241d4

Dokończenie ze str. 10

wadzących wśród porośniętych lasem wzgórz (przez miejscowość przebiega Główny Szlak Beskidzki). Warto wybrać się np. na Żabią Górę, zwiedzić uroczy kościółek na Klimówce i zobaczyć drewnianą cerkiew w Bałuciance.

Polańczyk

Polańczyk leży nad „bieszczadzkim morzem" – Jeziorem Solińskim. Ma więc wiele atutów: wodę, pachnące lasy i dodatkowe, nietypowe atrakcje.

W samym Jeziorze Solińskim możesz się oczywiście kąpać, ale też pływać po nim np. w kajaku czy na łódce, a w sezonie organizowane są dodatkowo rejsy wycieczkowe na dużych statkach.

Chętni mogą zwiedzać koronę Zapory Solińskiej, największej tego typu konstrukcji w Polsce, a także wjechać kolejką gondolową PKL na Górę Jawor, gdzie wznosi się wieża widokowa z restauracją.

Oczywiście warto korzystać z pięknej przyrody. Po samym Polańczyku wiedzie ścieżka spacerowa „Perła Polańczyka", ale warto wybrać się też dalej okolicznymi szlakami, by zrelaksować się wśród lasów i podziwiać panoramy okolicy z punktów widokowych, np. na Kubajce i Horbie.

Dla turystów i kuracjuszy stoi też otworem pobliski Bieszczadzki Park Narodowy.

Połczyn-Zdrój

Polacy kochają wypoczywać nad morzem, popularne są też uzdrowiska, więc nic dziwnego, że wielkim zainteresowaniem cieszą się miejscowości uzdrowiskowe, położone nad Bałtykiem. Niestety, w sezonie wysokim i niskim miejsca te są oblegane przez turystów i kuracjuszy.

Dlatego proponuję odmianę i zaplanowanie pobytu w innej miejscowości, położonej na Pomorzu Zachodnim, choć nie nad samym Bałtykiem. Wybierz się do Połczyna-Zdroju, gdzie nadal można wypocząć i zregenerować się we względnym spokoju za sprawą przede wszystkim tutejszych borowin – leczniczego torfu.

FOT. GETTY IMAGES

Polańczyk leży nad „bieszczadzkim morzem" – Jeziorem Solińskim. Ma więc wiele atutów: wodę, pachnące lasy i dodatkowe, nietypowe atrakcje

Otoczenie Połczyna jest przepiękne: gęste lasy, kilka jezior. Nie brak tu miejsc na wycieczki kajakowe, żeglowanie, znajdą się też łowiska dla zapalonych wędkarzy. Na spacery i rowery warto wybrać się do pobliskiego Drawskiego Parku Krajobrazowego. Prowadzi przez niego np. rowerowa trasa do Złocienia.

Gołdap

Do niedawna zagubiona wśród lasów Gołdap była jedynym uzdrowiskiem woj. warmińsko-mazurskiego. Na początku 2026 r. dołączył do niej Lidzbark Warmiński.

Gołdap pozostaje jednak zakątkiem unikatowym: miejscowość leży nad jeziorem o tej samej nazwie, na obrzeżach Puszczy Rominckiej, blisko granicy z Obwodem Kaliningradzkim. To oaza spokoju na uboczu wszystkiego, gdzie możesz zarówno wzmocnić swoje zdrowie za sprawą wód leczniczych, jak i doskonale wypocząć na łonie natury.

Najwięcej atrakcji oferuje Puszcza Romincka, pełna malowniczych tras. Wije się przez nią np. Rowerowy Szlak Rominckich Jeleni, długi na 75 km. W Puszczy znajduje się też jedna z najbardziej niezwykłych atrakcji kraju: opuszczone wiadukty kolejowe w Stańczykach.

W okolicy nie brak nawet atrakcji dla dzieci. Warto wybrać się np. do Zatyk, gdzie można wziąć udział w bezkrwawym safari: przejażdżce samochodami terenowymi wśród zagród z danielami, muflonami, jeleniami marali, zebrami i konikami Przewalskiego.

Augustów

To idealne miejsce dla tych, którym marzy się wypoczynek nad wodą. Podlaski Augustów całkiem dosłownie otacza woda – w okolicy jest aż 9 jezior, po których można pływać praktycznie na wszystkim, co dusza zapragnie. Niektóre atrakcje są zaskakujące, np. nad jeziorem Necko zbudowano drugie największe pod względem powierzchni molo w Polsce.

Na aktywnych czeka Puszcza Augustowska. To właśnie na jej terenie leży słynna Dolina Rospudy, pełna malowniczych zakątków. Warto odwiedzić np. tajemniczce tzw. święte miejsce, w którym do dziś stoi drewniany posąg boga Jaćwingów, zamieszkujących niegdyś te ziemie. Jaćwingowie porzucili dawnych bogów w XIII w., gdy przyjęli chrześcijaństwo, ale niektóre prastare drzewa Doliny Rospudy mogą pamiętać nawet te odległe czasy.

Szczawnica

Dla miłośników gór zamiast zatłoczonych Tatr polecam weekend, urlop czy turnus w Szczawnicy na pograniczu Pienin i Beskidu Sądeckiego. Można tu popijać wyjątkowo silnie zmineralizowane wody z aż 9 różnych źródeł, a także przejechać się kolejką na Palenicę, na szczycie której czeka atrakcja dla całej rodziny: zjeżdżalnia grawitacyjna.

Jednak Palenica nie jest oczywiście jedynym pięknym szczytem w okolicy. Ze Szczawnicy prowadzą malownicze szlaki, np. na Bereśnik, Bryjarkę, Szafranówkę. Jeśli lubisz wypoczywać aktywnie w górach, Szczawnica to jedno z najlepszych miejsc, by połączyć piesze wycieczki z raczeniem się uzdrawiającymi wodami.

Świeradów-Zdrój

Świeradów-Zdrój to jedno z najlepszych polskich uzdrowisk na pobyt rodzinny, a to za sprawą mnóstwa okolicznych atrakcji. Możecie np. przejechać się kolejką gondolową do Stogu Izerskiego, odwiedzić niezwykły Izerski Punkt Antygrawitacyjny, podziwiać sztuczny wprawdzie, ale piękny wodospad Kwisa, albo wdrapać się na szczyt wieży widokowej Sky Walk, wieńczącej zapierającą dech w piersi ścieżkę w koronach drzew. Na ciekawy spacer proponuję tzw. Szlak Dziejów Świeradowa, niedługą trasę, prowadzącą do 8 rozet ilustrujących najważniejsze wydarzenia z dziejów miasta.

Ale nie spędzajcie całych wakacji w samym Świeradowie. Wokół wytyczono wiele malowniczych tras, z których powinni skorzystać zwłaszcza miłośnicy rowerów. Przykłady szlaków, na które warto wyruszyć, to trasa dookoła Kwisy, szlak Rozdroże Izerskie - Jakuszyce, trasa wokół Stogu Izerskiego czy odcinek Rozdroże Izerskie - Kopalnia Stanisław.

Supraśl

Supraśl jest piękny wiosną i latem. Wszystko tu zachwyca: niesamowita architektura warownego monastyru Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy z unikatowym Muzeum Ikon, Ogród Saski (wyjątkowo zadbany park miejski), zabytkowy Pałac Buchholtzów, fascynujące Muzeum Sztuki Drukarskiej i Papiernictwa.

Jednak może największą gwiazdą urlopu czy turnusu w Supraślu jest otaczająca miasto Puszcza Knyszyńska. Gdy robi się ciepło, tutejsze lasy zaczynają intensywnie pachnieć żywicą. To właśnie z niej robi się olejki eteryczne, używane w aromaterapii w sanatoriach w Supraślu. Dla miłośników aktywnego wypoczynku i leśnych spacerów nawet krótki weekend w Puszczy to jak przeniesienie się do bajkowej krainy.

eprasa.pl cbd68241d4

REKLAMA 0011576341

EKOPRAL
PRALNIA CHEMICZNA PRALNIA WODNA

87-100 Toruń, Szumana 7
Czynne: pon.-pt. 7⁰⁰-20⁰⁰ sob. 7⁰⁰-15⁰⁰
788 938 737

DUOPROMOCJA

20%* Korzystaj z rabatu 20% na inne usługi.

*Rabat 20% dotyczy usługi prania lub czyszczenia: garniturów, garsonek i marynarek, żakietów, sukienek, sukien, sukien ślubnych i wieczorowych, kurtek, płaszczy, futer, skór i kożuchów, tóg, ornatów i mundurów, kołder i poduszek, firan i zasłon, koców i dywanów.

26,99* zł Pierz odzież w jednej cenie po 26,99 zł. Oszczędzasz do 50%.

*Pranie lub czyszczenie po 26,99 zł. za 1 sztukę odzieży dotyczy: spodni, spódnicy, spódnicy plisowanej, topu i bluzki, swetra i polaru, bluzy i pulowera, pareo i bolerka.

EKOPRAL JAKOŚĆ GWARANTOWANA

APRETURA, IMPREGNACJA, antyMOLE, antyROZTOCZA, antyZAPACH, OZONOWANIE, DEZYNFEKCJA, KROCHMAL, PRASOWANIE, USŁUGI KRAWIECKIE.

Usługa pralnicza na telefon
HALO EKOPRAL: odbiór i dowóz usługi bezpośrednio do Klienta

Czyszczenie chemiczne | Pranie wodne i maglowanie | Pranie i prasowanie koszul po 13,99 zł/szt. (min 10 szt.) | Czyszczenie dywanów

Znajdź nas na facebook
www.ekopral.eu

OFERTA PRMOCYJNA WAŻNA DO 31.03.2027. KUPONY DO REALIZACJI TYLKO W PRALNI NA SZUMANA 7.

NO 09.2026 KUPON 26,99zł — data ważności 31.03.2027
NO 09.2026 KUPON 26,99zł — data ważności 31.03.2027
NO 09.2026 KUPON 26,99zł — data ważności 31.03.2027
NO 09.2026 KUPON 20% — data ważności 31.03.2027
NO 09.2026 KUPON 20% — data ważności 31.03.2027
NO 09.2026 KUPON 20% — data ważności 31.03.2027
NO 09.2026 KUPON 20% — data ważności 31.03.2027

REKLAMA 0011577801

Solankowe Tarasy

SOLANKOWE TARASY

DOM OPIEKI

- ✔ Opieka długoterminowa i dzienna
- ✔ Wynajem i sprzedaż apartamentów senioralnych
- ✔ Zezwolenie na czas nieokreślony Wojewody Kujawsko-Pomorskiego pod nr.29/2022

Najlepszy adres w mieście!

Kontakt: 501 540 455, 509 049 245
ul. Solankowa 34
88-100 Inowrocław

www.solankowetarasy.pl
solankowetarasyinowroclaw

eprasa.pl cbd68241d4

NAJLEPSZE SANATORIA W POLSCE NA SCHORZENIA KRĘGOSŁUPA. KONIECZNIE SKORZYSTAJ ZE SKUTECZNYCH ZABIEGÓW

W Polsce działa kilkaset ośrodków uzdrowiskowych, ale tylko część z nich specjalizuje się w schorzeniach narządu ruchu i kręgosłupa. Leczenie uzdrowiskowe łączy rehabilitację, fizjoterapię i naturalne metody. Sprawdź, które sanatoria w Polsce mają najlepszą renomę i uznanie w leczeniu schorzeń kręgosłupa i jak zarezerwować w nich pobyt.

FOT. GETTY IMAGES

Nie wszystkie sanatoria w Polsce specjalizują się w zabiegach na kręgosłup

Jakie schorzenia kręgosłupa można leczyć w sanatorium?

Leczenie uzdrowiskowe obejmuje przede wszystkim choroby narządu ruchu, czyli grupę schorzeń, w której mieszczą się także problemy z kręgosłupem.

W sanatoriach rehabilituje się m.in.:

- dyskopatię i zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa,
- przewlekłe bóle pleców o różnym podłożu,
- wady postawy i przeciążenia,
- stany po operacjach kręgosłupa (np. przepukliny dysku),
- urazy i następstwa kontuzji,
- choroby reumatyczne wpływające na kręgosłup.

Trzeba pamiętać, że leczenie sanatoryjne ma charakter uzupełniający – wspiera terapię farmakologiczną i często przyspiesza powrót do sprawności po zabiegach operacyjnych.

Najlepsze sanatoria w Polsce oferujące zabiegi na kręgosłup?

Nie istnieje oficjalny ranking „najlepszych" sanatoriów dla kręgosłupa, ale można wskazać sprawdzone uzdrowiska i ośrodki, które regularnie pojawiają się w zestawieniach i oferują profil narządu ruchu.

Uzdrowiska z najwyższych rankingów i rekomendacji

- Sanatorium Włókniarz, Busko-Zdrój – jedno z najwyżej ocenianych uzdrowisk w Polsce, cenione za leczenie schorzeń ortopedycznych i reumatologicznych oraz bogatą bazę zabiegową.
- Muszyna – Revita, Geovita czy Korona to cenione ośrodki łączące rehabilitację z dobrym klimatem i infrastrukturą medyczną.
- Świeradów-Zdrój – ceniony przez kuracjuszy za nowoczesną bazę rehabilitacyjną i szeroki zakres zabiegów.
- Polanica-Zdrój – Nowy Zdrój, Wielka Pieniawa czy Malwa to ośrodki z doskonałym zapleczem dla leczenia schorzeń narządu ruchu.
- Sanatorium Uzdrowiskowe Bałtyk w Kołobrzegu – zmiany zwyrodnieniowe stawów i kręgosłupa, stany po urazach i operacjach (np. endoprotezoplastyce), RZS, osteoporoza, dyskopatia.
- Wieniec-Zdrój położony niedaleko Ciechocinka – skorzystasz tu z kąpieli siarkowych i borowinowych świetnie wpływających na zdrowie kręgosłupa.
- Cenione są także sanatoria w Ciechocinku: np. „Promień", „Chemik", „Orion".

W przypadku wyjazdu z NFZ lista „najlepszych" jest ograniczona – pacjenta kieruje fundusz według dostępności miejsc.

Jakie zabiegi na kręgosłup są najlepsze?

Podstawą leczenia w sanatorium jest fizjoterapia i zabiegi wspierające regenerację kręgosłupa. Najczęściej stosowane i najlepiej udokumentowane metody to:

- kinezyterapia (ćwiczenia wzmacniające i stabilizacyjne),
- terapia manualna i masaże lecznicze,
- hydroterapia (kąpiele, masaże wodne),
- krioterapia (leczenie zimnem),
- elektroterapia (prądy przeciwbólowe),
- zabiegi borowinowe, siarkowe i solankowe,
- edukacja zdrowotna i nauka ergonomii.

Eksperci podkreślają, że najlepsze efekty daje połączenie kilku metod, dostosowanych do konkretnego schorzenia – nie istnieje jeden „najlepszy zabieg" dla wszystkich.

Co brać pod uwagę wybierając sanatorium na kręgosłup?

Wybór ośrodka powinien być świadomy – nie każdy uzdrowiskowy pobyt będzie tak samo skuteczny. Najważniejsze kryteria to:

- profil leczenia – czy placówka ma specjalizację w narządzie ruchu,
- baza zabiegowa – dostęp do fizjoterapii, sprzętu i nowoczesnej rehabilitacji,
- kadra medyczna – doświadczeni fizjoterapeuci i lekarze,
- lokalizacja – góry, morze lub niziny (każdy mikroklimat ma inne właściwości),
- opinie pacjentów i rankingi,
- dostępność (szczególnie przy wyjazdach z NFZ).

W praktyce najważniejszy jest nie standard hotelowy, ale zakres i jakość leczenia.

Jak uzyskać skierowanie i jak zarezerwować pobyt w sanatorium?

Wyjazd na NFZ:

- skierowanie wystawia lekarz rodzinny lub specjalista,
- dokument trafia do NFZ do oceny,
- fundusz przydziela konkretny ośrodek i termin,
- pacjent nie wybiera sam sanatorium, a czas oczekiwania wynosi średnio kilkanaście miesięcy.

Wyjazd prywatny:

- nie wymaga skierowania,
- można samodzielnie wybrać ośrodek i termin,
- koszt jest pełnopłatny, ale czas oczekiwania praktycznie nie istnieje.

eprasa.pl cbd68241d4

REKLAMA 0011580834

Represje w czasach stalinowskich i PRL - jak dziś dochodzić sprawiedliwości?

adwokaci Ambicki Trela

W czasach stalinowskich oraz w okresie PRL tysiące Polaków zostało poddanych systemowym represjom ze strony ówczesnego państwa. Aresztowania bez wyroku, brutalne śledztwa, wyroki sądów wojskowych, inwigilacja, internowania i represje wobec rodzin – wszystko to dotknęło ludzi, którzy walczyli o wolną Polskę. Dziś polskie prawo umożliwia dochodzenie zadośćuczynienia i odszkodowania za te krzywdy – także po wielu dekadach.

Kto może ubiegać się o zadośćuczynienie?

Prawo do rekompensaty przysługuje osobom:

- Wobec których stwierdzono nieważność orzeczenia bądź orzeczono o ich niewinności,
- Aresztowanym wobec których postępowanie karne zostało umorzone oraz osobom aresztowanym bez podstawy prawnej,
- Internowanym w związku z wprowadzeniem stanu wojennego,
- Represjonowanym przez radzieckie organy ścigania w okresie od 1 lipca 1944 roku do 31 grudnia 1956 roku.

Co ważne, rekompensata przysługuje jednak tylko wtedy, kiedy represje były skutkiem działalności niepodległościowej.

W przypadku śmierci osoby represjonowanej, o odszkodowanie mogą ubiegać się dzieci, rodzice i małżonek zmarłego, co pozwala na pośmiertną rehabilitację represjonowanego.

Jakie świadczenia są dostępne?

Sąd może przyznać:

- **Zadośćuczynienie** – za cierpienie psychiczne, naruszenie godności i wolności,
- **Odszkodowanie** – za straty majątkowe wynikające z represji (utrata pracy, dochodu, emerytury).

Prawo do rekompensaty za represje w Polsce jest uregulowane głównie przez Ustawę z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Wszelkie koszty sądowe pokrywa Skarb Państwa, zgodnie z art. 13 wyżej wymienionej ustawy.

Wysokość zadośćuczynienia sięga od kilku nawet do nawet kilkudziesięciu tysięcy złotych w przeliczeniu za miesiąc pozbawienia wolności osoby represjonowanej, co przy kilkuletnich okresach izolacji oznacza, że całe świadczenie może sięgnąć od kilkuset tysięcy złotych nawet do kilku milionów złotych. Każda sprawa wymaga jednak indywidualnej oceny – kluczowe są przedstawione w sprawie dowody.

Co oferuje nasza kancelaria?

Kancelaria Adwokacka Ambicki Trela od lat z sukcesami prowadzi sprawy związane z represjami stalinowskimi i PRL. Nasza pomoc obejmuje kompleksową obsługę prawną - od bezpłatnej analizy przez zebranie dokumentów archiwalnych, po reprezentację w sądzie.

Jeśli Ty lub ktoś z Twoich bliskich doświadczył represji - zachęcamy do kontaktu z naszą Kancelarią. Nieodpłatnie sprawdzimy, czy należy Ci się odszkodowanie. Działamy na terenie całego kraju.

Ambicki Trela Adwokaci
ul. Gajowa 72/4, 50-520 Wrocław
tel. 733-344-471,
733-11-33-55
e-mail: kancelaria@adwokat-ambicki.pl
http://www.adwokat-ambicki.pl

REKLAMA 0011583468

Gemini Polska

Apteki Gemini

Toruń

ul. Dziewulskiego 8 czynne 24h
ul. Broniewskiego 90/0089
ul. Konstytucji 3 Maja 10
ul. Królowej Jadwigi 9

„NIEWIDZIALNE ZGONY" TO NOWA RZECZYWISTOŚĆ POLAKÓW. CZY TELEOPIEKA JEST ROZWIĄZANIEM?

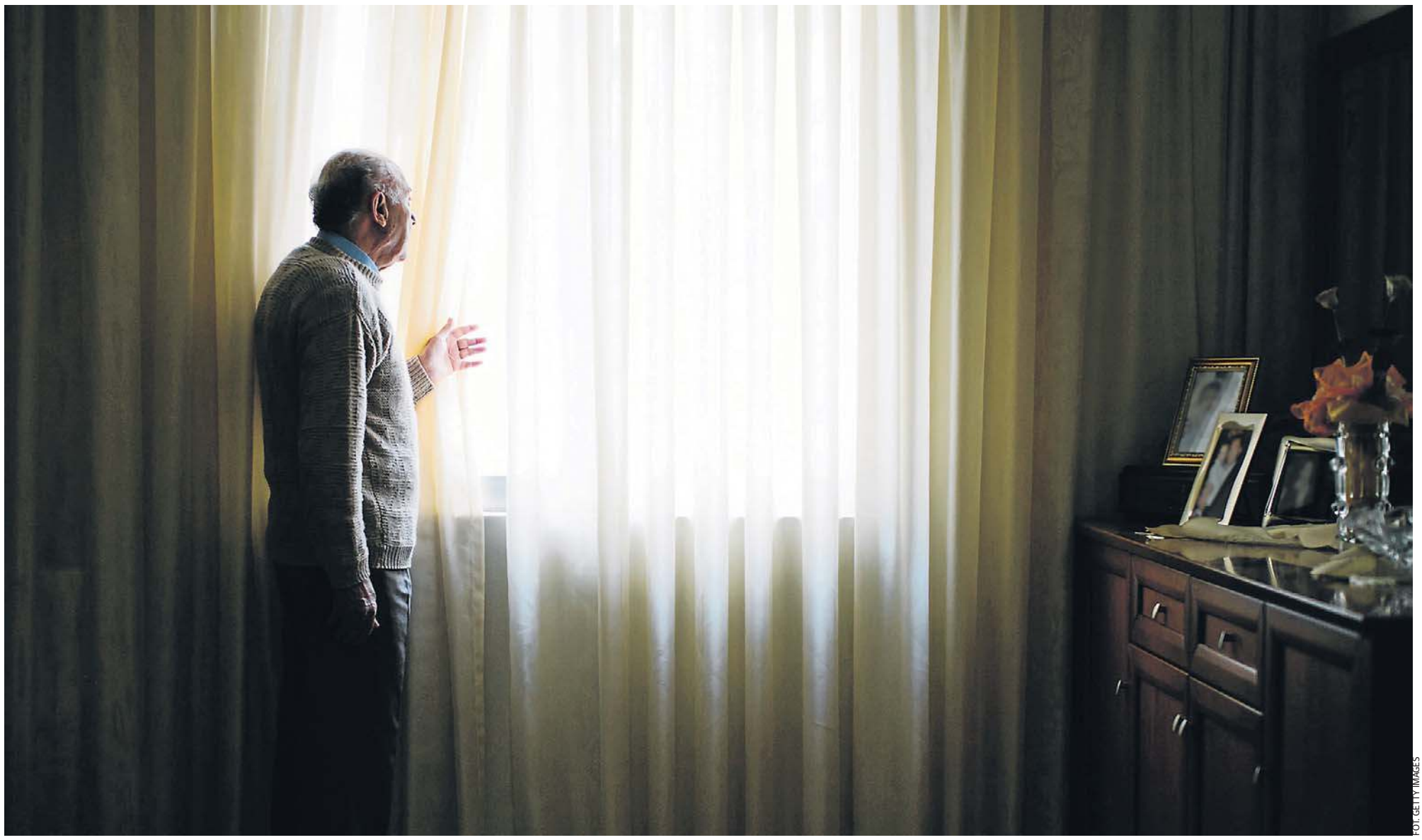

FOT. GETTY IMAGES

Co czwarty Polak po 80. roku życia skarży się na głęboką samotność, 8% Polaków czuje się samotnych stale lub bardzo często

Odnalezienie ciała 86-letniego mężczyzny w mieszkaniu na poznańskim osiedlu Bolesława Śmiałego wpisuje się w coraz częściej opisywane w Polsce zjawisko tzw. niewidzialnych zgonów, czyli śmierci osób żyjących samotnie, których odejście pozostaje przez długi czas niezauważone przez otoczenie. Jednym z rozwiązań rosnącego w Polsce problemu samotności seniorów jest teleopieka i opaski z przyciskiem SOS.

Samotność w Polsce – problem, który narasta

Samotność w Polsce staje się problemem systemowym, który na razie przenika do mediów głównie za sprawą takich drastycznych przypadków, jak ten z Poznania. Ciało 86-letniego mężczyzny leżało w mieszkaniu 4 lata zanim ktoś je znalazł. Z równie poruszającą sytuacją mieliśmy do czynienia w 2019 w Szwecji, gdy odkryto śmierć Branislava Tesanovica, nazywanego później „najbardziej samotnym sztokholmczykiem". Mężczyzna zmarł bowiem prawie 4 lata wcześniej, jednak nie było nikogo, kto mógłby się zainteresować jego zniknięciem. Jego rachunki, podobnie jak w przypadku mieszkańca Poznania, były opłacane automatycznie, więc system uznawał go za żyjącego.

Szwecja, w której jest znacznie więcej jednoosobowych gospodarstw niż w Polsce, a 4 proc. społeczeństwa żyje w całkowitej izolacji, od lat zmaga się z problemem samotności. „Niewidzialne zgony" to niejako norma w tym kraju. Czy Polskę czeka to samo? Statystyki sugerują, że zmierzamy w podobnym kierunku.

Aktualnie w Polsce co czwarte gospodarstwo domowe tworzy jedna osoba. Z kolei ponad 20% Polaków ma więcej niż 65 lat, a niemal 17% przekroczyło 80 lat. Prognozy mówią, że do połowy stulecia seniorzy będą stanowić nawet 37% społeczeństwa. Jak wynika z danych CBOS co czwarty Polak po 80. roku życia skarży się na głęboką samotność, 8% Polaków czuje się samotnych stale lub bardzo często – dwukrotnie więcej niż 7 lat temu.

„Rzeczpospolita" podaje, że policja i straż pożarna coraz częściej otwierają mieszkania, w których odnajdują ciała w zaawansowanym stanie rozkładu. Najczęściej dopiero sąsiedzi zawiadamiają służby, gdy wyczują zapach lub

Dokończenie na str. 18

eprasa.pl cbd68241d4

AUTOREKLAMA 0011587747

4. BIEG DLA JAJ

8.11.26
BYDGOSZCZ
BCTW/MYŚLĘCINEK

organizatorzy
EXPRESS BYDGOSKI
GAZETA POMORSKA
NOWOŚCI

AMBASADOR AKCJI
BŁAŻEJ BRZEZIŃSKI
dwukrotny Mistrz Polski w maratonie

Szczegóły i zapisy na NOWOSCI.COM.PL/BIEGDLAJAJ

SPONSOR STRATEGICZNY
Enea

PARTNERZY GŁÓWNI
2026 ROK LUDZI FILMU Z KUJAW I POMORZA
KUJAWY POMORZE
Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu
Partnerem głównym wydarzenia jest Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego
2026 ROKIEM NSZZ SOLIDARNOŚĆ RI I BYDGOSKIEGO MARCA 1981
Bank Pekao
Aspargin®

PARTNER BIURA ZAWODÓW
BYDGOSZCZ CENTRUM HANDLOWE O SHOPPING

PARTNERZY
PROJEKT WSPÓŁFINANSOWANY PRZEZ MIASTO BYDGOSZCZ
DPV logistic
pesa
Metalkas
VELOMANIA SKLEP ROWEROWY
nirvel
MM NEUPACK
z serca Kujaw drobex
AMS PERFEKT SERWIS
PGZ
Belma
INTERPADEL
Diagnostyka+
JURADA SOLEC
bppt Bydgoski Park Przemysłowo-Technologiczny
BLUE MED
Domitech
BOSCH
INTER GROUP
Dr Materac
NFZ

PARTNERZY MERYTORYCZNI
CENTRUM ONKOLOGII im. prof. F. Łukaszczyka w Bydgoszczy

PARTNER MOTORYZACYJNY
XPENG PLICHTA

PATRONI MEDIALNI
TVP3 BYDGOSZCZ
eska
TVP info

REKLAMA 0011586974

TOLEK®

Rower jako wyrób medyczny jest częściowo refundowany przez Centrum Pomocy Rodzinie oraz serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

Rehabilitacyjne Rowery Trójkołowe

Rowery mogą być z napędem elektrycznym

ROWERY POLECANE SĄ:
- Osobom z niedowładem nóg z napędem ręcznym
- Nieumiejącym jeździć na rowerze dwukołowym
- Osobom Starszym mniej sprawnym ruchowo
- Dzieciom
- Osobom z zachwianiem równowagi

Więcej informacji: www.rowertolek.pl
e-mail: biuro@rowertolek.pl
adres: ul. 3 Maja 2A, 87-850 Choceń k. Włocławka

tel. 54 284 65 40 Emilia | kom. 723 881 675 Michał
kom. 600 790 138 Teofil | kom. 600 467 513 Anna

To jest wyrób medyczny.
Używaj go zgodnie z instrukcją używania lub etykietą

eprasa.pl cbd68241d4

Dokończenie na str. 16

od dawna nie widzieli lokatora. Instytucje publiczne nie mogą interweniować, jeśli nikt nie zgłosi niepokojących sygnałów - obowiązujące prawo na to nie pozwala.

Wysoki odsetek seniorów, w tym osób 80+, znacząco zwiększa ryzyko samotnych zgonów. Szybki styl życia, migracje, praca zdalna i urbanizacja powodują, że wielu ludzi żyje bez bliskiego kontaktu z innymi. Pandemia COVID 19 pogłębiła unikanie kontaktów i lęk społeczny, co również sprzyja izolacji seniorów. Samotność rośnie wśród mieszkańców dużych miast i osób młodych, którzy również mogą umrzeć niepostrzeżenie.

Teleopieka to rozwiązanie nie tylko dla samotnych seniorów

Jednym z rozwiązań, wykorzystywanych np. w borykającej się z problemem samotności osób starszych Szwecji, jest teleopieka - wdrażana również w Polsce. Funkcjonują u nas już tzw. opaski życia z przyciskiem SOS. Najwięcej oficjalnych danych na temat ich użycia pochodzi z województwa kujawsko-pomorskiego, gdzie w 2025 roku system obsłużył blisko 500 interwencji, a 160 zakończyło się wezwaniem karetki. Lublin używa ponad 2 tys. opasek, notując 7656 alarmów w 2025 r. Teleopieka działa też w innych województwach, lecz większość programów powstaje na poziomie gmin i powiatów. Część samorządów wdraża teleopaski w ramach Korpusu Wsparcia Seniorów, gminnych projektów pomocy społecznej i miejskich programów digitalizacji usług opiekuńczych.

Teleopaska to oczywiście nie tylko prewencja „niewidzialnych zgonów". Przede wszystkim realnie zwiększa ona bezpieczeństwo i komfort życia osób starszych, samotnych lub przewlekle chorych. To nie tylko „opaska SOS", ale cały system wsparcia oparty na technologii, monitoringu i natychmiastowej reakcji.

Co daje teleopieka?

Natychmiastowe wezwanie pomocy - jednym przyciskiem

Opaski SOS umożliwiają szybkie połączenie z centrum monitoringu, które działa całą dobę. Gdy senior naciska przycisk SOS, operator natychmiast reaguje - może wezwać karetkę, zadzwonić do rodziny lub sam porozmawiać z podopiecznym. To kluczowe, bo teleopieka została zaprojektowana właśnie jako system reagowania na nagłe zagrożenia zdrowia lub życia, takie jak upadek czy zasłabnięcie.

Stałe poczucie bezpieczeństwa - także w samotności

Teleopieka jest formą opieki na odległość, stworzoną po to, aby osoby żyjące samotnie (w tym seniorzy i osoby niepełnosprawne) nie były pozostawione bez pomocy w sytuacji zagrożenia.

Monitoring zdrowia - czujniki, pomiary, alerty

Nowoczesne teleopaski potrafią:

- mierzyć tętno i ciśnienie,
- monitorować aktywność,
- wysyłać alerty przy odchyleniach parametrów,
- przypominać o lekach i wizytach u lekarza,
- lokalizować seniora dzięki GPS.

Tego typu funkcje opisują systemy teleopieki jako całościowy, technologiczny monitoring bezpieczeństwa i zdrowia.

Szybka reakcja w krytycznych sytuacjach (upadek, omdlenie)

W wielu systemach opaska może automatycznie wykryć:

- upadek,
- brak ruchu,
- nagły spadek aktywności.

Centrum teleopieki od razu uruchamia procedurę ratunkową. Takie rozwiązania są podstawą współczesnych systemów teleopieki opisanych w materiałach o opiece nad seniorem.

Ulga i spokój dla rodziny

Rodzina zyskuje pewność, że:

- senior nie jest pozostawiony sam sobie,
- ktoś reaguje 24/7,
- nie trzeba być non stop na telefonie.

Operatorzy mogą kontaktować się z opiekunami lub członkami rodziny, gdy dzieje się coś niepokojącego — opaska działa też jako kanał komunikacji i alarmu.

Możliwość dłuższego, samodzielnego życia w domu

To jedna z największych zalet teleopieki. Eksperci podkreślają, że dzięki opaskom i monitoringowi senior może:

- dłużej mieszkać we własnym domu,
- zachować samodzielność,
- unikać przedwczesnego przeniesienia do placówek opiekuńczych.

Teleopieka jest projektowana właśnie jako technologiczna alternatywa dla stałej opieki domowej.

Wsparcie po hospitalizacjach, zabiegach i w chorobach przewlekłych

Wielu beneficjentów teleopieki to osoby:

- po operacjach,
- świeżo po wypisie ze szpitala,
- z ograniczoną mobilnością.

System pozwala na bezpieczniejszy powrót do normalnego funkcjonowania i zmniejsza ryzyko powikłań, ponieważ pomoc może przyjść natychmiast.

Jak sprawdzić, czy w Twojej okolicy działa teleopieka?

Najlepiej skontaktować się z Ośrodkiem Pomocy Społecznej (OPS). W Polsce to właśnie gminy i OPS-y najczęściej prowadzą programy teleopieki. OPS poinformuje:

- czy Twoja gmina ma program teleopasek,
- czy można dostać urządzenie bezpłatnie lub z dofinansowaniem,
- jakie są warunki (wiek, dochody, orzeczenie, samotne zamieszkiwanie).

Wejdź na stronę swojej gminy i znajdź zakładkę „Pomoc społeczna", „Senior+" lub „Teleopieka".

Jakie warunki trzeba spełnić, żeby dostać teleopaskę?

Każda gmina może mieć własne kryteria, ale większość z nich jest bardzo podobna. Głównym kryterium jest wiek - najczęściej 60+, 65+ lub 70+. Teleopaski są także kierowane do młodszych osób z niepełnosprawnościami.

FOT. GETTY IMAGES

Seniorzy często określają teleopiekę jako swoistego „wirtualnego anioła stróża", który czuwa nad nimi w trudnych chwilach

eprasa.pl cbd68241d4

MATERIAŁ INFORMACYJNY PZU ZDROWIE 0011580682

Jak po 60. roku życia zachować sprawność, samodzielność i cieszyć się dobrą kondycją na co dzień?

PZU ZDROWIE

Zdrowie to możliwość życia po swojemu

Dla wielu osób dojrzały wiek to nowy etap – więcej czasu, pasje, bliscy i to, co naprawdę ważne. Zdrowie po 60. roku życia oznacza przede wszystkim wolność i niezależność – możliwość robienia tego, co się lubi, na własnych zasadach.

Raport PZU Zdrowie „Epidemia zmęczenia. Polacy nie mają czasu na zdrowie" pokazuje, że aż **47%** osób 60+ obawia się utraty sprawności i samodzielności. To przypomnienie, jak ważne jest świadome dbanie o zdrowie – nie tylko wtedy, gdy pojawią się objawy, ale na co dzień, poprzez profilaktykę i regularną kontrolę.

Sprawność buduje się każdego dnia

Dobra kondycja fizyczna pozwala dłużej cieszyć się życiem – podróżami, spotkaniami z bliskimi i codzienną aktywnością. Podczas Forum Seniora w Toruniu Klaudia Ryl, mgr fizjoterapii z PZU Zdrowie, omawia, jak na co dzień dbać o sprawność, równowagę i siłę.

Przegląd 116 badań z udziałem ponad 25 tysięcy osób wykazał, że odpowiednio dobrane programy ćwiczeń zmniejszały liczbę upadków średnio o około **23%**. Najlepsze efekty przynosi połączenie treningu równowagi, ćwiczeń funkcjonalnych i wzmacniających.

Nie trzeba zmieniać wszystkiego naraz

Duże efekty często zaczynają się od małych kroków. Regularny ruch – spacery, ćwiczenia dopasowane do możliwości, aktywność w grupie – wspiera nie tylko sprawność fizyczną, ale też dobre samopoczucie.

Równie ważne są sen, regeneracja i zbilansowana dieta, które pomagają utrzymać energię i odporność na co dzień.

Warto korzystać z dostępnych możliwości: badań profilaktycznych, konsultacji ze specjalistami i wiedzy ekspertów. To inwestycja w lata pełne aktywności i niezależności.

Profilaktyka, do której da się dotrzeć

Ważne są rozwiązania, które ułatwiają szybki i wygodny dostęp do opieki medycznej.

Pakiet medyczny 67+ od PZU Zdrowie to odpowiedź na te potrzeby – **4 zakresy** do wyboru, szeroki wachlarz badań i konsultacji oraz możliwość wygodnego zakupu online przez mojePZU. Bo profilaktyka i regularna opieka powinny być proste i dostępne – dziś, żeby jutro móc więcej.

3 liczby, które warto zapamiętać

80% – badanych deklaruje przewlekłe zmęczenie w ostatnich 3 miesiącach.

47% – osób 60+ obawia się utraty sprawności i samodzielności.

38% / 37% – osób 60+ wskazuje odpowiednio trudny dostęp do specjalistów i długi czas oczekiwania jako bariery w dbaniu o zdrowie.

Źródło: Raport PZU Zdrowie „Epidemia zmęczenia. Polacy nie mają czasu na zdrowie" (2026).

„Zdrowie w dojrzałym wieku to przede wszystkim możliwość pozostania samodzielnym i aktywnym. Dlatego chcemy nie tylko leczyć, ale też ułatwiać profilaktykę i dawać pacjentom rozwiązania, które pomagają dłużej żyć na własnych zasadach."

Grzegorz Krycki
Prezes Zarządu PZU Zdrowie

PZU ZDROWIE

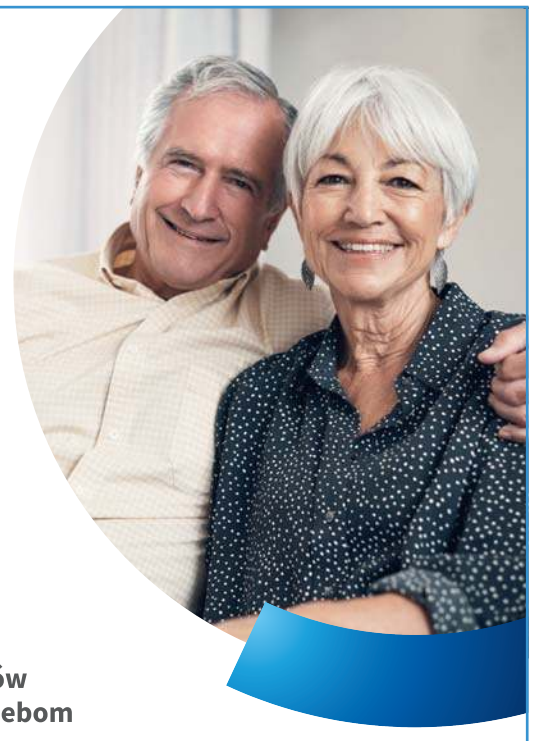

Pakiet medyczny 67+

Sprawdź, który z czterech pakietów najlepiej odpowiada Twoim potrzebom

Wygodnie korzystaj z naszych pakietów medycznych

Załóż konto na **moje.pzu.pl**. Jeśli już je masz, zaloguj się i **umawiaj wizyty lekarskie oraz badania**.

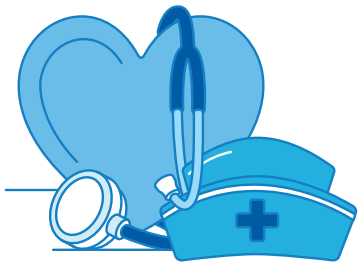

Jak kupić pakiet?

1. Wejdź na **moje.pzu.pl**. W menu wyboru kliknij **PAKIETY MEDYCZNE**.
2. **Wybierz pakiet i zakres**, które Cię interesują i kliknij **KUP ONLINE**.
3. Podaj swoje dane i zaznacz zgody. Kliknij **KUP PAKIET** i przejdź do płatności.

801 405 905 zdrowie.pzu.pl
Opłata zgodna z taryfą operatora

Obserwuj nas na:

PZU Zdrowie jest jednym z największych ogólnopolskich operatorów medycznych. W ramach sieci medycznej PZU Zdrowie pacjenci mają do dyspozycji ponad **4500** placówek.

eprasa.pl cbd68241d4

REKLAMA 0011583466

Szukasz **bezpłatnej** specjalistycznej opieki domowej dla siebie lub swoich bliskich?

Zapytaj o szczegóły!

Infolinia:
523 290 095
cop@pallmed.pl
www.pallmed.pl

Nasze zespoły medyczne tworzą specjaliści z całej Polski a w tym m.in.: lekarze, pielęgniarki, fizjoterapeuci, opiekunowie medyczni czy psychologowie.

Nasza opieka obejmuje:

- **Domowe leczenie respiratorem**
- **Domowe żywienie dojelitowe**
- **Opieka paliatywna domowa i stacjonarna**

NFZ
Opieka refundowana

REKLAMA 0011583461

„Promocja Podróżna" trwa do 31.08.2026 r. lub do wyczerpania puli 65 500 kont. Promocja dla nowych klientów, którzy założą konto ze złotą kartą. Regulamin promocji na pekao.com.pl/konto, w oddziałach banku i placówkach partnerskich. Promocja dwuetapowa: 1) wirtualny zwrot na podróże naliczany w portfelu zwrotów za transakcje bezgotówkowe kartą lub BLIKIEM (wyłączenia w regulaminie), według progów: 3% (1-20 transakcji, do 100 zł/mies.) oraz 6% (od 21. transakcji), łącznie do 200 zł/mies., w okresie 12 miesięcy max 2400 zł; 2) nagrody za określone wydatki podróżne – do 20% wartości takiej transakcji nie więcej niż dostępna suma zwrotów na podróże w portfelu zwrotów, z zastrzeżeniem, że maksymalna kwota pojedynczej nagrody wynosi 2000 zł. Warunki promocji, zasady naliczania zwrotów, transakcje honorowane i wykluczone oraz wypłaty nagród i limity znajdziesz w regulaminie promocji.

eprasa.pl cbd68241d4

OKOLICE TORUNIA

Poślizg w pracach na trasie do strefy przemysłowej „Małgorzatowo”

Marek Nienartowicz

Kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami związanymi z przebudowami i remontami kilku ważnych na mapie Torunia ulic. Wbrew zapowiedziom dla ruchu nie została zamknięta droga w gminie Lubicz. Nie wiadomo, kiedy rozpocznie się jej naprawa.

W Toruniu od ponad roku trwa przebudowa torowiska tramwajowego na ulicy Kościuszki oraz roboty z nią związane. Prace związane z ułożeniem nowej nawierzchni rozpoczęły się pod koniec poprzedniego tygodnia. Starą warstwę asfaltu sfrezowano, czyli usunięto, z jezdni północnej.

Regulacja urządzeń drogowych

- W obecnym tygodniu rozpoczną się prace związane z regulacją urządzeń drogowych. Chodzi między innymi o studnie, wpusty i kratki ściekowe. Prace będą się odbywały przy zachowaniu ruchu drogowego i w związku z tym będą występowały czasowe, odcinkowe zawężenia jezdni do jednego pasa - zapowiada Sylwia Derengowska, rzecznik prasowy Miejskiego Zakładu Komunikacji w Toruniu.

Po przygotowaniu podłoża rozpocznie się układanie nowego asfaltu. Będzie to oznaczało zmiany w organizacji ruchu drogowego. Wkrótce służby miejskie mają przedstawić jej szczegóły.

Po zakończeniu prac na jezdni północnej, roboty będą kontynuowane na jezdni południowej. Przypomnijmy, że nowa nawierzchnia pojawi się także na fragmentach dróg rowerowych wzdłuż nich biegnących. Roboty mają się zakończyć w pierwszej połowie października.

Trwają także prace związane z przebudową ulicy Olsztyńskiej. Od kilku miesięcy usuwane są tzw. kolizje z infrastrukturą podziemną.

Na koniec września zapowiadany jest początek prac przy budowie wiaduktu nad linią kolejową przecinającą Olsztyńską. Na razie nie został przedstawiony konkretny termin rozpoczęcia tego etapu realizacji inwestycji.

W lewobrzeżnej części Torunia od kilku miesięcy trwa przebudowa odcinka ulicy Okólnej między ulicami Podgórską a Łódzką oraz budowa ronda u zbiegu Okólnej z ulicą Strzałową. Obecnie prace obejmują fragment Okólnej między ulicami Strzałową a Łódzką. Od kilkunastu dni możliwy jest przejazd częścią ronda. Udostępnione zostało dla jadących od strony ulic Podgórskiej i Strzałowej w kierunku południowym.

Z kolei na fragmencie Okólnej między ulicami Podgórską a Strzałową obowiązuje od kilku dni tymczasowa organizacja ruchu. Została wprowadzona na wniosek okolicznych mieszkańców. Jezdnia Okólnej między ulicami Strzałową a Stara Droga w części jest dostępna dla pieszych - w wygrodzonym pasie. Objazd został poprowadzony ulicami Strzałową i Stara Droga.

Termin naprawy drogi przesunięty

W poniedziałek, 21 września, - o czym informowaliśmy - miały rozpocząć się przygotowania do naprawy fragmentu drogi między ulicą Sieradzką w Toruniu a ulicą Wilczy Młyn w Lubiczu Dolnym - biegnącej zaraz obok wschodniej granicy miasta. Zaplanowano jej zamknięcie dla ruchu. Tak się jednak nie stało.

- Do zamknięcia drogi w planowanym terminie nie doszło z powodu przesunięcia daty rozpoczęcia prac. Stało się tak z przyczyn niezależnych od gminy - podkreśla Kamila Mróz z Urzędu Gminy Lubicz.- O nowym terminie poinformujemy.

Droga ta, o długości około 900 metrów, została otwarta w czerwcu ubiegłego roku. Ma ułatwić dojazd do strefy przemysłowej ”Małgorzatowo”. ©℗

CHEŁMNO

FOT. RAFAŁ PRZYBYLSKI

Turystyka

Przez miasto szli śladami Kopernika

Ostatni w tym sezonie „Spacerek po Chełmnie” zorganizowano w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa. Przewodnik Jarosław Nowak oprowadził chętnych po miejscach związanych z Mikołajem Kopernikiem. Odwiedzono m.in.: zespół klasztorny (na zdjęciu) związany z historią miłosną siostrzenicy Kopernika. **(DX)**

REKLAMA 0011587006

GRUDZIĄDZ miasto otwarte

Wyciąg z ogłoszenia Prezydenta Grudziądza
o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym organizowanym
w dniu 29 października 2026 r.
na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości
stanowiącej własność gminy – miasto Grudziądz, położonej w Grudziądzu:

Lp.	Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia	Obręb	Księga wieczysta	Cena wywoławcza	w tym 23% podatek VAT	Wysokość wadium
Nieruchomość niezabudowana przeznaczona w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod usługi sportu i rekreacji (symbol 3US).								
1.	ul. Jacka Malczewskiego	80/18 146/9 83/36	0.0754 ha 0.0307 ha 0.1795 ha 0.2856 ha	141	TO1U/00022982/8 TO1U/00019967/3 TO1U/00018950/4	212.000,00 zł	39.642,28 zł	21.200,00 zł

Przetarg na sprzedaż powyższej nieruchomości odbędzie się **w dniu 29 października 2026 r. o godz. 9.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 - pokój 310.
Pełna treść ogłoszenia zamieszczona została na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 (parter i II piętro), na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „informacje” → „sprzedaż nieruchomości” oraz na stronie internetowej Grudziądza www.grudziadz.pl w zakładce „dla inwestorów” → „nieruchomości miejskie na sprzedaż”.
Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami pok. 314, II piętro, tel. (56) 45-10-274.

KRÓTKO

Rypin

Nasz dzielnicowy jest najlepszy w regionie!

Asp. Paweł Gołebiewski, dzielnicowy z gminy Rypin zwyciężył w wojewódzkich eliminacjach do XVI Ogólnopolskich Zawodów Policjantów „Dzielnicowy Roku”, a wspólnie z mł. asp. Marcinem Skowrońskim, dzielnicowym z gminy Skrwilno zajęli trzecie miejsce w klasyfikacji drużynowej. Tym samym asp. Gołebiewski zdobył tytuł „Najlepszy Dzielnicowy województwa kujawsko-pomorskiego” i będzie reprezentował garnizon kujawsko-pomorski w zawodach finałowych, 20- 23 października w Szkole Policji w Katowicach.
W wojewódzkim etapie uczestniczyło 38 dzielnicowych z 19 komend miejskich i powiatowych Kujawi i Pomorza. **(DX)**

REKLAMA 0011587159

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy
z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami
(Dz. U. z 2026 r., poz. 399, poz. 912)

PREZYDENT GRUDZIĄDZA

podaje do publicznej wiadomości informację,

że zostały sporządzone wykazy nieruchomości stanowiących własność gminy – miasto Grudziądz, przeznaczonych do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym, na których umieszczono nieruchomości położone w Grudziądzu przy:
- **ul. Zielonej**, obr. 124, część działki 42/10;
- **ul. Górnej**, obr. 16, część działki 50/15 i 48/18;
- **ul. Sztumskiej**, obr. 16, część działki 49/4;
- **ul. Aleksandra Gierymskiego**, obr. 149, działka 91/1;
- **ul. Wiktora Kulerskiego**, obr. 133, część działki 1/49;
- **ul. Kalinkowej**, obr. 104, część działki 16/14;
- **nad Wisłą**, obr. 104, część działki 13 i 14.

Wykazy zostały podane do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie ich na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu przy ul. Ratuszowej 1, a także zamieszczenie ich na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „Informacje” → „Gospodarka Nieruchomościami” oraz na stronie internetowej Grudziądza www.grudziadz.pl w zakładce „Dla inwestorów” → „Gospodarka nieruchomościami” → „Wykazy nieruchomości – dzierżawa”.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu – Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (pok. 320), tel. 56 451 02 76.

REKLAMA 0011586466

CHEŁMIŃSKA SPOŁECZNA INICJATYWA MIESZKANIOWA SP. Z O.O.
Z SIEDZIBĄ W CHEŁMNIE

informuje,

że na stronie internetowej Chełmińskiej Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej Sp. z o.o. www.chsim.pl i na tablicy ogłoszeń spółki oraz na stronie internetowej Gminy Miasto Chełmno www.bip.chelmno.pl oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta w Chełmnie przy ul. Dworcowej 1 został wywieszony:

- wykaz o oddaniu w dzierżawę na okres 10 lat od 1.11.2026 r. do 31.10.2036 r. w drodze przetargu pisemnego nieograniczonego lokalu magazynowo-produkcyjnego o powierzchni użytkowej **76,08 m²** z przeznaczeniem na działalność magazynowo-produkcyjną zlokalizowanego przy ul. Kilińskiego 1 w Chełmnie zgodnie z Zarządzeniem Nr 5/PZ/2026 Zarządu Chełmińskiej Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej Sp. z o.o. z siedzibą w Chełmnie z dnia 16.09.2026 r. oraz Zarządzeniem Nr 111/2026 Burmistrza Miasta Chełmna z dnia 16.09.2026 roku.
- wykaz o oddaniu w dzierżawę na okres 10 lat od 1.11.2026 do 31.10.2036 r. w drodze przetargu pisemnego nieograniczonego lokal magazynowo-produkcyjnego o powierzchni użytkowej **354,05 m²** z przeznaczeniem na działalność magazynowo-produkcyjną zlokalizowanego przy ul. Kilińskiego 1 w Chełmnie zgodnie z Zarządzeniem Nr 5/PZ/2026 Zarządu Chełmińskiej Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej Sp. z o.o. z siedzibą w Chełmnie z dnia 16.09.2026 r. oraz Zarządzeniem Nr 111/2026 Burmistrza Miasta Chełmna z dnia 16.09.2026 r.
- wykaz o oddaniu w dzierżawę na okres 10 lat od 1.12.2026 r do 30.11.2036 r.w drodze przetargu lokalu pisemnego nieograniczonego lokalu użytkowego powierzchni użytkowej 22,95 m² z przeznaczeniem na prowadzenie działalności handlowo-usługowej, zlokalizowanego w Chełmnie przy ul. Wodnej 11 zgodnie z Zarządzeniem Nr 5/PZ/2026 Zarządu Chełmińskiej Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej Sp. z o.o. z siedzibą w Chełmnie z dnia 16.09.2026 r. oraz Zarządzeniem Nr 111/2026 Burmistrza Miasta Chełmna z dnia 16.09.2026 r.
- o oddaniu w dzierżawę na okres 10 lat od 1.11.2026 r. do 31.10.2036 r. w drodze przetargu pisemnego nieograniczonego: lokalu użytkowego z przeznaczeniem na prowadzenie szaletu miejskiego o powierzchni 16,41 m² **i lokalu użytkowego o pow. 15,49** m² z przeznaczeniem na działalność handlowo–usługową zlokalizowanego w Chełmnie przy ul. Dworcowej 211 zgodnie z Zarządzeniem Nr 5/PZ/2026 Zarządu Chełmińskiej Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej Sp. z o.o. siedzibą w Chełmnie z dnia 16.09.2026 oraz Zarządzeniem Nr 111/2026 Burmistrza Miasta Chełmna z dnia 16.09.2026 r.

Prezes Zarządu: **Jolanta Padzik**

eprasa.pl cbd68241d4

TORUŃ

Karaluchy opanowały wieżowiec. Mieszkańcy budynku są przerażeni. Spółdzielnia uspokaja

Adam Willma

Mieszkańcy wieżowca przy ulicy Przy Kaszowniku w Toruniu skarżą się na karaluchy pojawiające się na korytarzu. Wieczorami owady dosłownie wysypują się na podłogę.

Niektórzy lokatorzy rozsypują proszek owadobójczy, a wielu brzydzi się przechodzić w pobliżu zsypu.

Niszczenie zlecone firmie

Administracja osiedla Chrobrego Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej zapewnia, że problem jest zwalczany. Dezynsekcję zlecono specjalistycznej firmie.

- Pojawiły się insekty, które zwalczamy - informuje Jan Jabłoński, kierownik administracji osiedla Chrobrego. - Zabieg został zlecony 16 września firmie, mamy raport z jego wykonania.

Według kierownika widok owadów na korytarzu może być skutkiem działania zastosowanego preparatu.

- Owady po kontakcie ze środkiem rozchodzą się po różnych przestrzeniach i padają. My je na bieżąco sprzątamy. Są otępiałe i z czasem giną - mówi Jan Jabłoński.

Administracja deklaruje, że martwe owady są usuwane przez gospodarza budynku lub firmę wykonującą dezynsekcję. Mieszkańcy próbują jednak walczyć z nimi także na własną rękę. Na podłodze rozsypują proszek owadobójczy.

- Ludzie myślą, że przyniesie to większy skutek - mówi Jan Jabłoński. - My korzystamy ze specjalistycznych firm i na co dzień potrafimy takie sytuacje opanowywać. Myślę, że również tutaj damy radę.

Zdaniem przedstawiciela spółdzielni, nie można przesądzić, że jedynym źródłem problemu jest zsyp. Do rozprzestrzenienia się insektów mogło dojść podczas remontu jednego z lokali.

- Mieszkania są w różnym stanie i różnie osoby je zajmujące dbają o porządek - tłumaczy kierownik. - Czasami ktoś rozpocznie remont i owady wychodzą z kryjówek. Zdarza się również, że lokator nieświadomie rozprzestrzenia je po budynku.

FOT. MARIUSZ KAPALA

Według kierownika administracji osiedla Chrobrego, widok owadów na korytarzu może być skutkiem działania zastosowanego preparatu

Zsypy będą zamykane

W wieżowcu przy ulicy Przy Kaszowniku nadal działa zsyp na śmieci. MSM rozpoczęła sukcesywną likwidację tych instalacji w swoich budynkach, ale, jak przyznaje kierownik, spółdzielnia jest dopiero na początku tej drogi. Problemem nie jest samo zamknięcie zsypu, lecz przygotowanie nowego miejsca na pojemniki. Na gęsto zabudowanym osiedlu może się to odbyć kosztem miejsc parkingowych.

- Zsypy na pewno nie pomagają w utrzymaniu właściwego stanu sanitarnego. Rozpoczęliśmy planową pracę nad ich zamykaniem - mówi Jan Jabłoński. - W tym rejonie wykonaliśmy podziemne pojemniki i to rozwiązanie się sprawdziło. Niedawno zamknęliśmy też zsyp w sąsiednim budynku.

Część starszych mieszkańców nie chce jednak rezygnować z dotychczasowego rozwiązania. Dla osób mieszkających w wieżowcach od wielu lat możliwość wyrzucenia śmieci bez wychodzenia z budynku pozostaje dużym udogodnieniem.

To nie pierwszy problem ze szkodnikami w tej części Torunia. W poprzednich latach mieszkańcy okolicy skarżyli się również na szczury. Ich obecności sprzyja bliskość wody, dostęp do odpadów oraz pozostawianie pokarmu dla ptaków.

- Mieszkańcy w dobrej wierze dokarmiają kaczki, ale w rzeczywistości korzystają z tego również szczury - wyjaśnia Jan Jabłoński. - Gdy tylko widzą pokarm, wychodzą i rozchodzą się po okolicy.

Administracja zapowiada dalsze sprzątanie martwych owadów i obserwowanie skuteczności przeprowadzonego zabiegu.

- Te widoki nie są przyjemne, ale oznaczają, że zastosowany środek działa. Nie przyspieszymy tego procesu. Owady muszą wyginąć zgodnie ze specyfiką zastosowanego środka - dodaje kierownik administracji. ©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011568707

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl cbd68241d4

PROGRAMOWO

G. 17:55

Detektywi

TVN

We wsi Pliszki dochodzi do tragedii – szef koła łowieckiego zostaje śmiertelnie postrzelony. Do detektywów zgłasza się mężczyzna, który miał zatarg z ofiarą. Klient detektywów ma poważne obawy, że zostanie oskarżony o zabójstwo. Paweł Drawicz i Jakub Nowacki jadą więc do wsi, gdzie podają się za biznesmenów zainteresowanych kupnem gospodarstwa agroturystycznego. Tam poznają jednego z myśliwych, a Paweł Drawicz wprasza się na polowanie. Okazuje się również, że tydzień wcześniej zaginął inny myśliwy...

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Kacper stara się, jak może, aby zapunktować u Marysi. Niespodziewana kontuzja Julki jest dla niego dobrą okazją, aby się wykazać. Tymczasem Marysię odwiedza Dominika, która zauważa, że siostra wciąż czuje coś do Pawła. Seweryn odkrywa z kolei tożsamość sprawcy wypadku. Długo się nie zastanawia i postanawia się zemścić. Borys poświęca się, aby kapitan Iskry stawił się na boisku. Pod jego nieobecność Piech znowu miesza w szeregach drużyny.

G. 20:05

BARWY SZCZĘŚCIA

TVP 2

Kasia przeżywa wstrząs, gdy Ksawery – opierając się na zasłyszanych w podwarszawskich Brzezinach plotkach – oskarża Mariusza o niewierność. Sytuację w rodzinie komplikuje opinia pedagoga szkolnego, który sugeruje, że u chłopca można zaobserwować wszystkie symptomy ADHD. Jego diagnoza spotyka się ze stanowczym sprzeciwem nastolatka. Tymczasem Bruno i Karolina uczestniczą w ekstrawaganckiej sesji ślubnej. Wdzięczą sie do obiektywu i są kompletnie nieświadomi, że Weronika prowadzi dyskretne śledztwo dziennikarskie w sprawie handlu narkotykami na terenie ich hotelu. Czy uda jej się dowieść, że ów proceder faktycznie ma miejsce? Dzieje się również u Agaty. Kobieta otrzymuje w firmie propozycję objęcia nowego projektu. Owa szansa ma swoją cenę: Agata musiałaby wyjechać do Tajlandii. I to na minimum trzy lata! Zawodowa perspektywa opuszczenia kraju błyskawicznie staje się zarzewiem poważnego konfliktu z Ignacym. Mężczyźnie taka perspektywa jest wyjątkowo nie w smak! O kompromis zaś będzie trudno... Równolegle Wilk usiłuje wymusić na Lucynie zainicjowanie kolejnego pożaru w domu Pyrków. Uda jej się ją namówić?

G. 18:05

Klan

TVP 1

Paweł nie potrafi pogodzić się z decyzją Juniora o rezygnacji ze stypendium i liczy, że chłopak zmieni zdanie. Tymczasem Pawełek postanawia definitywnie zamknąć sprawę i przekazuje swoją decyzję doktor Dudek. Jerzy ma coraz większe problemy ze snem, co niepokoi Oskara, zajętego jednocześnie przygotowaniami do święta winobrania. W domu Uli i Kornela narastają kłopoty organizacyjne związane z opieką nad dziećmi, dlatego pojawia się pomysł zatrudnienia opiekunki.

G. 20:30

Ojciec Mateusz

TVP 1

Do Sandomierza przybywają z Krakowa dwaj turyści z USA. Podróżują taksówką kierowaną przez Rajmunda Kolanko – ojca księdza Jacka – którego metody pracy budzą liczne kontrowersje. Po dotarciu między mężczyznami wybucha ostry spór o wydanie bagaży. Równolegle w miejscowym skarbcu dochodzi do awarii zasilania i skradziona zostaje cenna ikona. Dzieło sztuki odnajduje się w bagażniku taksówkarza. Choć stanowczo odpiera zarzuty, staje się głównym podejrzanym w sprawie.

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Julka po tygodniu w ośrodku błaga ojca, by ją zabrał. Terapeuta tłumaczy to Nowakowi głodem narkotykowym i przekonuje, że Julka musi zostać, jeśli chce się wyleczyć. Nowak poznaje w ośrodku Wiolę, która też ma uzależnioną córkę. Nagle na telefon Julki odzywa się diler. Igor zamierza go dopaść. Leśniewski zostaje z dziećmi a Marta w pracy mierzy się z Fabianem, który forsuje wizję programów opartych na emocjach. W dodatku Krawiec próbuje Martę obmacywać! Tymczasem Mikołaj – zajęty małym Tymkiem – nie zauważa co kombinuje Stefanek. Do Danki wpada Teresa i dramatyzuje, że jest skończona jako nauczyciel. Uczniowie wykorzystali jej błąd i cała szkoła wie już, że jest pisarką erotycznych powieści. Rafał też się tego dowiaduje – ale... to go wyraźnie kręci! Halina, szukając Danki, zauważa Janusza ze „sprzątaczką" Teresą. Jest w szoku.

eprasa.pl cbd68241d4

KRZYŻÓWKA NR 148

Poziomo:

3) odgazowany węgiel,
6) ryba w wigilijnym menu,
11) popularny proszek do prania,
12) Andy, amerykański artysta, przedstawiciel pop-artu,
13) okrutne, bezprawne rządy,
14) reklamowany lek ziołowy,
15) miejsce narodzin Herkulesa,
16) połysk nadawany butom,
17) okrągły kapelusz kobiecy,
18) Edouard, twórca obrazu „Śniadanie na trawie",
19) bezwonny gaz palny,
21) przerabiana na benzynę,
23) stan niezmieniony przez cywilizację,
26) ptak czczony w starożytnym Egipcie,
27) akt prawny uchwalany w Sejmie,
30) … Polskich, leży w granicach Tatrzańskiego Parku Narodowego,
31) długo dojrzewająca polska wódka,
34) miejsce zamieszkania Igi Świątek,
38) duży tropikalny owad, cykada,
39) mieszanina różnych stylów,
40) Harold, komik filmu niemego,
41) minerał dla przemysłu szklarskiego,
42) kierownik stacji kolejowej.

Pionowo:

1) mowa środowiskowa, gwara,
2) np. rodyjski Kolos,
3) album z seriami i całostkami,
4) określona suma pieniędzy,
5) drugie co do wielkości miasto Grecji,
6) Marek, reżyser filmu „Dzień świra",
7) opera Siergieja Rachmaninowa,
8) był nim Stefan Wyszyński,
9) dalekowschodni statek bez stępki,
10) cienka linka używana w żeglarstwie,
20) tytoń do niuchania,
22) sproszkowany tytoń, wciągany do nosa,
24) termin z tresury owczarka,
25) takt w zachowaniu,
28) stan pod wpływem hipnozy,
29) odpady ze stolarni,
31) cewka do nawijania nici,
32) roślina jaskrowata, zawilec,
33) duchowny katolicki,
35) ścieżka w ogrodzie lub parku,
36) twierdza z powieści „Ogniem i mieczem",
37) uderz w stół, a się odezwą.

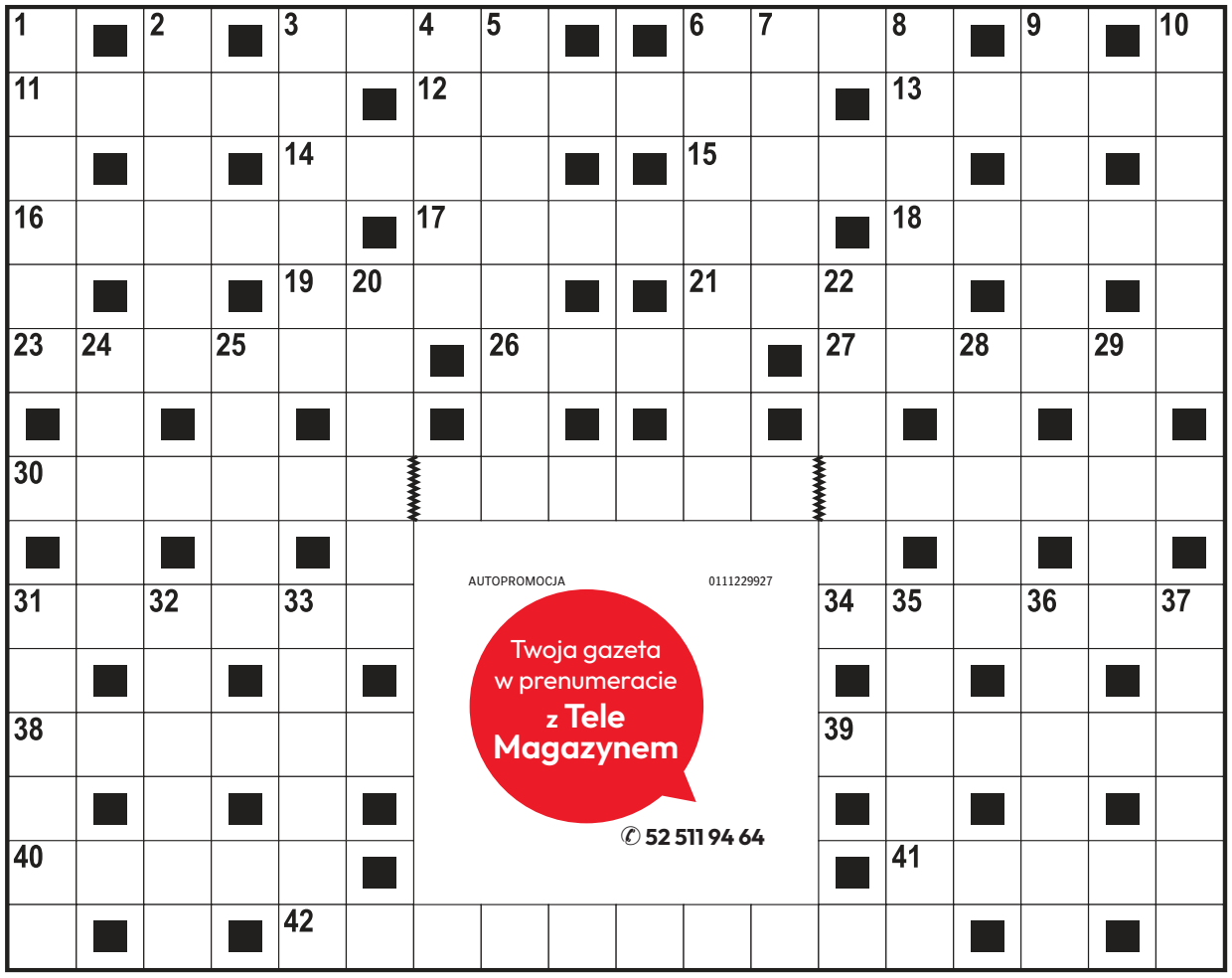

AUTOPROMOCJA 0111229927
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
52 511 94 64

ROZWIĄZANIE NR 147

O	■	C	■	Z	Ł	O	Ż	E	W	Ę	G	L	A	■	L	■	C
D	I	U	N	A	■	D	■	G	■	■	Ł	■	W	Ł	O	C	H
N	■	G	■	S	A	M	O	O	B	R	O	N	A	■	C	■	M
O	S	A	K	A	■	O	■	■	O	■	S	■	R	Ó	Z	G	A
G	■	N	■	D	■	W	A	R	N	I	K	■	I	■	K	■	R
A	S	T	R	A	G	A	L	■	■	M	A	K	A	G	I	G	A
■	O	■	Z	■	W	■	F	I	G	A	■	O	■	E	■	Ó	■
A	N	G	E	L	I	N	A	■	■	M	A	S	Z	K	A	R	A
■	D	■	K	■	N							Z	■	O	■	K	■
B	A	Ż	A	N	T							T	A	N	T	A	L
O	■	E	■	I	■							■	M	■	A	■	U
M	U	N	D	U	R							M	O	D	N	I	Ś
B	■	I	■	T	■							■	R	■	I	■	N
K	R	E	D	O	■							■	E	L	E	N	I
A	■	C	■	N	A	M	I	E	S	T	N	I	K	■	C	■	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

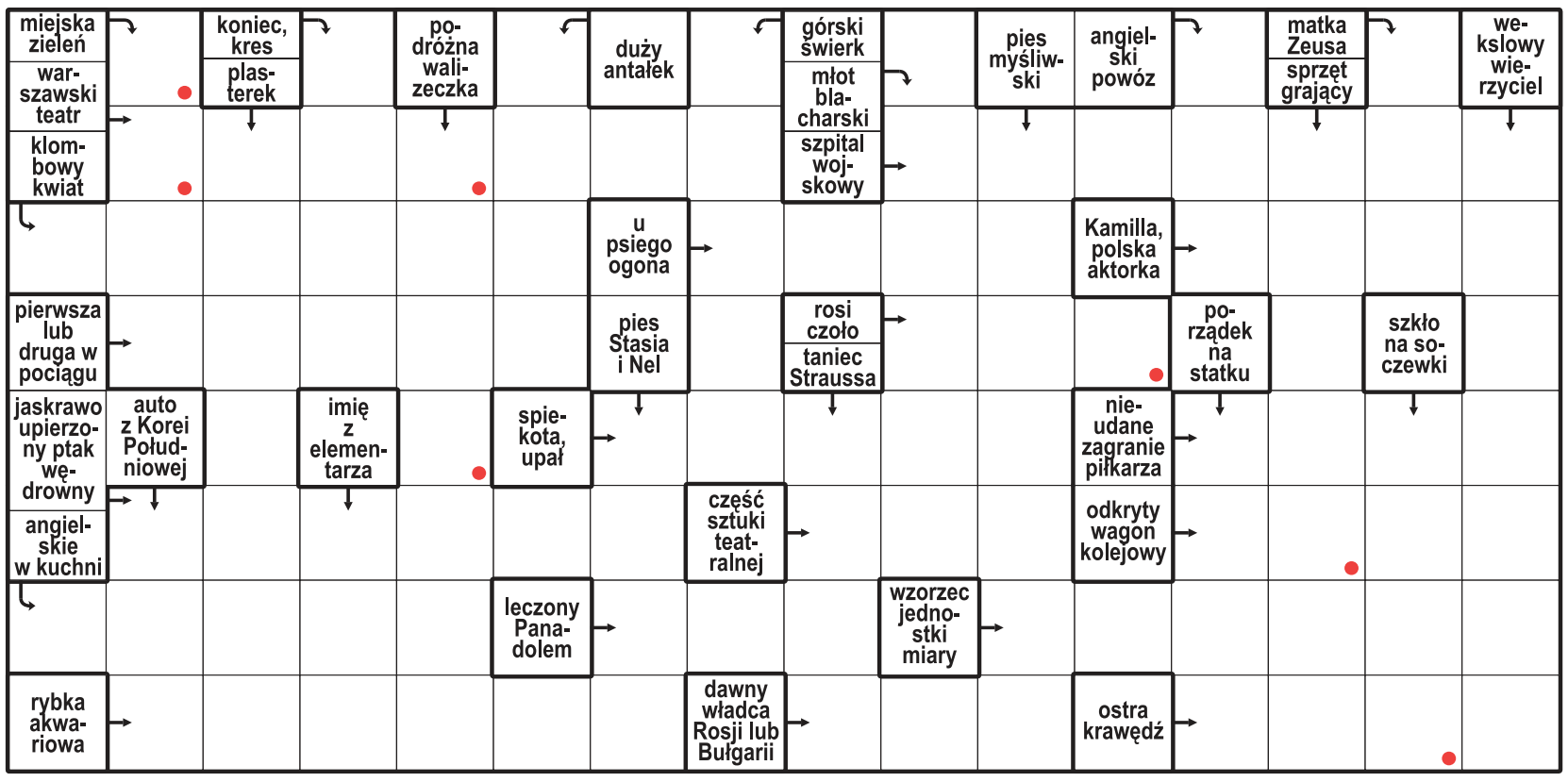

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: PANTEON.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Emocje będą wyjątkowo silne. Horoskop dzienny to wskazówka, by dać sobie przestrzeń na odpoczynek.

Ryby (19.02 - 20.03)
Nietypowy pomysł może okazać się strzałem w dziesiątkę. Horoskop na dziś radzi zaufać swojej kreatywności.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja da efekty. Horoskop dzienny na czwartek mówi, by nie przyspieszać tego, co wymaga czasu.

Byk (20.04 - 20.05)
Inspiracja pobudzi Cię do działania. Horoskop dzienny radzi, by pozwolić sobie na spontaniczny krok.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Łatwo osiągniesz porozumienie. Horoskop na dziś sugeruje, by nie bać się mówić o swoich potrzebach.

Rak (22.06 - 22.07)
Intuicja podpowie Ci właściwy kierunek. Horoskop dzienny na czwartek radzi zachować dyskrecję.

Lew (23.07 - 22.08)
Skupienie pomoże Ci uporządkować zaległe sprawy. Horoskop dzienny mówi, że znajdziesz czas na relaks.

Panna (23.08 - 22.09)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś podpowiada, by wykorzystać dobry moment.

Waga (23.09 - 22.10)
Znajdź chwilę dla siebie. Horoskop dzienny na czwartek mówi, spokój pomoże Ci odzyskać równowagę.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Czeka Cię ciekawa wiadomość. Horoskop na dziś wróży, że Twoja komunikacja przyniesie dziś efekty.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Spokojny rytm dnia sprzyja rozmowom. Horoskop na dziś zapowiada, że docenisz małe, lecz cenne gesty.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Twoja decyzja otworzy nowe drzwi. Horoskop dzienny na czwartek radzi zaufać intuicji i działać bez zwłoki.

eprasa.pl cbd68241d4

PO STRONIE SENIORA

PIENIĄDZE

Bezpłatne leki dla seniorów. Wyjaśniamy, jakie warunki trzeba spełnić, by w aptece nic nie płacić

Osoby powyżej 65. roku życia mają prawo do darmowych leków na receptę. Takie uprawnienia mają również dzieci i młodzież do 18. roku życia. Muszą jednak spełnić ściśle określone warunki

Małgorzata Stempinska

Wykaz bezpłatnych leków dla osób 65 plus zawiera prawie 3800 pozycji. Publikuje go Ministerstwo Zdrowia. Na liście znajdują się leki, które wcześniej podlegały częściowej refundacji. Wśród nich są m.in. leki:

- antyhistaminowe,
- przeciwzakrzepowe nowej generacji,
- hipoglikemizujące,
- hormonalne,
- immunostymulujące,
- immunosupresyjne,
- okulistyczne,
- przeciwbakteryjne,
- przeciwgrzybicze,
- przeciwwirusowe,
- przeciwbólowe,
- przeciwzakaźne,
- przeciwdrgawkowe,
- stosowane w chorobach dróg oddechowych,
- zaawansowane leki wziewne na astmę i POChP,
- obniżające ciśnienie tętnicze,
- urologiczne na przerost prostaty,
- stosowane w chorobach układu pokarmowego czy
- szczepionki.

Aktualny wykaz leków dostępnych bezpłatnie znajdziemy na stronie Ministerstwa Zdrowia pod adresem: https://www.gov.pl/web/zdrowie oraz na swoim Internetowym Koncie Pacjenta (po zalogowaniu należy kliknąć w powiadomienie) oraz w aplikacji w mojeIKP, w Menu.

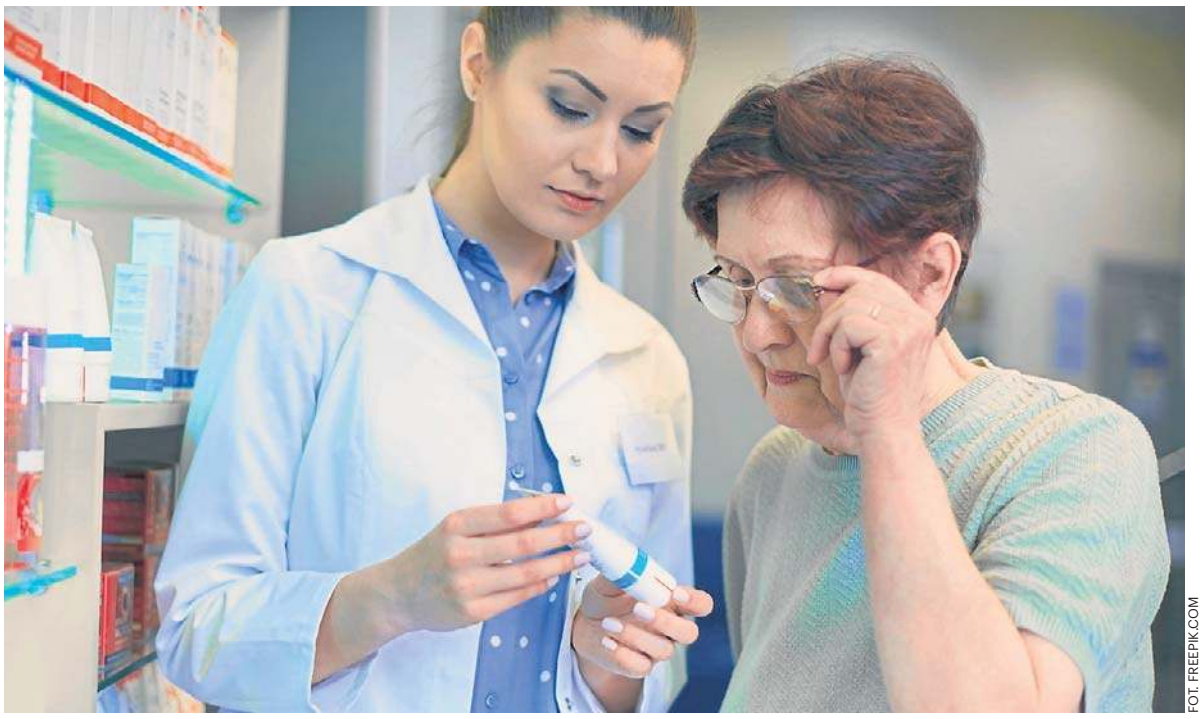

FOT. FREEPIK.COM

By senior mógł skorzystać z bezpłatnych leków, na recepcie w polu „kod uprawnień dodatkowych" musi się znaleźć litera „S". Farmaceuta nie ma prawa wpisania ani poprawiania tego kodu na recepcie

Dla kogo bezpłatne leki

Bezpłatnie leki przysługują wszystkim osobom, które łącznie spełniają trzy kryteria:

- mają ukończone 65 lat lub mają poniżej 18 lat,
- lek znajduje się w wykazie „D1" lub D2 refundowanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych w załączniku do obwieszczenia ministra zdrowia
- mają rozpoznane schorzenie, które jest zgodne z zakresem wskazań objętych refundacją.

Kto może, a kto nie może wystawić recepty na bezpłatne leki

Takie uprawnienia ma:

- lekarz podstawowej opieki zdrowotnej (POZ), który ma umowę z NFZ,
- lekarz ambulatoryjnej opieki specjalistycznej (AOS) lub lekarz po zakończonym leczeniu szpitalnym – po spełnieniu dodatkowych warunków,
- pielęgniarka podstawowej opieki zdrowotnej uprawniona do wystawiania recept, która ma umowę z NFZ
- lekarz dowolnej specjalności (który ma prawo wykonywania zawodu, ale zaprzestał jego wykonywania) – dla siebie albo dla małżonka, osoby pozostającej we wspólnym pożyciu oraz krewnych lub powinowatych w linii prostej, a w linii bocznej – do stopnia pokrewieństwa między dziećmi rodzeństwa.

By senior mógł skorzystać z bezpłatnych leków, na recepcie w polu „kod uprawnień dodatkowych" musi się znaleźć litera „S". Farmaceuta nie ma prawa wpisania ani poprawiania tego kodu na recepcie.

Przepisy mówią też, kto nie może wystawić recepty z literą „S". To:

- lekarze zatrudnieni w hospicjach i hospicjach domowych (zakres opieki paliatywnej i hospicyjnej),
- lekarze realizujący świadczenia gwarantowane z zakresu świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze w ramach opieki długoterminowej,
- lekarze z centrów zdrowia psychicznego i szpitali psychiatrycznych,
- lekarze z gabinetów prywatnych.

©℗

LECZENIE UZDROWISKOWE

Oni wyjadą bez kolejki do sanatorium z NFZ. Mamy listę uprawnionych kuracjuszy

Małgorzata Stempinska

Seniorzy mogą korzystać z sanatorium z NFZ nie częściej niż raz na 18 miesięcy. Niektórzy nie muszą czekać w kolejce. Wyjaśniamy, kto ma takie prawo.

Zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia w sprawie leczenia uzdrowiskowego, można z tej formy leczenia (ze względów medycznych) korzystać nie częściej niż raz na 18 miesięcy. Turnus trwa 21 dni. Skierowanie wystawia lekarz ubezpieczenia zdrowotnego, biorąc pod uwagę aktualny stan zdrowia pacjenta, uwzględniając wskazania lub przeciwwskazania oraz wpływ leczenia uzdrowiskowego na stan zdrowia pacjenta. Każde skierowanie jest aprobowane przez lekarza specjalistę w dziedzinie balneologii i medycyny fizykalnej lub rehabilitacji medycznej, zatrudnionego w oddziale wojewódzkim NFZ.

Kto wyjedzie do sanatorium z NFZ bez kolejki

Obecnie w kraju czas oczekiwania na wyjazd do sanatorium wynosi średnio 5-7 miesięcy. Są jednak osoby, których nie obowiązuje kolejka na leczenie uzdrowiskowe. To:

- Zasłużeni Honorowi Dawcy Krwi,
- Zasłużeni Dawcy Przeszczepu,
- inwalidzi wojenni i wojskowi,
- kombatanci legitymujący się legitymacją wystawioną przez szefa Urzędu ds. Kombatantów,
- działacze opozycji antykomunistycznej i osoby represjonowane z powodów politycznych,
- osoby posiadające orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności lub orzeczenie o niepełnosprawności ze wskazaniem konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby,
- osoby deportowane do pracy przymusowej oraz osadzone w obozach pracy przez III Rzeszę i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich,
- uprawnieni żołnierze i pracownicy oraz weterani poszkodowani, których ustalony uszczerbek na zdrowiu wynosi co najmniej 30 proc.

Jak przyspieszyć wyjazd do sanatorium z NFZ

Można też skorzystać z sanatorium „last minute". – Z tzw. zwrotów chętnie korzystają osoby, dla których najważniejszy jest czas. Chcą szybko wyjechać do sanatorium i są dyspozycyjni, np. seniorzy-emeryci. Musimy bowiem wiedzieć, że wyjazd ze zwrotu może nastąpić już za kilka dni, a nie – jak w normalnym trybie – za minimum 14 dni – zaznacza Barbara Nawrocka, rzecznik Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ w Bydgoszczy.

O zwroty należy pytać w oddziale NFZ, w którym składało się wniosek.

©℗

eprasa.pl cbd68241d4

ZDROWIE

Oto najlepsze sanatoria na konkretne schorzenie. Gdzie leczyć cukrzycę, płuca, kręgosłup czy serce?

NFZ zawarł umowy o udzielanie świadczeń w zakresie leczenia uzdrowiskowego z uzdrowiskami nizinnymi, górskimi, nadmorskimi i podgórskimi. Każde z nich specjalizuje się w leczeniu innych schorzeń. Warto to wiedzieć!

Małgorzata Stempinska

Narodowy Fundusz Zdrowia podzielił sanatoria w Polsce na następujące kategorie:

- uzdrowiska nizinne: Augustów, Krasnobród, Busko-Zdrój, Nałęczów, Ciechocinek, Połczyn-Zdrój, Goczałkowice-Zdrój, Gołdap, Solec-Zdrój, Uniejów, Horyniec-Zdrój, Supraśl, Inowrocław, Konstancin, Wieniec-Zdrój;
- uzdrowiska nadmorskie: Kamień Pomorski, Świnoujście, Kołobrzeg, Ustka, Sopot, Dąbki;
- uzdrowiska podgórskie: Piwniczna-Zdrój, Polanica-Zdrój, Długopole-Zdrój, Polańczyk, Duszniki-Zdrój, Rymanów-Zdrój, Iwonicz-Zdrój, Szczawno-Zdrój, Kudowa-Zdrój, Ustroń, Muszyna-Zdrój, Wapienne, Kraków Swoszowice;
- uzdrowiska górskie: Szczawnica, Krynica-Zdrój, Świeradów-Zdrój, Lądek-Zdrój, Wysowa-Zdrój, Rabka-Zdrój, Żegiestów-Zdrój, Jelenia Góra.

FOT. GETTY IMAGES

Sanatoria sp ecjalizują się w leczeniu różnych schorzeń

Jakie sanatorium nalepsze na dane schorzenie

Podajemy, jakie sanatoria specjalizują się w leczeniu konkretnych schorzeń:

- Augustów: choroby naczyń obwodowych, choroby ortopedyczno-urazowe (ortopedia), choroby reumatologiczne (reumatologia), osteoporoza;
- Busko-Zdrój: choroby kardiologiczne i nadciśnienie (kardiologia), choroby ortopedyczno-urazowe, choroby reumatologiczne, choroby skóry (dermatologia), choroby układu nerwowego (neurologia), osteoporoza;
- Ciechocinek: choroby endokrynologiczne, choroby górnych dróg oddechowych (laryngologia), choroby kardiologiczne i nadciśnienie, choroby naczyń obwodowych, choroby ortopedyczno-urazowe, choroby reumatologiczne, choroby układu nerwowego , cukrzyca (diabetologia), osteoporoza, otyłość;
- Dąbki: choroby dolnych dróg oddechowych (pulmunologia), choroby endokrynologiczne, choroby górnych dróg oddechowych, choroby kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne;
- Długopole-Zdrój: choroby krwi i układu krwiotwórczego (hematologia), choroby naczyń obwodowych, choroby ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, choroby układu trawienia (gastroenterologia, hepatologia), cukrzyca;
- Duszniki-Zdrój: choroby dolnych dróg oddechowych, choroby kardiologiczne i nadciśnienie, choroby kobiece (ginekologia), choroby naczyń obwodowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu trawienia, osteoporoza;
- Goczałkowice-Zdrój: choroby ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, osteoporoza;
- Gołdap: choroby dolnych dróg oddechowych, kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego;
- Horyniec-Zdrój: choroby kardiologiczne i nadciśnienie, choroby kobiece, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, choroby skóry, układu nerwowego, cukrzyca, osteoporoza, otyłość;
- Inowrocław: choroby kardiologiczne i nadciśnienie, choroby naczyń obwodowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, układu trawienia;
- Iwonicz-Zdrój: choroby górnych dróg oddechowych, choroby kobiece, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, choroby skóry, układu nerwowego, układu trawienia, osteoporoza, otyłość;
- Jelenia Góra (Cieplice): choroby nerek i dróg moczowych (nefrologia i urologia), choroby oka i przydatków oka (choroby okulistyczne), choroby ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, osteoporoza;
- Kamień Pomorski: choroby dolnych dróg oddechowych, kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego;
- Kołobrzeg: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, endokrynologiczne, kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, choroby skóry, układu nerwowego, cukrzyca, osteoporoza, otyłość;
- Konstancin-Jeziorna: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego;
- Kraków (Swoszowice): choroby ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, osteoporoza;
- Krasnobród: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, otyłość;
- Krynica-Zdrój: choroby górnych dróg oddechowych, choroby kobiece, krwi i układu krwiotwórczego, nerek i dróg moczowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, układu trawienia, cukrzyca;
- Kudowa-Zdrój: choroby endokrynologiczne, kardiologiczne i nadciśnienie, choroby krwi i układu krwiotwórczego, choroby naczyń obwodowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu trawienia, otyłość;
- Lądek-Zdrój: choroby kobiece, choroby naczyń obwodowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, choroby skóry, układu nerwowego, osteoporoza;
- Muszyna: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, endokrynologiczne, kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, układu trawienia, otyłość;
- Nałęczów: choroby kardiologiczne i nadciśnienie;
- Piwniczna-Zdrój: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, reumatologiczne, układu trawienia;
- Polanica-Zdrój: choroby górnych dróg oddechowych, kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu trawienia;
- Polańczyk: choroby dolnych dróg oddechowych, endokrynologiczne, choroby górnych dróg oddechowych, kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, cukrzyca;
- Połczyn-Zdrój: choroby kobiece, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, osteoporoza, otyłość.
- Rabka-Zdrój: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, choroby skóry, cukrzyca, otyłość;
- Rymanów-Zdrój: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, kardiologiczne i nadciśnienie, choroby nerek i dróg moczowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, otyłość;
- Solec-Zdrój: choroby reumatologiczne, choroby skóry, choroby układu nerwowego;
- Sopot: choroby dolnych i gónych dróg oddechowych, choroby kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, choroby skóry, układu nerwowego, osteoporoza, otyłość;
- Supraśl: choroby dolnych i górnhych dróg oddechowych, kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne;
- Szczawnica: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, otyłość;
- Szczawno-Zdrój: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, choroby nerek i dróg moczowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu trawienia, cukrzyca, osteoporoza, otyłość;
- Świeradów-Zdrój / Czerniawa-Zdrój: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego;
- Świnoujście: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, choroby endokrynologiczne, kardiologiczne i nadciśnienie, choroby kobiece, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, choroby skóry, układu nerwowego, osteoporoza, otyłość;
- Uniejów: choroby naczyń obwodowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, choroby skóry, układu nerwowego;
- Ustka: choroby dolnych dróg oddechowych, endokrynologiczne, choroby górnych dróg oddechowych, kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego;
- Ustroń: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, kardiologiczne i nadciśnienie, choroby naczyń obwodowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, cukrzyca, osteoporoza, otyłość;
- Wapienne: choroby ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne;
- Wieniec-Zdrój: choroby kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, osteoporoza;
- Wysowa-Zdrój: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, choroby krwi i układu krwiotwórczego, naczyń obwodowych, nerek i dróg moczowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, skóry, układu nerwowego, układu trawienia, cukrzyca, osteoporoza, otyłość;
- Żegiestów-Zdrój: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, nerek i dróg moczowych, reumatologiczne, układu trawienia, cukrzyca, osteoporoza, otyłość. ©℗

eprasa.pl cbd68241d4

POD PARAGRAFEM

• **Zbliża się rocznica śmierci** Benjamina MacKinlay'a Kantora (ur. 4 lutego 1904 r., zm. 11 października 1977 r.), amerykańskiego pisarza, dziennikarza, scenarzysty i autora słynnej powieści „Diversey" (1928 r.), traktującej o gangsterach chicagowskich.

HISTORIA

Jak polscy żołnierze wykrwawiali się na ulicach Kołobrzegu

Jakub Szczepański

Mija 70 lat od jednej z bardziej krwawych bitew, w których brała udział I Armia Wojska Polskiego. Szturm Kołobrzegu był dla Polaków zwycięską jatką.

Był początek marca 1945 r. Machina III Rzeszy niechybnie zmierzała ku upadkowi. Wał Pomorski, blisko 300-kilometrowy odcinek niemieckich umocnień, został przełamany przez ofensywę polsko-radziecką.

Front się rozciąga

I Armia WP dowodzona przez gen. Stanisława Popławskiego skręciła na północ, w kierunku Kołobrzegu, gdzie niemieccy wojacy okopali się na pozycjach Festung Kolberg.

Sowieci uznali, że nadszedł najwyższy czas, aby zmiażdżyć Niemców podczas decydującego starcia. Decyzja nie była jednak wcale tak oczywista, jak mogłoby się wydawać.

Rosjanie prą na Zachód

„Praktyczne wnioski z sytuacji strategicznej, do jakich doszły zarówno sztab generalny, jak i kwatera główna, zostały wypracowane nie od razu, nie w wyniku jakiegoś jednorazowego aktu, lecz rodziły się stopniowo w procesie bieżącej pracy" – wspominał radziecki gen. Siergiej Sztemienko.

Komunistyczni planiści wymyślili uderzenie niemal na całym froncie rosyjsko-niemieckim – od Budapesztu przez Karpaty aż po Morze Bałtyckie. Plan podzielono na dwie fazy. Pierwsza zakładała przełamanie i rozcięcie frontu obrony nieprzyjaciela przy jednoczesnej dezorganizacji łączności oraz współdziałania kolejnych jednostek wroga. Krasnoarmiejcy mieli działać na linii Bydgoszcz – Poznań – Wrocław – Wiedeń. Kolejnym krokiem był już Berlin.

Na przedmieściach

Na wylotowych ulicach miasta zaczęły pojawiać się pierwsze barykady. W praktyce wewnętrzną organizację obrony utrudniał Niemcom kołobrzeski kreisleiter NSDAP, niejaki Anton Gerrietz. Aparatczyk próbował wpływać na decyzję dowódców twierdzy. Sytuacja zmieniła się jednak diametralnie. Tyle że dopiero 1 marca 1945 r., kiedy dowodzenie przejął płk Fritz Fullriede. Armia radziecka stała już wtedy u stóp Kołobrzegu, 4 marca weszła na przedmieścia miasta.

Polscy artylerzyści biorący udział w szturmie na kołobrzeski port. Krwawa bitwa stoczona została w dniach 4–18 marca 1945 r.

Sytuację obrońców pogarszał fakt, że z początkiem marca Rosjanie zdobyli Koszalin i Białogard. Cywilni uciekinierzy dosłownie szturmowali Kolberg. Każdy próbował się ratować na własną rękę. Obłożone były dworzec kolejowy i port. Pociągi miały odjeżdżać w kierunku Niemiec, ale ze względu na ostrzał radziecki niewiele z nich dotarło do celu. Niewiele lepiej mieli się uciekający na wschód wzdłuż wybrzeża.

8 marca, kiedy do walk o Festung Kolberg przyłączyły się polskie oddziały, w mieście zostało blisko 100 tys. cywilów. Ci ludzie mogli się ewakuować jedynie drogą morską. „Ludzie krzyczeli, płakali, biegali bez celu, nie wiedząc, gdzie iść czy gdzie stanąć w kolejce, by wejść na pokład statku. Nawet gdy wśród tłumu zaczęły rozrywać się szrapnele, nie ruszyli z miejsca" – wspominał jeden z byłych żołnierzy przed kamerą telewizji ZDF.

Skrwawiona Parsęta

O walkach I Armii Wojska Polskiego pisze m.in. Kazimierz Sobczak w książce „Wyzwolenie Północnych i Zachodnich Ziem Polskich w roku 1945". Zwraca uwagę przede wszystkim na to, że zdobycie Kołobrzegu znacznie utrudniało manewry strony niemieckiej. Po wykonaniu zadania nazistowski transport jednostek drogą morską był zwyczajnie niemożliwy.

Jako pierwsza do walki stanęła I Armia Pancerna Sowietów, ale miasta nie udało się zdobyć. Później do akcji wkroczyła więc polska 6. dywizja piechoty pod dowództwem płk. Giennadija Szejpaka. Jego żołnierze mieli uderzyć na twierdzę od południowego zachodu. Odpowiednią dyspozycję wydano w nocy z 7 na 8 marca.

Z pochodzenia białoruski dowódca nie zastanawiał się długo i bez należytego przygotowania przystąpił do realizacji rozkazu. Jego ludzie mieli dostać się do miasta, idąc między rzeką Parsętą a brzegiem morza. W pierwszym rzucie użyto dwóch pułków piechoty, w kolejnym – jednego.

Ściana ognia

Jak wyglądała niemiecka Festung Kolberg? Umocnienia to przede wszystkim trzy pierścienie obronne i wiele punktów oporu. Od północy miasto osłonięte było morzem, od strony lądu zaś rozciągała się podmokła dolina, której szerokość sięgała nawet kilometra. Obronie twierdzy sprzyjały też rozbudowana sieć kanałów oraz gęsta zabudowa.

W praktyce miasta broniło nawet 12 tys. żołnierzy niemieckich, w tym z jednostek Volkssturmu. Z lądu wspierało ich blisko 80 dział, wyrzutnie ciężkich pocisków rakietowych oraz moździerze. W Kołobrzegu Niemcy zdołali zgromadzić prawie 20 czołgów i dział pancernych, a także 12 transporterów. Do tego ogień z dział artyleryjskich niszczycieli Rzeszy.

12 marca gen. Popławski zdecydował o wprowadzeniu do walk świeżych sił. Do bitwy włączyły się 4. dywizja piechoty gen. Kieniewicza oraz 4. pułk ciężkich czołgów.

Ucieczka na statki

Dzień po dyspozycji Popławskiego w walkach o Kołobrzeg biło się 60 proc. piechoty I Armii Wojska Polskiego, wszystkie czołgi, 3/4 artylerii ciężkiej, połowa artylerii lotniczej i całe lotnictwo. Już wtedy wiadomo było, że sprawa jest przesądzona.

Płk Fullriede otrzymał ultimatum z propozycją kapitulacji. Niemcy potwierdzili odbiór, ale odpowiedzieli, że skoro w 1807 r. nie udało się zdobyć miasta wojskom napoleońskim, to i Polakom się nie uda. Ale na radziecko-polską odpowiedź nie było trzeba długo czekać.

W tej sytuacji dowodzący obroną twierdzy zadecydował o ewakuacji. Hitlerowcy zaczęli uciekać w nocy z 16 na 17 marca. Ostatniego dnia walk Niemcy zostali zamknięci na małym skrawku plaży i portu. Tuż po północy dowództwo zdecydowało, żeby żołnierze przeszli na statki. Do niewoli trafiło jedynie 200 żołnierzy z oddziałów osłonowych.

Krzyże za szturm

Port w Kołobrzegu upadł wczesnym rankiem 18 marca. Straty po stronie komunistycznego wojska polskiego? Po 11 dniach zmagań AWP odnotowało blisko 2 tys. poległych i ponad 2,5 tys. rannych. Radzieckie straty liczy się w setkach. Dziennie wystrzelano ponad 30 tys. pocisków, a średnie tempo zdobywania terenu szacuje się na 300-400 m. Niewątpliwie szturm okazał się mozolny i w praktyce daleko mu do misterium sztuki wojennej. Rannych i zabitych Niemców doliczono się ponoć 5 tys., kolejne 4 tys. wzięto do niewoli.

Wczesnym popołudniem na tarasie i stoku Fortu Ujście doszło do ponownego mariażu polskich sił zbrojnych i morza. „To jest historia (...) Wy tworzycie historię, jak niegdyś tworzyli ją Chrobry i Krzywousty" – grzmiał ppłk Piotr Jaroszewicz, politruk I AWP. Na piersiach 40 żołnierzy pojawiły się Krzyże Walecznych.

Zawsze nasze

Część oficjalna uroczystości po bitwie wymaga odnotowania. Pośród pożogi, zwłok i zrujnowanych domów kpr. Franciszek Niewidziajło wchodzi na trybuny i wypowiada historyczne słowa: „Przyszliśmy, morze, po ciężkim i krwawym trudzie. Widzimy, że nie poszedł na darmo nasz trud. Przysięgamy, że cię nigdy nie opuścimy. Rzucając pierścień w twe fale, biorę z tobą ślub, ponieważ tyś było i będziesz zawsze nasze".

W końcu 18 marca zmrok otulił skrwawioną plażę w Kołobrzegu. Wokół grzmiały salwy. Niewidziajło w asyście dwóch innych żołnierzy wrzucił zaślubinowy pierścień w morskie fale. Festung Kolberg przeszła do historii.

eprasa.pl cbd68241d4

Niezbędnik czytelniczy

rekomenduje
Bożydar Brakoniecki

Z tego chyba nikt nie wyjdzie żywy...

Wysoko postawiony polityk, za wszelką cenę usiłujący odzyskać kompromitujące go nagranie, uruchamia lawinę zdarzeń, których nic nie powstrzyma. W grę wchodzą najnowsza technologia wojskowa i intratne kontrakty, a za wszystkim stoi człowiek na wskroś zły, który nie cofnie się przed niczym.

Wojciech Chmielarz, „Wyższa konieczność", wyd. Marginesy, Warszawa 2026, cena 54,90 zł

Baśka Zajda potrafi znaleźć każdego

Rok 2025. Eryk wychodzi pobiegać i nie wraca do domu. Jego żona, Małgorzata, zgłasza jego zaginięcie, a sprawę przyjmuje prywatna detektyw Baśka Zajda. Wraz ze swoją suką Chytrą trafia na trop, który prowadzi do luksusowych domków, świata brudnych pieniędzy i krwawych tajemnic.

Irena Małysa, „Wielka woda pod Babią Górą", wyd. Mova, Białystok 2026, cena 54,99 zł

Śmierć nadejdzie wieczorem

Hubert nie żyje. Policjanci twierdzą, że zabiła go śmiertelna mieszanka zmiksowanych twardych narkotyków. Zaraz potem jeden ze świadków znika bez śladu, a śledczy próbują ustalić, co tak naprawdę wydarzyło się w domu Na Łąkach. Z kolei kobieta, która spędziła z Hubertem jego ostatnią noc, krok po kroku odtwarza swoją przerażającą historię.

Klaudia Muniak, „One nadal krzyczą", wyd. Czwarta Strona, Poznań 2026, cena 52,90 zł

Strach panuje w oblężonym Gdańsku

Jesień 1813 r. Wielka Armia Napoleona liże rany po klęsce pod Moskwą, a Gdańsk przeżywa oblężenie wojsk rosyjskich i pruskich. W mieście szerzy się panika. Na ulicach panuje głód, mnożą się fałszywi prorocy. Na domiar złego dochodzi do fali tajemniczych samobójstw. Życie odbierają sobie francuscy oficerowie, co jeszcze bardziej podmywa morale garnizonu.

Krzysztof Bochus, „Schizma", wyd. Skarpa Warszawska, Warszawa 2026, cena 52,90 zł

Co tak naprawdę stało się pod wierchami?

Karolina i Agata miały wszystko, czego tylko mogły pragnąć. Znały się od lat, mieszkały naprzeciwko siebie, a ich mężowie byli najlepszymi kumplami. Można powiedzieć, że wszyscy byli zgranymi przyjaciółmi. Ten idealny świat runął w gruzach w momencie, gdy Dawid i Tomasz zaginęli podczas wyprawy w Tatry. Przyjaciółki łączą więc siły, by ich odnaleźć...

Sara Antczak, „Więzy", wyd. Filia, Poznań 2026, cena 52,99 zł

Wszystko zaczyna się na Łysej Górze

Dr Kenta Suzuki, japoński naukowiec pracujący w Warszawie, stoi u progu odkrycia mogącego zrewolucjonizować medycynę. Tymczasem w klasztorze na Świętym Krzyżu dochodzi do zuchwałej kradzieży bezcennej relikwii. Sprawca znika bez śladu, a sprawa wywołuje poruszenie w polskim Kościele. Co łączy te dwie sprawy?

Klaudiusz Szymańczak, „Święta kradzież", wyd. Harde, Warszawa 2026, cena 54,90 zł

PITAWAL PRASOWY II RP

Awantura o szelki: w czym rozczytywali się Białostoczanie we wrześniu 1934 r.

opr. Lucjan Strzyga

Jak każda przedwojenna gazeta, także „Dziennik Białostocki" z upodobaniem drukował żartobliwe scenki sądowe.

W nr 252 z 11 września 1934 r. też taką zamieszczono, w dziale „Stołeczne migawki sądowe". Tekst miał tytuł „Ciężka próba. Chodzenie po jednej desce".

„Pana Feliksa Atłaszewskiego przyprowadzono do komisariatu. Stanął przed kratką, za którą zasiadał dyżurny przodownik, skłonił się szarmancko i rzekł:

- Nieporozumienie, jak pragnę zdrowia, bolesne nieporozumienie. Szłem sobie ulicą i pan posterunkowy bez dania racji do mnie się przyczepił. Jestem spokojny obywatel i nie rozumiem, o co się rozchodzi.

Posterunkowy ze swej strony zaraportował, że rozchodzi się nie mniej ni więcej o to, że p. Feliks zdemolował mieszkanie, oblał zsiadłem mlekiem przechodniów, poczem z puzonem przewieszonym przez ramię wyszedł na ulicę, stanął przed pomnikiem Szopena w Alejach Ujazdowskich i usiłował odegrać marsza żałobnego.

- To nieprawda! W Alejach nie byłem i o niczem nie wiem.

Przodownik spojrzał w oczy panu Feliksowi, poczem powiedział krótko:

- Przejdźno pan po tej desce.

Pan Feliks usiłował przejść prosto po dość szerokiej desce podłogi, ale mimo najlepszych chęci kilkakroć zboczył z drogi.

- W porządku - oświadczył na to przodownik. Ekspertyza z wynikiem dodatnim, zamknąć do rana.

- Dlaczego?

- Bo masz pan słabą głowę, żeby pana wypuścić na miasto. Na moje oko wypiłeś pan pół butelki pod bigosik, a pan z kwaśnem mlekiem wyjeżdżasz. Fryderykowi Szopenowi zakłócenie spokoju uskuteczniasz. Zabrać mu szelki i lulu!

- Owszem, przespać się tu mogę, bo mieszkam aż na Żoliborzu, ale szelek nie oddam za żadne skarby świata.

- A jak pana grzecznie poprosimy, to też nie? Panie Matusiak, poproś pan gościa, żeby oddał szelki.

- Nie oddam, chyba że z trupa ściągniecie.

W obronie szelek p. Atłaszewski wpadł w prawdziwy szał, kopnął krzesło, powylewał atrament, usiłował zerwać aparat telefoniczny.

Na rozprawie sędzia grodzki spytał:

- Dlaczego właściwie nie chciał pan oddać szelek, przecież nie był pan bardzo pijany.

- To tajemnica rodzinna, o której nie chciałbym mówić publicznie... ale niech tam... Byłem wtedy w spodniach starszego brata, który jest ode mnie znacznie tęższy. Bez szelek nie mógłbym zrobić ani jednego kroku. A jednak nie oszczędzono mi tej kompromitacji.

Sąd wziął pod uwagę tę okoliczność łagodzącą i skazał p. Feliksa na miesiąc aresztu z zawieszeniem kary".

REDAKCJA i ADMINISTRACJA BIAŁYSTOK RYNEK KOŚCIUSZKI Nr. 1. tel. 63 Konto P.K.O. nr. 64.105

Dziennik Białostocki

WTOREK 11 WRZEŚNIA 1934 R. Cena 15 gr.

Przed walną rozprawą

5 premjerów i 22 ministrów spraw zagranicznych w Genewie

Benesz optymista

Szwajcerja a Sowiety

5 premjerów 22 ministrów

Polscy w gościnie u

Lot ponad Saha

najkrótszy, ale najgroźniejszy etap Algier

„Dziennik Białostocki" był jedną z największych gazet codziennych na Podlasiu, wydawaną w latach 1919-1939

OBYCZAJE

Śmierć Serveta w kalwińskiej Genewie

pisk

27 października roku 1553 Miguel Servet, hiszpański teolog, astronom, prawnik i lekarz, został spalony na stosie przez kalwinistów.

Czym podpadł religijnym fanatykom? Głoszeniem tezy, że Trójcy Świętej nie należy rozumieć jako Trzech Osób, lecz raczej jako jedność trzech sił czy przejawów. Dla niego Jezus był doskonałym człowiekiem, a Duch Święty - boską mocą, nie osobą.

W 1531 r. opublikował swoje pierwsze dzieło „De Trinitatis Erroribus" („O błędach Trójcy"), wydane w Hagenau. Publikacja ta wywołała oburzenie zarówno wśród katolików, jak i protestantów. W kolejnej - „Christianismi Restitutio" („Przywrócenie chrześcijaństwa") ponownie zaatakował doktrynę Trójcy i chrzest niemowląt, uznając je za niezgodne z Biblią.

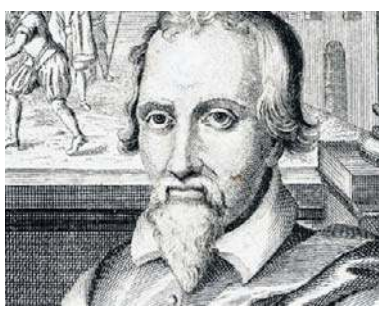

Dla jednych Servet pozostał bluźniercą, dla innych zaś męczennikiem wolności sumienia i nauki

Ale co najważniejsze, odważył się skrytykować naukę autorytetu, czyli Jana Kalwina, o usprawiedliwieniu przez wiarę. Twierdził, że człowiek może osiągnąć zbawienie tylko przez moralne działanie i rozwój duchowy.

Uciekając przed Inkwizycją, popełnił fatalny błąd. Schronił się w Genewie, gdzie 13 sierpnia 1553 r. uczestniczył w nabożeństwie w kościele Madeleine, prowadzonym osobiście przez Kalwina. Został rozpoznany i natychmiast uwięziony.

Proces Serveta w Genewie toczył się przed Radą Miejską. Został uznany za heretyka i skazany na spalenie na stosie. Według części źródeł Kalwin próbował zmienić wyrok na ścięcie - uważane za łagodniejszą karę - ale rada odrzuciła ten wniosek.

Został publicznie spalony w Champel, przed bramami Genewy. Na głowę nałożono mu wieniec nasączony siarką. Do słupa przywiązano go żelaznym łańcuchem, a szyję przewiązano grubym sznurem. U jego stóp z szyderstwem położono egzemplarz „Christianismi Restitutio". Świadkowie wspominali, że stos palił się źle, a śmierć była długa i bolesna.

eprasa.pl cbd68241d4

DROBNE

Praca

ZATRUDNIĘ

PRACA z zamieszkaniem na cały rok. Drobne prace gospodarskie, grabienie liści i opieka nad psami - Tel 609615433

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Rolnicze

PŁODY ROLNE

KUPUJĘ ZBOŻA tel. 602 114 212

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

Towarzyskie

POZNAM Pana do 65 lat, 887-066-531, Grudziądz

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, Gniewkowo Króla Jana III Sobieskiego 22, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

AUTOPROMOCJA

Kondolencje i nekrologi w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń, bez wychodzenia z domu

Tutaj zlecisz ogłoszenie
ibo.polskapress.pl

REKLAMA 0011585995

BYDGOSZCZ

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Bydgoszczy

informuje

o III przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości zabudowanej, stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy, położonej w Bydgoszczy przy ul. Piekary 5-7 w obrębie 343

1. **Oznaczenie nieruchomości:**
   - działka nr 298/2 o powierzchni 0,0309 ha,
   - działka nr 104 o powierzchni 0,0439 ha,
   zapisane w księdze wieczystej kw nr BY1B/00015984/6,
2. **Cena wywoławcza: 425 000,00 PLN** (zw. z VAT)
3. **Termin i miejsce przetargu: 29 października 2026 r. o godzinie 11.00** w Urzędzie Miasta Bydgoszczy w Ratuszu przy ul. Jezuickiej 2, sala Łochowskiego
4. **Wysokość wadium**: **43 000,00 (PLN), Termin wpłaty wadium: 22 października 2026 r.**
5. **Miejsce wywieszenia i publikacji pełnego ogłoszenia o przetargu:**
   - na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15 w budynku A.
   - na stronach internetowych:
   - http:// bip.um.bydgoszcz.pl (*w zakładce Ogłoszenia o przetargach na zbycie nieruchomości),*
   - http://www.bydgoszcz.pl (*w zakładce Miejskie działki*),
6. Szczegółowych informacji o sprzedawanej nieruchomości i warunkach przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta, przy ul. Grudziądzkiej 9-15, w budynku A, pokoju nr 218, tel.: 052/ 58 59 484, w godzinach 8.00 -16.00 (pon., śr., czw.); 8.00 – 18.00 (wt.); 8.00 – 14.00 (pt.).

REKLAMA 0011587270

WÓJT GMINY ROGÓŹNO

na podstawie art. 25 ust. 1, art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.) w związku z Zarządzeniem nr 110/2026 Wójta Gminy Rogóźno z dnia 22 września 2026 r. w sprawie sporządzenia i podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Rogóźno, przeznaczonych do oddania w dzierżawę,

podaje do publicznej wiadomości ogłoszenie przetargu ustnego nieograniczonego na dzierżawę nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Rogóźno.

Ogłoszenie wraz ze wszystkimi szczegółowymi informacjami dot. nieruchomości gruntowych przeznaczonych do oddania w dzierżawę zostało zamieszczone również na stronie BIP Urzędu Gminy Rogóźno, na stronie internetowej Gminy Rogóźno oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Rogóźno. Ogłoszenie dotyczy następujących nieruchomości gruntowych: nieruchomość gruntowa o powierzchni 1,73 ha położona na działce nr 106/2 część w obrębie geodezyjnym Skurgwy i 0,21 ha położona na działce nr 199/12 w obrębie geodezyjnym Szembruk.

0011587787

„Nie umierają nigdy ci, o których pamiętamy – bo pamięć to nieśmiertelność”

Z ogromnym smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Katarzyny Zaczek

Radnej Rady Miasta Bydgoszczy IX kadencji, osoby pełnej pasji, energii i zaangażowania w sprawy Bydgoszczy i jej mieszkańców.

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia składamy

Rodzinie i Bliskim Zmarłej.

Przewodnicząca Rady Miasta Bydgoszczy Monika Matowska

Prezydent Bydgoszczy Rafał Bruski

0011587755

†

Z wielkim żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP.

Janusza Polaka

Założyciela i wieloletniego Dyrektora Biura Organizacyjnego „Konkursu Rolnik Pomorza i Kujaw”, Sekretarza Kapituły Konkursu.

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia składają

Zarząd i Pracownicy Okręgowego Związku Plantatorów Buraka Cukrowego w Bydgoszczy

0011587833

Annie i Maciejowi Ratajczakom

słowa otuchy i wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

Ojca i Teścia

Ś † P

Jerzego Jaworskiego

składają

Zarząd i Pracownicy Drukarni POZKAL

0011587558

Pani
Agnieszce Kozikowskiej

wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa otuchy i wsparcia z powodu śmierci

Syna

składają

Dyrekcja oraz Koleżanki i Koledzy Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Minikowie

eprasa.pl cbd68241d4

Sport

• **Z żałobnej karty** Zmarł Edmund Kowalik, były piłkarz Zawiszy i Brdy oraz jeden z założycieli Kobiecego Klubu Piłkarskiego Bydgoszcz. Przeżył 76 lat. Cześć Jego Pamięci!

KOSZYKÓWKA

Anwil Włocławek rozpoczyna sezon. Oby była powtórka z 2022

Joachim Przybył

Anwil Włocławek zagra dziś z Donar Groningen w pierwszym meczu European North Basketball League.

Anwil jest pierwszym zwycięzcą tych rozgrywek - w 2022 r. w finale pokonał litewski BC Siauliai 90:79. Później w ENBL triumfowały inne polskie ekipy: Stal Ostrów Wielkopolski w 2023 oraz Dziki Warszawa w poprzednim sezonie. Teraz włocławianie będą znów bronili honoru polskiej koszykówki w tych rozgrywkach. Rywalami Anwilu w grupie B są: BC Spartak Pleven (Bułgaria), CSO Voluntari (Rumunia), Donar Groningen (Holandia), Fyllingen Lions (Norwegia), HKK Zrinjski 1992 (Bośnia i Hercegowina), Taltech/ Ale-xela (Estonia), AEL Limassol (Cypr) i Alkar Sinj (Chorwacja).

Pierwszym rywalem będzie Donar Groningen (czwartek, 18.30, Hala Mistrzów). To półfinalista ligi holenderskiej z ostatnich dwóch sezonów, ma pięć tytułów krajowych, ale ostatni z 2018 roku. To był świetny sezon Donaru, który dotarł wówczas także do półfinału FIBA Europe Cup. W poprzednim sezonie holenderski zespół walkę w ENBL zakończył na ćwierćfinale.

W składzie Anwilu zabraknie kontuzjowanych Jacka Foresta, Josiaha Stronga, nie będzie też pozyskanego w tym tygodniu Deona Edwina.

W grupie A są BC Janów (Litwa), BK Liepaja (Łotwa), Bristol Flyers (Wielka Brytania), Hefte Helfen Bulls (Austria), Pully Lausanne Foxes (Szwajcaria), Syntainics MBC (Niemcy), Tindastoll (Islandia) i Dubrava Zagrzeb (Chorwacja).

W grupach drużyny zagrają każdy z każdym. Po cztery najlepsze awansują do ćwierćfinałów (do dwóch zwycięstw.) Wygrani spotkają sie w turnieju finałowym (6-8 kwietnia 2027).

FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

Anwil w czwartkowe popołudnie rozpoczyna sezon

SIATKÓWKA

Polacy z Niemcami pokazali siłę. Czas na najważniejsze mecze

Dariusz Knopik

Polacy pokonali Niemców w ćwierćfinale mistrzostw Europy. Przenieśli się do Mediolanu na i czekali na swojego rywala, z którym powalczą w piątek o finał

Polacy szykowali się na drugi mecz z Bułgarią, z którą przegrali w fazie grupowej 2:3. Podopieczni Nikoli Grbicia chcieli się im zrewanżować za tą porażkę. Jednak w 1/8 finału Bułgarzy mimo prowadzenia 2:0 w setach, ostatecznie przegrali z Niemcami 2:3 i ostatecznie w Sofii o półfinał zagrały ekipy z Polski i Niemiec.

Najbardziej wyrównany był pierwszy set, ale w sumie pod kontrolą Polaków. Druga partia to była bezdyskusyjna dominacja podopiecznych Grbicia. W trzeciej długo przegrywali, nawet czterema punktami, ale jak doprowadzili do remisu, to końcówkę wygrali 10:1!

FOT. PAP/EPA

Radość polskich siatkarzy w pełni uzasadniona po awansie do strefy medalowej

Polacy popełnili o osiem błędów mniej niż rywale (16-24) i zdobyli o 12 punktów więcej (48-36), blok nie miał znaczenia (1-2).

- Jestem bardzo zadowolony z tej wygranej - przyznał Grbić w rozmowie z Polsatem Sport. - Oczywiście, być może nie zdobyliśmy wielu punktów bezpośrednio zagrywką czy blokiem, ale wyblokowaliśmy mnóstwo piłek i dobrze spisaliśmy się w defensywie. Stworzyliśmy sobie wiele szans właśnie dzięki konsekwentnej pracy w bloku i obronie. Mam nadzieję, że w kolejnych meczach dołożymy jeszcze mocniejszą zagrywkę oraz więcej punktowych bloków - analizował trener polskiego zespołu.

W półfinale Polska zagra ze zwycięzcą meczu Słowenia - Belgia, który zakończył się po zamknięciu wydania. Podobnie jak ostatni ćwierćfinał Włochy - Finlandia.

Innym półfinalistą została Francja, która pokonała Rumunię 3:0 (25:16, 25:19, 25:19).

Wczoraj polska ekipa przeniosła się z Sofii do Mediolanu, gdzie rozegrane zostaną decydujące mecze. W piątek półfinały, a dzień później mecze o medale.

Przypomnijmy, że Polska broni tytułu wywalczonego przed trzema laty w Rzymie. Tegoroczny triumf ma jeszcze jeden dodatkowy walor. Prócz mistrzostwa Starego Kontynentu w grze jest awans na turniej olimpijski w Los Angeles w 2028 roku. Stawka jest więc podwójnie cenna...

POLSKA - NIEMCY 3:0 (25:23, 25:17, 25:17)

Polska: Komenda, Leon 17, Jakubiszak 9, Bołądź 13, Fornal 7, Lemański 5, Popiwczak (libero) - Semeniuk 1, Granieczny, Sasak, Firlej

Niemcy: Reichert 8, Brehme 4, Roehrs 12, Brand 11, Krick 6, Zimmermann, Schott (libero) - Boehme, Torwie, Peter, Mohwinkel

ŻUŻEL

Transfer Douglasa zagrożony? PSŻ chce go zatrzymać, Polonia spokojna

Magdalena Zimna

Abramczyk Polonia ma przygotowany skład na sezon 2027, ale w Poznaniu liczą, że bydgoskiej drużyny nie wzmocni ich najlepszy zawodnik.

Abramczyk Polonia rozmowy transferowe przeprowadziła na długo przed wygranym finałem z PSŻ Poznań. I jak nieoficjalnie wiadomo, skład bydgoskiej drużyny wzmocnić mają Ryan Douglas (obecnie PSŻ) i Max Fricke (z GKM Grudziądz).

- Na ogłoszenie składu jeszcze chwilę trzeba poczekać, ale może na początku kolejnego miesiąca odkryjemy pierwsze karty. Choć kibice, którzy na co dzień interesują się żużlem i Polonią, na pewno już co nieco wiedzą - potwierdził Jerzy Kanclerz.

Nazwisk nowych zawodników klub oficjalnie jeszcze nie potwierdza, ale po finale ligi Krzysztof Kanclerz, pytany właśnie o Douglasa przyznał, że w Bydgoszczy bacznie obserwowali Australijczyka już w pierwszym meczu rundy zasadniczej. - Pewne rzeczy już mamy podpisane, ale to na to przyjdzie czas, będziemy ogłaszać w odpowiednim czasie - dodawał kierownik bydgoskiej drużyny.

W Poznaniu wszyscy - zdaje się - byli już pogodzeni z odejściem swojego lidera i najskuteczniejszego żużlowca Metalkas 2. Ekstraligi. PSŻ niespodziewanie jednak awansował do finału rozgrywek, i choć przegrał, ma jeszcze szansę na awans. Musi jednak w barażach pokonać siódmą ekipę PGE Ekstraligi - Stal Gorzów.

- W finale robiliśmy, co mogliśmy, ale wiadomo, jakim zespołem jest Polonia Bydgoszcz. Przed sezonem byliśmy skazywani na niższe miejsca, a zostawiliśmy za sobą sześć drużyn z wyższymi budżetami - mówił na antenie TVP 3 Poznań Jakub Kozaczyk, prezes PSŻ. - Przed nami dwa najważniejsze być może mecze w historii PSŻ i na tym się skupiamy. Po stronie Stali jest doświadczenie, u nas ambicja i wola walki. Musimy zrobić wszystko, by te mecze wygrać. Zawodnicy są zmobilizowani, przeprowadzimy kilka treningów. Należy ze Stalą wygrać w niedzielę i to sporą różnicą punktową.

Jakub Kozaczyk odniósł się również do informacji o transferze Ryana Douglasa. - Australijski rajder najprawdopodobniej będzie się z kibicami żegnał. Najprawdopodobniej, bo to jeszcze nie jest przesądzone, tak więc kibice bądźcie dobrej myśli. Ale żeby to nastąpiło, to trzeba ten baraż wygrać. Może nie mamy wielkich szans, by Ryana zatrzymać, ale jakieś mamy. Na razie to zostanie w mojej głowie, jak to można zrobić - dodał.

W bydgoskim klubie nie komentują słów Kozaczyka, ale jak się dowiedzieliśmy, o skład drużyny na sezon 2027 kibice mogą być spokojni.

KRÓTKO

Kolarstwo

Torunianka mistrzynią świata w czasówce

Torunianka Maria Okrucińska najlepsza w jeździe indywidualnej na czas juniorek podczas mistrzostw świata rozgrywanych w Kanadzie. Wychowanka UKS Copernicus nie ukrywała, że po ubiegłorocznym zbieraniu doświadczeń w kategorii juniorek, tym razem celuje w medale. To bardzo udany sezon torunianki, która w barwach belgijskiej grupy Grouwels-Watersley odniosła wiele prestiżowych zwycięstw. Juniorki rywalizowały o medale mistrzostw świata na niespełna 11-kilometrowej trasie ze startem i metą w Montrealu. Okrucińska na mecie wyprzedziła o ponad 12 sekund Belgijkę Yanę Decruyenaere oraz o ponad 26 sekund Brytyjkę Aalię Clay. To pierwsza tęczowa koszulka dla polskiego kolarstwa od 12 lat, gdy w hiszpańskiej Ponferradzie mistrzem świata elity ze startu wspólnego został Michał Kwiatkowski. On także rywalizuje w MŚ w Kanadzie, w czasówce zajął 23. miejsce. **(JP)**

eprasa.pl cbd68241d4

DZIŚ Z GAZETĄ
DODATEK SPECJALNY FORUM SENIORA

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 222 (23.732) | Nakład: 7.281 | Wydanie 1 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 24.09.2026

78 lat

GAZETA pomorska

RELAKS

Sprawdź swój horoskop na dziś. Krzyżówki do kawy – Str. 11

Inowrocław

Takiego spektaklu w Teatrze Miejskim na pewno jeszcze nie wystawiano

2 października w Teatrze Miejskim obejrzymy spektakl „Wyspa umarłych". Razem z aktorami Polskiego Teatru Tańca z Poznania wystąpić mają tam inowrocławscy seniorzy.
Str. 10

Śmierć na hulajnodze

Klub SF Junior Nakło żegna tragicznie zmarłego 13-letniego Natana

Tragiczna śmierć 13-latka w Nakle, który jadąc hulajnogą elektryczną wpadł na przejściu dla pieszych pod autobus, wstrząsnęła miastem
Str. 4

PIENIĄDZE

Gotówka wyparowała z kont. Banki nie śpieszą się... ze zwrotem pieniędzy

Agnieszka Domka-Rybka

Banki odrzucały zgłoszenia klientów dotyczące nieautoryzowanych transakcji i nie oddawały skradzionych pieniędzy. Teraz muszą je rozpatrzyć jeszcze raz. To otwiera drogę do odzyskania gotówki dla klientów, którzy znaleźli się w podobnej sytuacji.

FOT. 123RF

Nieautoryzowane transakcje płatnicze to np. przelew czy płatność kartą, na którą właściciel konta lub karty nie wyraził zgody

Alior Bank, mBank, BNP Paribas oraz Bank Millennium ponownie przeanalizują część zgłoszeń dotyczących nieautoryzowanych transakcji, które wcześniej zostały odrzucone. To efekt decyzji UOKiK, który od kilku lat kwestionował sposób rozpatrywania takich spraw przez banki i zarzucał im nieprawidłowe stosowanie przepisów.

Nieautoryzowana transakcja płatnicza to np. przelew, wypłata z bankomatu lub płatność kartą, na którą właściciel konta lub karty nie wyraził zgody. Pieniądze zniknęły po tym, jak oszust przejął jego login i hasło do e-bankowości lub dane karty płatniczej.

Niestety, liczba i wartość nieautoryzowanych transakcji płatniczych gwałtownie rosną, co potwierdzają raporty NBP. W pierwszym kwartale 2026 r. wartość tych operacji bezgotówkowych zwiększyła się aż o 46,8 procent w porównaniu do ostatnich trzech miesięcy ubr. Największa fala oszustw dotyczy poleceń przelewu - tylko w pierwszym kwartale odnotowano aż 39,2 tys. takich przestępstw na gigantyczną kwotę ok. 246 milionów złotych.

Banki mają obowiązek zwrócić te pieniądze do końca następnego dnia roboczego po jej zgłoszeniu lub przywrócić konto do stanu sprzed operacji. Niestety, banki nie zawsze idą na rękę klientom, którzy zostali oszukani. Jednak prawdopodobnie mamy właśnie do czynienia z przełomem w niezleconych operacjach. Cztery postępowania UOKiK zakończyły się bowiem decyzjami zobowiązującymi dla Alior Banku, mBanku, BNP Paribas oraz Banku Millennium.

Wiele takich spraw trafia do Rzecznika Finansowego. Są to m.in. sytuacje, w których bank odmawia zwrotu pieniędzy lub żąda ich oddania, twierdząc, że klient sam ułatwił oszukanie siebie (np. podając dane do logowania), a Rzecznik Finansowy stoi na stanowisku, że ocena winy wymaga ścisłych dowodów i najpierw należy zwrócić pieniądze. Są też spory o obciążanie konta transakcjami, których klient fizycznie nie zatwierdził, ani nie przeprowadził. To też odmowy lub opóźnienia przez bank bezzwłocznego zwrotu skradzionej kwoty.

©℗

Więcej na str. 3

REKLAMA 0011586943

eprasa.pl cbd68241d4

BRUKSELA

Unia przedłużyła o trzy lata sankcje na Rosję. Z czarnej listy usunięto dwóch oligarchów

oprac. Anna Nagel

Rada UE poinformowała we wtorek wieczorem o przedłużeniu sankcji na 3 tys. osób i podmiotów związanych z rosyjską agresją na Ukrainę na kolejne trzy lata. Zgodnie ze źródłami UE z czarnej listy usunięto dwóch oligarchów.

Oficjalny komunikat nie wspomina z nazwiska o dwóch rosyjskich oligarchach, którzy w ramach zakulisowych negocjacji zostali usunięci z listy. Wcześniej irlandzka prezydencja, ogłaszając porozumienie między stolicami, podała, że sankcje na Rosję zostaną przedłużone „bez niektórych osób".

Chodzi o popleczników rosyjskiego przywódcy Władimira Putina: Aliszera Usmanowa i Michaiła Fridmana. Za Usmanowem ujęła się Francja, wykreślenia obu oligarchów chciała Słowacja.

Słowacja regularnie – wcześniej wspólnie z Węgrami, gdy premierem był Viktor Orban – wykorzystywała moment przedłużania sankcji, by zabiegać o zdjęcie obostrzeń z konkretnych osób. Gdy w zeszłym tygodniu niespodziewanie zrobiła to Francja, wywołało to negocjacyjne turbulencje. Sankcje zostały prowizorycznie przedłużone o tydzień. W tym czasie unijni negocjatorzy uzgodnili rozwiązanie, by w zamian za wykreślenie z listy dwóch oligarchów, o których zabiegała Francja i Słowacja, obostrzenia zostały przedłużone na trzy lata.

Przeciwko była jednak Łotwa, która do końca zabiegała o utrzymanie Usmanowa i Fridmana na unijnej czarnej liście.

Minister spraw zagranicznych Ukrainy Andrij Sybiha oświadczył we wtorek, że decyzja o wykreśleniu rosyjskich oligarchów Aliszera Usmanowa i Michaiła Fridmana z listy sankcyjnej jest haniebna i nieuzasadniona, a Rosja osiągnęła swój cel.

Sybiha wezwał wszystkie państwa członkowskie UE, by zapowiedziały nałożenie własnych, krajowych sankcji na Usmanowa i Fridmana. **PAP**

FOT. IMAGO/SERGEY BOBYLEV

Unia Europejska przedłuża sankcje wobec Rosji o trzy lata – do września 2029 roku

NOWY JORK

Iran zaostrzył warunki, Trump mówi o dobrych rozmowach

oprac. Anna Nagel

Prezydent USA Donald Trump powiedział, że we wtorek w Nowym Jorku doszło do produktywnego spotkania z irańską delegacją. Zapowiedział kolejne rozmowy.

Trump ujawnił, że amerykańscy negocjatorzy Steve Witkoff i Jared Kushner spotkali się z członkami irańskiej delegacji na trzygodzinnych rozmowach.

– To było bardzo dobre spotkanie (...) Nie wyobrażam sobie, dlaczego oni (Irańczycy) nie chcą tego po prostu zrobić (zawrzeć porozumienia) – powiedział Trump podczas spotkania z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim. – To było bardzo dobre spotkanie, bardzo owocne i mamy zaplanowane kolejne w bardzo bliskiej przyszłości – dodał.

Do rozmów doszło po tym, jak podczas swojego wystąpienia w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ Trump oznajmił, że ma do wyboru zawrzeć porozumienie z Iranem lub „unicestwić Republikę Islamską".

AFP: Iran zaostrzył warunki

Rzecznik irańskiego Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) Hossein Mohebi powiedział we wtorek w wywiadzie dla AFP, że Teheran zaostrzył warunki dotyczące zakończenia wojny z USA, a Waszyngton „nie ma innego wyboru", jak je zaakceptować. Iran domaga się teraz zakończenia blokady Jemenu.

Mohebi przypomniał, że Iran zawarł 17 czerwca porozumienie z USA, które nie zapobiegło jednak wznowieniu działań wojennych przez Stany Zjednoczone. – Nie jesteśmy ich zabawką i nie mogą oni jednostronnie naruszać porozumienia, które sami podpisali (...). A zatem zaostrzyliśmy nasze warunki – dodał.

SETH WENIG/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Prezydent USA Donald Trump wygłosił prawie 40-minutowe wystąpienie w czasie Zgromadzenia Ogólnego ONZ

Wokół cieśniny Ormuz

Jak dotąd Teheran domagał się w ramach potencjalnego porozumienia z Waszyngtonem, w zamian za otwarcie cieśniny Ormuz, wstrzymania działań wojennych na wszystkich frontach, włącznie z Libanem, odblokowania zamrożonych irańskich aktywów i zniesienia amerykańskiej blokady irańskich portów. Jednak w lipcu jemeński ruch Huti, wspierany przez Iran, włączył się do walk i atakuje teraz głównie cele w Arabii Saudyjskiej.

– Kwestia Jemenu nie była przedmiotem poprzedniego porozumienia. Teraz domagamy się, by dodane zostało (do porozumienia) zniesienie blokady – oświadczył Mohebi.

Nie wykluczył też, że w przypadku wznowienia działań wojennych reakcja Iranu może sięgnąć poza Bliski Wschód. – Nie staramy się rozszerzyć tej wojny – dodał rzecznik IRGC, ale zastrzegł, że jeśli będzie to konieczne Teheran podejmie takie kroki.

Wcześniej we wtorek wysoki rangą urzędnik irański powiedział agencji Reutera, że Teheran gotów jest otworzyć cieśninę Ormuz w ciągu siedmiu dni, jeśli Stany Zjednoczone złagodzą presję wojskową i zniosą blokadę irańskich portów

Rozmówca Reutera dodał, że delegacja Iranu na sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ przebywa w Nowym Jorku i ma pełne uprawnienia do ożywienia dyplomacji ze Stanami Zjednoczonymi, a propozycja Iranu została przekazana USA za pośrednictwem mediatorów 16 września. **PAP**

USA

Dokonał „cudu na Hudson", teraz mówi o chorobie Alzheimera

Kazimierz Sikorski

Kapitan Chesley „Sully" Sullenberger, pilot znany z błyskotliwego lądowania na rzece Hudson w Nowym Jorku, opowiada o życiu po diagnozie choroby Alzheimera.

75-latek ogłosił, że cierpi na wczesne stadium tej choroby, która niszczy pamięć i funkcje poznawcze. Sullenberger oraz jego żona Lorrie, z którą jest w związku małżeńskim od 37 lat, rozmawiali o tym, jak zmagają się z chorobą, w wywiadzie, którego udzielili telewizji.

Mówili, że potwierdzenie choroby u Sullenbergera nastąpiło w sierpniu 2025 roku, jednak niepokojące objawy zauważono znacznie wcześniej. „Zaczęliśmy dostrzegać zmiany w moim zachowaniu kilka lat wcześniej" – powiedział Sullenberger.

Jego żona, Lorrie, wyjaśniła, że zdecydowali się zabrać głos, aby zachęcić innych do wykonania badań, które mogą mieć kluczowe znaczenie dla dalszego życia. „To jeden z powodów, dla których chcieliśmy udzielić tego wywiadu – uważam, że w mediach często pokazuje się objawy zaawansowanego stadium choroby Alzheimera" – powiedziała Lorrie.

„Na samym początku są one subtelne. Chodzi o zachowania nietypowe dla danej osoby" – dodała.

Kapitan „Sully" przyznał, że wczesne wykrycie choroby może ułatwić radzenie sobie z nią. „Jeśli masz wątpliwości, poddaj się badaniom, bo im szybciej podejmiesz działania, tym więcej będziesz mieć możliwości i tym lepsze będą prawdopodobne rokowania" – mówił.

HISZPANIA

Postrzelony w twarz w nadmorskiej restauracji

Kazimierz Sikorski

Klienci wpadli w panikę i uciekli po tym, jak dwóch napastników postrzeliło w twarz gościa restauracji w popularnym lokalu w Maladze - hiszpańskim kurorcie. Policja prowadzi poszukiwania sprawców.

Klienci i świadkowie uciekali w popłochu, początkowo biorąc odgłosy strzałów za wybuchy petard.

Do zdarzenia doszło w Lounge Bar Plaza - restauracji serwującej dania kuchni śródziemnomorskiej, przy nadmorskiej promenadzie Muelle Uno w porcie Muelle Uno w Maladze.

Miejsce to cieszy się dużą popularnością wśród turystów. Ofiara została postrzelona w twarz, była cała we krwi.

Lokalne media podały, że jest to 47-letni obywatel Turcji, który przyjechał do restauracji z pobliskiego hotelu. W chwili ataku towarzyszył mu inny mężczyzna i dwie kobiety. Jego stan określany jest jako krytyczny.

Rzecznik policji krajowej przekazał komunikat: „W rejonie Muelle Uno w Maladze doszło do strzelaniny. Mężczyzna został postrzelony w twarz i przewieziono go do szpitala w Maladze".

Jeden ze świadków powiedział: „Zaskakujące było to, że w okolicy znajdowało się mnóstwo policjantów".

Jak informuje dziennik El Pais, to już druga strzelanina w Maladze w ciągu niespełna tygodnia.

eprasa.pl cbd68241d4

Inowrocław

• Biuro Ogłoszeń
tel. 52 357 76 14

KOMUNIKACJA

Połączenie ze stolicą. Bezpośrednie autobusy powracają na trasę

(AG)

Mieszkańcy Inowrocławia będą mieli możliwość bezpośredniego dojazdu do Warszawy.

Od 1 października przewoźnik PKS Polonus uruchamia regularne połączenie autobusowe łączące Inowrocław ze stolicą. Nowa trasa zapewni także wygodny dojazd do kilku miast leżących pomiędzy Kujawami a Mazowszem.

Kurs rozpoczynać się będzie na Dworcu Autobusowym Warszawa Zachodnia o godz. 7.15. Do Inowrocławia autobus dotrze o godz. 12.20, a przystankiem końcowym będzie okolica dworca kolejowego. Kurs powrotny zaplanowano na godz. 14. Przyjazd do Warszawy przewidziano na godz. 19.05.

Autobusy będą zatrzymywać się m. in. w Czerwińsku nad Wisłą, Wyszogrodzie, Płocku, Włocławku, Ciechocinku i Toruniu. ©℗

FOT. FB POLONUS

Od 1 października dotrzemy autobusem wprost do stolicy

KULTURA

Szykuje się niecodzienny spektakl. Na scenie zawodowcy i seniorzy

(FI)

2 października w Teatrze Miejskim obejrzymy spektakl „Wyspa umarłych". Razem z aktorami Polskiego Teatru Tańca z Poznania wystąpić mają tam inowrocławscy seniorzy.

- „Wyspa umarłych" to spektakl o przemijaniu, pamięci, relacjach między pokoleniami i podróży przez życie. Jednocześnie jest to opowieść o tym, że wiek nie jest przeszkodą w twórczości, ekspresji i obecności na scenie - mówią przedstawiciele Kujawskiego Centrum Kultury w Inowrocławiu.

KCK wspólnie z Polskim Teatrem Tańca z Poznania zaprasza inowrocławskich seniorów do wzięcia udziału w spektaklu, oczywiście nie w roli widzów, tylko aktorów.

- Pojawia się niezwykła okazja, aby stanąć na scenie i wystąpić wspólnie z profesjonalnymi tancerzami poznańskiego teatru. Zapraszamy seniorów, którzy chcą spróbować czegoś nowego, przeżyć wyjątkową przygodę i stać się częścią prawdziwego teatralnego wydarzenia. Co ważne, nie jest wymagane doświadczenie taneczne ani sceniczne. Najważniejsza jest otwartość chęć wspólnego tworzenia - słyszymy od organizatorów przedstawiania.

Przed spektaklem zaplanowanym na piątek, 2 października, osoby, które zgłoszą chęć wystąpienia na scanie wezmą udział w warsztatach. Rozpoczną się one 29 września i potrwają do dnia spektaklu. Liczba uczestników warsztatów jest ograniczona. Decyzję podejmować trzeba właściwie natychmiast.

- Drodzy seniorzy, jeśli macie ochotę przeżyć teatralną przygodę, poznać nowych ludzi i wystąpić na scenie, zgłaszajcie się. Zapisy i informacje pod numerem telefonu 52 357 52 13 - informuje KCK.

Spektakl przygotowywany jest przy wsparciu finansowym Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury.

Początek przedstawiania o godz. 18. Wstęp z bezpłatnymi wejściówkami, które odbierać można codziennie w siedzibie Kujawskiego Centrum Kultury (w godz. pracy administracji) przy ul. Jana Kilińskiego 16 w Inowrocławiu. ©℗

FOT. ANDRZEJ GRABOWSKI

W spektaklu Polskiego Teatru Tańca z Poznania, obok zawodowych aktorów, wystąpią seniorzy z Inowrocławia

BRAWURA

Miał na liczniku 216 kilometrów na godzinę. Nie opłaciło się

(FI)

Policjanci z inowrocławskiej grupy SPEED zatrzymali 35-latka, który gnał po inowrocławskiej obwodnicy z prędkością 216 kilometrów na godzinę.

Wielu kierowców zapomina, że na inowrocławskiej obwodnicy obowiązuje dopuszczalna prędkość 100 kilometrów na godzinę i traktują tę dwupasmową drogą, jak autostradę lub tor wyścigowy, na którym sprawdzić można możliwości samochodu. Prawdopodobnie jednym z nich był 35-letni kierowca Audi.

Patrolujący regularnie obwodnicę policjanci grupy SPEED namierzyli rozpędzone auto, a radar pokazał prędkość 216 kilometrów na godzinę, czyli o 116 km/h więcej niż dopuszczalna.

Za popełnione wykroczenie policjanci nałożyli na 35-latka mandat karny w wysokości 2500 złotych. Do jego konta dopisanych zostało również 15 punktów.

Policja przypomina, że nadmierna prędkość jest jedną z głównych przyczyn najpoważniejszych zdarzeń drogowych. Apeluje o rozwagę. Jednocześnie przypomina, że funkcjonariusze grupy SPEED każdego dnia prowadzą działania skierowane przeciw kierowcom, którzy rażąco naruszają przepisy ruchu drogowego. ©℗

POLICJA

FOT. KP POLICJI W INOWROCŁAWIU

Zawody

Nasi dzielnicowi wśród najlepszych

Odbyły się wojewódzkie eliminacje do XVI Ogólnopolskich Zawodów Policjantów Dzielnicowych „Dzielnicowy Roku". Wśród najlepszych znaleźli się reprezentanci Komendy Powiatowej Policji w Inowrocławiu. Mł. asp. Daniel Zalewski, zajął II miejsce w klasyfikacji indywidualnej dzielnicowych, natomiast asp. szt. Piotr Szpadziński wywalczył III miejsce w kategorii kierowników rewirów dzielnicowych. W klasyfikacji drużynowej reprezentacja KPP w Inowrocławiu w składzie asp. szt. Łukasz Jezierski i mł. asp. Daniel Zalewski, zajęła I miejsce. Ogólnopolski finał zawodów odbędzie się w październiku w Katowicach. Nasze województwo reprezentować będzie tam m. in. mł. asp. Daniel Zalewski.

eprasa.pl cbd68241d4

LUBOSTROŃ

Festiwal pod pałacem. Pełen wdzięku i muzyki

FOT. PAŁAC LUBOSTROŃ
Impreza cieszyła się dużym zainteresowaniem

FOT. PAŁAC LUBOSTROŃ
Hejnał Lubostronia odegrało 30 trębaczy

FOT. PAŁAC LUBOSTROŃ
Konkursowy występ mażoretek

Iwona Góralczyk

W klasycystycznej scenerii pałacowo-parkowej w Lubostroniu zorganizowano drugą edycję Ogólnopolskiego Festiwalu Orkiestr Dętych i Mażoretek „Babie Lato Lubostroń 2026”.

Święto muzyki zgromadziło kilka setek artystów oraz miłośników orkiestrowych brzmień. Impreza, w sobotę 19 września, przebiegała pod hasłem „Muzyka łączy ludzi!”.

Rozpoczęła się od hejnału Pałacu Lubostroń, który odegrało 30 trębaczy. Chwilę później zebrani zobaczyli barwne zespoły mażoretek oraz orkiestry prezentujące widowiskowe przemarsze paradne. Kulminacyjnym momentem festiwalu był wspólny występ wszystkich przybyłych orkiestr dętych na jednej scenie. Wykonanie utworów połączyło siły około 500 muzyków.

Publiczność podziwiała koncerty estradowe, a dodatkową atrakcją był występ ubiegłorocznego laureata - Rogozińskiej Orkiestry Dętej im. Edmunda Korybalskiego wraz z Zespołem Mażoretkowym „Pa-Mar-Sze”.

Jury festiwalowe miało trudne zadanie, by spośród wielu znakomitych występów wyłonić najlepsze z najlepszych.

Oto oficjalne wyniki rywalizacji: ● kategoria mażoretki - Grand Prix grupa Aura z Wolsztyna ● kategoria przemarsz paradny - 1. Mażoretki Młodzieżowej Orkiestry Dętej w Mieścisku, 2. Mażoretki Września, 3 Grupa Choreograficzna Opalenickiej Orkiestry Dętej ● kategoria prezentacja estradowa - 1. Mażoretki Swarzędzkiej Orkiestry Dętej, 2. Mażoretki Orkiestry Dętej Chełmińskiego Domu Kultury, 3. Grupa Taneczna przy Młodzieżowej Orkiestrze Dętej z Rostarzewa, wyróżnienie Mażoretki Złota Iskra Szamocin.

● Kategoria orkiestry dęte - Grand Prix Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Rostarzewa ● kategoria przemarsz paradny - 1. Powiatowa Wolsztyńska Orkiestra Dęta, 2. Młodzieżowa Orkiestra Dęta w Mieścisku, 3. Orkiestra Dęta Chełmińskiego Domu Kultury ● kategoria koncert estradowy - 1. Stowarzyszenie Kulturalne Orkiestra Dęta w Swarzędzu, 2. Orkiestra Dęta Miasta i Gminy Żerków, 3. Młodzieżowa Orkiestra Dęta Łobżenica - Więcbork, wyróżnienie Opalenicka Orkiestra Dęta.

Za organizacją festiwalu stało wiele osób i instytucji, w tym dyrektor Pałacu Lubostroń Aleksandra Nowakowska, Młodzieżowa Orkiestra Dęta „Kujawia” z Klubu 1. Pomorskiej Brygady Logistycznej w Bydgoszczy na czele z kapelmistrzem prof. Mirosławem Kordowskim, Ryszard Ulatowski, pracownicy pałacu oraz LGD Pałuki - Wspólna Sprawa.

©℗

ŻNIN

Miasto uczci swojego patrona. Przed nami Dni Świętego Floriana

(iwo)

W najbliższy weekend, 26-27 września, mieszkańcy Żnina będą mogli uczestniczyć w obchodach Dni Św. Floriana. Przewidziane są atrakcje, które urozmaicą ten szczególny dla miasta czas.

FOT. SZYMON CIOEŚLAK
Zaplanowano m.in. zwiedzanie żnińskiej fary

W programie na sobotę (26 września) o godz.18.30, można znaleźć zwiedzanie żnińskiej fary z przewodnikiem, który przybliży historię tego miejsca.

Na niedzielę, na godzinę 12, zaplanowano mszę świętą w kościele pw. św. Floriana, a kilka godzin po niej, o godz. 16, koncert chóru św. Ojca Pio z parafii farnej w Gnieźnie, pod dyrekcją Andrzeja Jorasa.

Gmina Żnin, będąca organizatorem wydarzenia razem z parafią, zachęca do składania życzeń dla stolicy Pałuk. Już można je wrzucać do specjalnie przygotowanej skrzynki, którą ustawiono w kruchcie kościoła farnego. Kto chce, może zostawić kilka słów od siebie. Najciekawsze i najbardziej wyjątkowe życzenia zostaną opublikowane na Facebooku, na stronie Żnin Brama Pałuk.

Przypominamy. Św. Florian był rzymskim oficerem i dowódcą wojsk z czasów cesarza Dioklecjana, urodzonym ok. 250 roku na terenie dzisiejszej Dolnej Austrii. Zginął w 304 roku śmiercią męczeńską, ponieważ odmówił złożenia ofiary rzymskim bogom i próbował ratować prześladowanych chrześcijan.

Patronuje on przede wszystkim strażakom, ale również kominiarzom, hutnikom, piekarzom i garncarzom. Jest wzywany jako opiekun chroniący przed pożarami, powodziami, sztormami i utonięciem.

Św. Florian jest patronem najstarszej żnińskiej parafii, zabytkowego kościoła farnego, którego historia sięga XI wieku. W centrum głównego ołtarza świątyni znajduje się jego obraz. Co roku, 4 maja, w Żninie odbywają się uroczyste odpusty ku jego czci, w których tradycyjnie biorą udział lokalne jednostki straży pożarnej. ©℗

GMINA INOWROCŁAW

MON pomoże w zorganizowaniu wirtualnej strzelnicy w Żalinowie

Oprac. FI

Dzięki finansowemu wsparciu Ministerstwa Obrony Narodowej w gminie Inowrocław powstanie wirtualna strzelnica. Zadanie wykonane będzie w ramach programu Strzelnica w Powiecie 2026.

Jak informuje gmina Inowrocław, strzelnica powstanie w dawnym budynku szkoły w Żalinowie w wydzielonych pomieszczeniach na I piętrze.

Będzie to kompletny, multimedialny, przenośny strzelecki system szkolno-treningowy, opracowany na potrzeby rynku cywilnego na bazie systemów wojskowych.

Umożliwi ona prowadzenie zorganizowanego szkolenia strzeleckiego młodzieży szkół ponadpodstawowych, a także członków organizacji pozarządowych o charakterze proobronnym, jak również dzieci i młodzieży oraz pozostałych mieszkańców gminy Inowrocław i powiatu inowrocławskiego.

FOT. ARCHIWUM/ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE
Strzelnica powstanie w budynku po szkole w Żalinowie

W skład wirtualnej strzelnicy wejdą m. in.: moduł projekcyjny (zestaw mikrokomputerowy, projektor, kamera, głośnik, punkt dostępowy WI-FI, punkt dostępowy Bluetooth), tablet z ładowarką, drukarka, specjalistyczne oprogramowanie oraz broń treningowa, czyli repliki broni z napędem green gas. dzięki takiemu wyposażeniu, strzelnica będzie bezpiecznym miejscem nauki zasad posługiwania się bronią treningową bez użycia amunicji i pocisków.

Oszacowano, że całkowity koszt zorganizowania strzelnicy, czyli przygotowanie pomieszczenia oraz jego wyposażenie, pochłonie 169 495,90 zł. Gmina Inowrocław ze swojego budżetu przeznaczyła na ten cel 76 290,15 zł. Pozostałe środki, a więc 93 205,75 zł, pochodzić będą z Ministerstwa Obrony Narodowej.

©℗

eprasa.pl cbd68241d4

JUBILEUSZ

Medal dla 104-letniej pani Marii Pardoch z Sadek. Walczyła w Armii Krajowej, wychowała szóstkę dzieci

Maja Stankiewicz

Maria Pardoch jest najstarszą mieszkanką gminy Sadki i osobą zasłużoną dla lokalnej kultury. Z okazji swoich 104. urodzin seniorka otrzymała medal od władz województwa. Winszujemy!

104-letnia Maria Pardoch nie daje się starości. Dopiero mając 95 lat na dobre pożegnała się z folklorem krajeńskim. Bo przez kilka dekad z powodzeniem występowała na scenach regionu. Związana była z ludowymi zespołami „Krajna" oraz „Sadkowianie", które sławią folklor Krajny.

Jako 100-latka pytana o ulubione zajęcia odpowiadała bez wahania: gotowanie i rozwiązywanie krzyżówek. Dziś przyznaje, że siły już trochę ją zawodzą. I choć wciąż ma chęci do działania, to zdrowie nie zawsze na wszystko jej pozwala. Nadal lubi jednak towarzystwo i spotkania ze znajomymi. Bliscy podziwiają jej energię i pogodę ducha. Seniorka wciąż bardzo dba o siebie. Co tydzień odwiedza ją fryzjerka.

Medal i życzenia od władz

104. urodziny sędziwej jubilatki uczczono bardzo uroczyście. Spędziła rocznicę nie tylko w gronie rodziny. Z powinszowaniami przyjechał wójt Sadek Michał Piszczek i Monika Niedbała, kierownik USC w Sadkach. Seniorkę odwiedził także Dariusz Kurzawa. Przedstawiciel Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego wręczył pani Marii medal Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano- Pomeraniensis. Z kolei marszałek Piotr Całbecki przekazał życzenia.

- Niech dobroć, którą obdarza Pani innych, powraca wzmocniona troską, serdecznością i uwagą bliskich. Niech każdy dzień przynosi radość, miłość i wsparcie – napisał.

Jak dowiadujemy się – pani Maria nie jest rodowitą mieszkanką Krajny. Do Sadek przyjechała mając ponad 20 lat spod Częstochowy. Wybrała Sadki, bo miała tu krewnego. Po skończeniu Gimnazjum Spółdzielczego podjęła pracę księgowej w Gminnej Spółdzielni w Sadkach.

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

104-letnia Maria Pardoch w otoczeniu bliskich, władz gminy Sadki i gościa z Torunia. Dariusz Kurzawa prezentuje medal przyznany seniorce przez władze województwa

Przez lata nikt w gminie nie wiedział o jej kombatanckiej przeszłości. Nie opowiadała o niej nawet najbliższym.

- W czasie wojny była łączniczką Armii Krajowej. W wyniku donosu sąsiadów została za tę działalność aresztowana i w 1948 r. spędziła 29 dni w komunistycznym więzieniu – czytamy w notce biograficznej przygotowanej przez urząd marszałkowski w Toruniu.

Szóstka dzieci, 31 prawnuków

W 1949 r. mieszkanka Sadek wzięła ślub. Razem ze swoim nieżyjącym już mężem Czesławem, który pracował jako magazynier, dochowała się sześciorga dzieci: dwóch córek i czterech synów. Dziś także cieszy się z dużej rodziny. Jest babcią trzynaściorga wnuków. Ma też wielu prawnuków - aż 31. Pamiętają oni o babci i prababci. W dniu urodzin zawsze liczyć może z ich strony na miłe słowa.

Pytana o receptę na długowieczność 104-latka z Sadek wskazuje na aktywność i wielką chęć do życia. Bo diet żadnych nigdy nie stosowała. - Zawsze jadłam to, na co miałam ochotę – podkreśla jubilatka.

©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011568707

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl cbd68241d4

Sport

• **Z żałobnej karty** Zmarł Edmund Kowalik, były piłkarz Zawiszy i Brdy oraz jeden z założycieli Kobiecego Klubu Piłkarskiego Bydgoszcz. Przeżył 76 lat. Cześć Jego Pamięci!

KOSZYKÓWKA

Anwil Włocławek rozpoczyna sezon. Oby była powtórka z 2022

Joachim Przybył

Anwil Włocławek zagra dziś z Donar Groningen w pierwszym meczu European North Basketball League.

Anwil jest pierwszym zwycięzcą tych rozgrywek - w 2022 r. w finale pokonał litewski BC Siauliai 90:79. Później w ENBL triumfowały inne polskie ekipy: Stal Ostrów Wielkopolski w 2023 oraz Dziki Warszawa w poprzednim sezonie. Teraz włocławianie będą znów bronili honoru polskiej koszykówki w tych rozgrywkach. Rywalami Anwilu w grupie B są: BC Spartak Pleven (Bułgaria), CSO Voluntari (Rumunia), Donar Groningen (Holandia), Fyllingen Lions (Norwegia), HKK Zrinjski 1992 (Bośnia i Hercegowina), Taltech/ Ale-xela (Estonia), AEL Limassol (Cypr) i Alkar Sinj (Chorwacja).

Pierwszym rywalem będzie Donar Groningen (czwartek, 18.30, Hala Mistrzów). To półfinalista ligi holenderskiej z ostatnich dwóch sezonów, ma pięć tytułów krajowych, ale ostatni z 2018 roku. To był świetny sezon Donaru, który dotarł wówczas także do półfinału FIBA Europe Cup. W poprzednim sezonie holenderski zespół walkę w ENBL zakończył na ćwierćfinale.

W składzie Anwilu zabraknie kontuzjowanych Jacka Foresta, Josiaha Stronga, nie będzie też pozyskanego w tym tygodniu Deona Edwina.

W grupie A są BC Janów (Litwa), BK Liepaja (Łotwa), Bristol Flyers (Wielka Brytania), Hefte Helfen Bulls (Austria), Pully Lausanne Foxes (Szwajcaria), Syntainics MBC (Niemcy), Tindastoll (Islandia) i Dubrava Zagrzeb (Chorwacja).

W grupach drużyny zagrają każdy z każdym. Po cztery najlepsze awansują do ćwierćfinałów (do dwóch zwycięstw.) Wygrani spotkają sie w turnieju finałowym (6-8 kwietnia 2027).

FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

Anwil w czwartkowe popołudnie rozpoczyna sezon

SIATKÓWKA

Polacy z Niemcami pokazali siłę. Czas na najważniejsze mecze

Dariusz Knopik

Polacy pokonali Niemców w ćwierćfinale mistrzostw Europy. Przenieśli się do Mediolanu na i czekali na swojego rywala, z którym powalczą w piątek o finał

Polacy szykowali się na drugi mecz z Bułgarią, z którą przegrali w fazie grupowej 2:3. Podopieczni Nikoli Grbicia chcieli się im zrewanżować za tą porażkę. Jednak w 1/8 finału Bułgarzy mimo prowadzenia 2:0 w setach, ostatecznie przegrali z Niemcami 2:3 i ostatecznie w Sofii o półfinał zagrały ekipy z Polski i Niemiec.

Najbardziej wyrównany był pierwszy set, ale w sumie pod kontrolą Polaków. Druga partia to była bezdyskusyjna dominacja podopiecznych Grbicia. W trzeciej długo przegrywali, nawet czterema punktami, ale jak doprowadzili do remisu, to końcówkę wygrali 10:1!

FOT. PAP/EPA

Radość polskich siatkarzy w pełni uzasadniona po awansie do strefy medalowej

Polacy popełnili o osiem błędów mniej niż rywale (16-24) i zdobyli o 12 punktów więcej (48-36), blok nie miał znaczenia (1-2).

- Jestem bardzo zadowolony z tej wygranej - przyznał Grbić w rozmowie z Polsatem Sport. - Oczywiście, być może nie zdobyliśmy wielu punktów bezpośrednio zagrywką czy blokiem, ale wyblokowaliśmy mnóstwo piłek i dobrze spisaliśmy się w defensywie. Stworzyliśmy sobie wiele szans właśnie dzięki konsekwentnej pracy w bloku i obronie. Mam nadzieję, że w kolejnych meczach dołożymy jeszcze mocniejszą zagrywkę oraz więcej punktowych bloków - analizował trener polskiego zespołu.

W półfinale Polska zagra ze zwycięzcą meczu Słowenia - Belgia, który zakończył się po zamknięciu wydania. Podobnie jak ostatni ćwierćfinał Włochy - Finlandia.

Innym półfinalistą została Francja, która pokonała Rumunię 3:0 (25:16, 25:19, 25:19).

Wczoraj polska ekipa przeniosła się z Sofii do Mediolanu, gdzie rozegrane zostaną decydujące mecze. W piątek półfinały, a dzień później mecze o medale.

Przypomnijmy, że Polska broni tytułu wywalczonego przed trzema laty w Rzymie. Tegoroczny triumf ma jeszcze jeden dodatkowy walor. Prócz mistrzostwa Starego Kontynentu w grze jest awans na turniej olimpijski w Los Angeles w 2028 roku. Stawka jest więc podwójnie cenna...

POLSKA - NIEMCY 3:0 (25:23, 25:17, 25:17)

Polska: Komenda, Leon 17, Jakubiszak 9, Bołądź 13, Fornal 7, Lemański 5, Popiwczak (libero) - Semeniuk 1, Granieczny, Sasak, Firlej

Niemcy: Reichert 8, Brehme 4, Roehrs 12, Brand 11, Krick 6, Zimmermann, Schott (libero) - Boehme, Torwie, Peter, Mohwinkel

ŻUŻEL

Transfer Douglasa zagrożony? PSŻ chce go zatrzymać, Polonia spokojna

Magdalena Zimna

Abramczyk Polonia ma przygotowany skład na sezon 2027, ale w Poznaniu liczą, że bydgoskiej drużyny nie wzmocni ich najlepszy zawodnik.

Abramczyk Polonia rozmowy transferowe przeprowadziła na długo przed wygranym finałem z PSŻ Poznań. I jak nieoficjalnie wiadomo, skład bydgoskiej drużyny wzmocnić mają Ryan Douglas (obecnie PSŻ) i Max Fricke (z GKM Grudziądz).

- Na ogłoszenie składu jeszcze chwilę trzeba poczekać, ale może na początku kolejnego miesiąca odkryjemy pierwsze karty. Choć kibice, którzy na co dzień interesują się żużlem i Polonią, na pewno już co nieco wiedzą - potwierdził Jerzy Kanclerz.

Nazwisk nowych zawodników klub oficjalnie jeszcze nie potwierdza, ale po finale ligi Krzysztof Kanclerz, pytany właśnie o Douglasa przyznał, że w Bydgoszczy bacznie obserwowali Australijczyka już w pierwszym meczu rundy zasadniczej. - Pewne rzeczy już mamy podpisane, ale to na to przyjdzie czas, będziemy ogłaszać w odpowiednim czasie - dodawał kierownik bydgoskiej drużyny.

W Poznaniu wszyscy - zdaje się - byli już pogodzeni z odejściem swojego lidera i najskuteczniejszego żużlowca Metalkas 2. Ekstraligi. PSŻ niespodziewanie jednak awansował do finału rozgrywek, i choć przegrał, ma jeszcze szansę na awans. Musi jednak w barażach pokonać siódmą ekipę PGE Ekstraligi - Stal Gorzów.

- W finale robiliśmy, co mogliśmy, ale wiadomo, jakim zespołem jest Polonia Bydgoszcz. Przed sezonem byliśmy skazywani na niższe miejsca, a zostawiliśmy za sobą sześć drużyn z wyższymi budżetami - mówił na antenie TVP 3 Poznań Jakub Kozaczyk, prezes PSŻ. - Przed nami dwa najważniejsze być może mecze w historii PSŻ i na tym się skupiamy. Po stronie Stali jest doświadczenie, u nas ambicja i wola walki. Musimy zrobić wszystko, by te mecze wygrać. Zawodnicy są zmobilizowani, przeprowadzimy kilka treningów. Należy ze Stalą wygrać w niedzielę i to sporą różnicą punktową.

Jakub Kozaczyk odniósł się również do informacji o transferze Ryana Douglasa. - Australijski rajder najprawdopodobniej będzie się z kibicami żegnał. Najprawdopodobniej, bo to jeszcze nie jest przesądzone, tak więc kibice bądźcie dobrej myśli. Ale żeby to nastąpiło, to trzeba ten baraż wygrać. Może nie mamy wielkich szans, by Ryana zatrzymać, ale jakieś mamy. Na razie to zostanie w mojej głowie, jak to można zrobić - dodał.

W bydgoskim klubie nie komentują słów Kozaczyka, ale jak się dowiedzieliśmy, o skład drużyny na sezon 2027 kibice mogą być spokojni.

KRÓTKO

Kolarstwo

Torunianka mistrzynią świata w czasówce

Torunianka Maria Okrucińska najlepsza w jeździe indywidualnej na czas juniorek podczas mistrzostw świata rozgrywanych w Kanadzie. Wychowanka UKS Copernicus nie ukrywała, że po ubiegłorocznym zbieraniu doświadczeń w kategorii juniorek, tym razem celuje w medale. To bardzo udany sezon torunianki, która w barwach belgijskiej grupy Grouwels-Watersley odniosła wiele prestiżowych zwycięstw. Juniorki rywalizowały o medale mistrzostw świata na niespełna 11-kilometrowej trasie ze startem i metą w Montrealu. Okrucińska na mecie wyprzedziła o ponad 12 sekund Belgijkę Yanę Decruyenaere oraz o ponad 26 sekund Brytyjkę Aalię Clay. To pierwsza tęczowa koszulka dla polskiego kolarstwa od 12 lat, gdy w hiszpańskiej Ponferradzie mistrzem świata elity ze startu wspólnego został Michał Kwiatkowski. On także rywalizuje w MŚ w Kanadzie, w czasówce zajął 23. miejsce. **(JP)**

eprasa.pl cbd68241d4

DZIŚ Z GAZETĄ
DODATEK SPECJALNY FORUM SENIORA

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 222 (23.732) | Nakład: 7.281 | Wydanie 2 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 24.09.2026

78 lat

GAZETA pomorska KUJAWSKA

RELAKS

Sprawdź swój horoskop na dziś. Krzyżówki do kawy – Str. 11

Włocławek

Robotyczny projekt szpitala został doceniony w kraju

Projekt przygotowany przez włocławską lecznicę został zakwalifikowany do finału prestiżowego konkursu „Zdrowa Przyszłość - Inspiracje 2026". Wyniki w listopadzie
Str. 10

Śmierć na hulajnodze

Klub SF Junior Nakło żegna tragicznie zmarłego 13-letniego Natana

Tragiczna śmierć 13-latka w Nakle, który jadąc hulajnogą elektryczną wpadł na przejściu dla pieszych pod autobus, wstrząsnęła miastem
Str. 4

PIENIĄDZE

Gotówka wyparowała z kont. Banki nie śpieszą się... ze zwrotem pieniędzy

Agnieszka Domka-Rybka

Banki odrzucały zgłoszenia klientów dotyczące nieautoryzowanych transakcji i nie oddawały skradzionych pieniędzy. Teraz muszą je rozpatrzyć jeszcze raz. To otwiera drogę do odzyskania gotówki dla klientów, którzy znaleźli się w podobnej sytuacji.

FOT. 123RF

Nieautoryzowane transakcje płatnicze to np. przelew czy płatność kartą, na którą właściciel konta lub karty nie wyraził zgody

Alior Bank, mBank, BNP Paribas oraz Bank Millennium ponownie przeanalizują część zgłoszeń dotyczących nieautoryzowanych transakcji, które wcześniej zostały odrzucone. To efekt decyzji UOKiK, który od kilku lat kwestionował sposób rozpatrywania takich spraw przez banki i zarzucał im nieprawidłowe stosowanie przepisów.

Nieautoryzowana transakcja płatnicza to np. przelew, wypłata z bankomatu lub płatność kartą, na którą właściciel konta lub karty nie wyraził zgody. Pieniądze zniknęły po tym, jak oszust przejął jego login i hasło do e-bankowości lub dane karty płatniczej.

Niestety, liczba i wartość nieautoryzowanych transakcji płatniczych gwałtownie rosną, co potwierdzają raporty NBP. W pierwszym kwartale 2026 r. wartość tych operacji bezgotówkowych zwiększyła się aż o 46,8 procent w porównaniu do ostatnich trzech miesięcy ubr. Największa fala oszustw dotyczy poleceń przelewu - tylko w pierwszym kwartale odnotowano aż 39,2 tys. takich przestępstw na gigantyczną kwotę ok. 246 milionów złotych.

Banki mają obowiązek zwrócić te pieniądze do końca następnego dnia roboczego po jej zgłoszeniu lub przywrócić konto do stanu sprzed operacji. Niestety, banki nie zawsze idą na rękę klientom, którzy zostali oszukani. Jednak prawdopodobnie mamy właśnie do czynienia z przełomem w niezleconych operacjach. Cztery postępowania UOKiK zakończyły się bowiem decyzjami zobowiązującymi dla Alior Banku, mBanku, BNP Paribas oraz Banku Millennium.

Wiele takich spraw trafia do Rzecznika Finansowego. Są to m.in. sytuacje, w których bank odmawia zwrotu pieniędzy lub żąda ich oddania, twierdząc, że klient sam ułatwił oszukanie siebie (np. podając dane do logowania), a Rzecznik Finansowy stoi na stanowisku, że ocena winy wymaga ścisłych dowodów i najpierw należy zwrócić pieniądze. Są też spory o obciążanie konta transakcjami, których klient fizycznie nie zatwierdził, ani nie przeprowadził. To też odmowy lub opóźnienia przez bank bezzwłocznego zwrotu skradzionej kwoty.

©℗

Więcej na str. 3

REKLAMA 0011586943

eprasa.pl cbd68241d4

BRUKSELA

Unia przedłużyła o trzy lata sankcje na Rosję. Z czarnej listy usunięto dwóch oligarchów

oprac. Anna Nagel

Rada UE poinformowała we wtorek wieczorem o przedłużeniu sankcji na 3 tys. osób i podmiotów związanych z rosyjską agresją na Ukrainę na kolejne trzy lata. Zgodnie ze źródłami UE z czarnej listy usunięto dwóch oligarchów.

Oficjalny komunikat nie wspomina z nazwiska o dwóch rosyjskich oligarchach, którzy w ramach zakulisowych negocjacji zostali usunięci z listy. Wcześniej irlandzka prezydencja, ogłaszając porozumienie między stolicami, podała, że sankcje na Rosję zostaną przedłużone „bez niektórych osób".

Chodzi o popleczników rosyjskiego przywódcy Władimira Putina: Aliszera Usmanowa i Michaiła Fridmana. Za Usmanowem ujęła się Francja, wykreślenia obu oligarchów chciała Słowacja.

Słowacja regularnie – wcześniej wspólnie z Węgrami, gdy premierem był Viktor Orban – wykorzystywała moment przedłużania sankcji, by zabiegać o zdjęcie obostrzeń z konkretnych osób. Gdy w zeszłym tygodniu niespodziewanie zrobiła to Francja, wywołało to negocjacyjne turbulencje. Sankcje zostały prowizorycznie przedłużone o tydzień. W tym czasie unijni negocjatorzy uzgodnili rozwiązanie, by w zamian za wykreślenie z listy dwóch oligarchów, o których zabiegała Francja i Słowacja, obostrzenia zostały przedłużone na trzy lata.

Przeciwko była jednak Łotwa, która do końca zabiegała o utrzymanie Usmanowa i Fridmana na unijnej czarnej liście.

Minister spraw zagranicznych Ukrainy Andrij Sybiha oświadczył we wtorek, że decyzja o wykreśleniu rosyjskich oligarchów Aliszera Usmanowa i Michaiła Fridmana z listy sankcyjnej jest haniebna i nieuzasadniona, a Rosja osiągnęła swój cel.

Sybiha wezwał wszystkie państwa członkowskie UE, by zapowiedziały nałożenie własnych, krajowych sankcji na Usmanowa i Fridmana. **PAP**

FOT. IMAGO/SERGEY BOBYLEV

Unia Europejska przedłuża sankcje wobec Rosji o trzy lata – do września 2029 roku

NOWY JORK

Iran zaostrzył warunki, Trump mówi o dobrych rozmowach

oprac. Anna Nagel

Prezydent USA Donald Trump powiedział, że we wtorek w Nowym Jorku doszło do produktywnego spotkania z irańską delegacją. Zapowiedział kolejne rozmowy.

Trump ujawnił, że amerykańscy negocjatorzy Steve Witkoff i Jared Kushner spotkali się z członkami irańskiej delegacji na trzygodzinnych rozmowach.

– To było bardzo dobre spotkanie (...) Nie wyobrażam sobie, dlaczego oni (Irańczycy) nie chcą tego po prostu zrobić (zawrzeć porozumienia) – powiedział Trump podczas spotkania z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim. – To było bardzo dobre spotkanie, bardzo owocne i mamy zaplanowane kolejne w bardzo bliskiej przyszłości – dodał.

Do rozmów doszło po tym, jak podczas swojego wystąpienia w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ Trump oznajmił, że ma do wyboru zawrzeć porozumienie z Iranem lub „unicestwić Republikę Islamską".

AFP: Iran zaostrzył warunki

Rzecznik irańskiego Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) Hossein Mohebi powiedział we wtorek w wywiadzie dla AFP, że Teheran zaostrzył warunki dotyczące zakończenia wojny z USA, a Waszyngton „nie ma innego wyboru", jak je zaakceptować. Iran domaga się teraz zakończenia blokady Jemenu.

Mohebi przypomniał, że Iran zawarł 17 czerwca porozumienie z USA, które nie zapobiegło jednak wznowieniu działań wojennych przez Stany Zjednoczone. – Nie jesteśmy ich zabawką i nie mogą oni jednostronnie naruszać porozumienia, które sami podpisali (...). A zatem zaostrzyliśmy nasze warunki – dodał.

SETH WENIG/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Prezydent USA Donald Trump wygłosił prawie 40-minutowe wystąpienie w czasie Zgromadzenia Ogólnego ONZ

Wokół cieśniny Ormuz

Jak dotąd Teheran domagał się w ramach potencjalnego porozumienia z Waszyngtonem, w zamian za otwarcie cieśniny Ormuz, wstrzymania działań wojennych na wszystkich frontach, włącznie z Libanem, odblokowania zamrożonych irańskich aktywów i zniesienia amerykańskiej blokady irańskich portów. Jednak w lipcu jemeński ruch Huti, wspierany przez Iran, włączył się do walk i atakuje teraz głównie cele w Arabii Saudyjskiej.

– Kwestia Jemenu nie była przedmiotem poprzedniego porozumienia. Teraz domagamy się, by dodane zostało (do porozumienia) zniesienie blokady – oświadczył Mohebi.

Nie wykluczył też, że w przypadku wznowienia działań wojennych reakcja Iranu może sięgnąć poza Bliski Wschód. – Nie staramy się rozszerzyć tej wojny – dodał rzecznik IRGC, ale zastrzegł, że jeśli będzie to konieczne Teheran podejmie takie kroki.

Wcześniej we wtorek wysoki rangą urzędnik irański powiedział agencji Reutera, że Teheran gotów jest otworzyć cieśninę Ormuz w ciągu siedmiu dni, jeśli Stany Zjednoczone złagodzą presję wojskową i zniosą blokadę irańskich portów

Rozmówca Reutera dodał, że delegacja Iranu na sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ przebywa w Nowym Jorku i ma pełne uprawnienia do ożywienia dyplomacji ze Stanami Zjednoczonymi, a propozycja Iranu została przekazana USA za pośrednictwem mediatorów 16 września. **PAP**

USA

Dokonał „cudu na Hudson", teraz mówi o chorobie Alzheimera

Kazimierz Sikorski

Kapitan Chesley „Sully" Sullenberger, pilot znany z błyskotliwego lądowania na rzece Hudson w Nowym Jorku, opowiada o życiu po diagnozie choroby Alzheimera.

75-latek ogłosił, że cierpi na wczesne stadium tej choroby, która niszczy pamięć i funkcje poznawcze. Sullenberger oraz jego żona Lorrie, z którą jest w związku małżeńskim od 37 lat, rozmawiali o tym, jak zmagają się z chorobą, w wywiadzie, którego udzielili telewizji.

Mówili, że potwierdzenie choroby u Sullenbergera nastąpiło w sierpniu 2025 roku, jednak niepokojące objawy zauważono znacznie wcześniej. „Zaczęliśmy dostrzegać zmiany w moim zachowaniu kilka lat wcześniej" – powiedział Sullenberger.

Jego żona, Lorrie, wyjaśniła, że zdecydowali się zabrać głos, aby zachęcić innych do wykonania badań, które mogą mieć kluczowe znaczenie dla dalszego życia. „To jeden z powodów, dla których chcieliśmy udzielić tego wywiadu – uważam, że w mediach często pokazuje się objawy zaawansowanego stadium choroby Alzheimera" – powiedziała Lorrie.

„Na samym początku są one subtelne. Chodzi o zachowania nietypowe dla danej osoby" – dodała.

Kapitan „Sully" przyznał, że wczesne wykrycie choroby może ułatwić radzenie sobie z nią. „Jeśli masz wątpliwości, poddaj się badaniom, bo im szybciej podejmiesz działania, tym więcej będziesz mieć możliwości i tym lepsze będą prawdopodobne rokowania" – mówił.

HISZPANIA

Postrzelony w twarz w nadmorskiej restauracji

Kazimierz Sikorski

Klienci wpadli w panikę i uciekli po tym, jak dwóch napastników postrzeliło w twarz gościa restauracji w popularnym lokalu w Maladze - hiszpańskim kurorcie. Policja prowadzi poszukiwania sprawców.

Klienci i świadkowie uciekali w popłochu, początkowo biorąc odgłosy strzałów za wybuchy petard.

Do zdarzenia doszło w Lounge Bar Plaza - restauracji serwującej dania kuchni śródziemnomorskiej, przy nadmorskiej promenadzie Muelle Uno w porcie Muelle Uno w Maladze.

Miejsce to cieszy się dużą popularnością wśród turystów. Ofiara została postrzelona w twarz, była cała we krwi.

Lokalne media podały, że jest to 47-letni obywatel Turcji, który przyjechał do restauracji z pobliskiego hotelu. W chwili ataku towarzyszył mu inny mężczyzna i dwie kobiety. Jego stan określany jest jako krytyczny.

Rzecznik policji krajowej przekazał komunikat: „W rejonie Muelle Uno w Maladze doszło do strzelaniny. Mężczyzna został postrzelony w twarz i przewieziono go do szpitala w Maladze".

Jeden ze świadków powiedział: „Zaskakujące było to, że w okolicy znajdowało się mnóstwo policjantów".

Jak informuje dziennik El Pais, to już druga strzelanina w Maladze w ciągu niespełna tygodnia.

eprasa.pl cbd68241d4

ZDROWIE

Robotyczny projekt włocławskiego szpitala doceniony w kraju

opr. Joanna Maciejewska

Projekt „Robotyczna precyzja bliżej pacjenta", którego autorem jest włocławski szpital, zakwalifikował się do finału prestiżowego konkursu „Zdrowa Przyszłość - Inspiracje 2026".

Projekt „Robotyczna precyzja bliżej pacjenta. Mazor X i da Vinci w rozwoju nowoczesnej chirurgii w Kujawsko-Pomorskiem" znalazł się w gronie finalistów ogólnopolskiego konkursu „Zdrowa Przyszłość – Inspiracje 2026".

Stawiają na rozwój chirurgii robotycznej

W tegorocznej edycji o uznanie kapituły ubiegało się kilkaset projektów z całej Polski.

- Do konkursu zgłosiliśmy projekt pokazujący konsekwentny rozwój chirurgii robotycznej. Jego dwa filary to system Mazor X, wspierający precyzyjne planowanie i wykonywanie operacji kręgosłupa, oraz robot da Vinci, wykorzystywany obecnie przede wszystkim w małoinwazyjnych zabiegach urologicznych. Najważniejszy pozostaje jednak wymiar praktyczny tych inwestycji. Nowoczesne technologie mają umożliwiać mieszkańcom Włocławka, subregionu i całego województwa dostęp do wysokospecjalistycznego leczenia bliżej miejsca zamieszkania, bez konieczności wyjazdu do największych ośrodków klinicznych. Robotyczne wsparcie zabiegów oznacza większą precyzję, możliwość ograniczenia urazu operacyjnego, krótszą hospitalizację i szybszy powrót pacjentów do codziennej aktywności - informuje Bartłomiej Kucharczyk, inspektor ds. komunikacji społecznej w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym.

Projekt został zgłoszony w kategorii „Innowacyjne produkty i usługi poprawiające jakość życia i zdrowia". Wojewódzki Szpital Specjalistyczny podkreśla, że znalezienie się w gronie finalistów ma szczególne znaczenie ze względu na rangę konkursu. „Zdrowa Przyszłość – Inspiracje" - to już dziewiąta edycja konkursu promującego rozwiązania, które podnoszą jakość oraz bezpieczeństwo opieki zdrowotnej i mogą być inspiracją dla innych placówek.

Zgłosiliśmy projekt pokazujący konsekwentny rozwój chirurgii robotycznej. Jego dwa filary to system Mazor x oraz robot da Vinci

BARTŁOMIEJ KUCHARCZYK

Projekty oceni 50-osobowa komisja

Udział w konkursie jest bezpłatny, a zgłoszone projekty ocenia 50-osobowa Kapituła złożona z doświadczonych praktyków, ekspertów ochrony zdrowia, lekarzy i osób zarządzających czołowymi polskimi placówkami. W jej składzie znajdują się między innymi: prof. Henryk Skarżyński, prof. Piotr Suwalski, prof. Ewa Lech-Marańda czy prof. Janusz Kowalewski.

Uroczystą Galą „Zdrowa Przyszłość – Inspiracje 2026", podczas której poznamy laureatów tegorocznej edycji, zaplanowano na 5 listopada w Państwowym Instytucie Medycznym MSWiA w Warszawie. - To nie pierwszy sukces naszego Szpitala w tym konkursie. W 2024 wyróżnienie w kategorii „Innowacje w szpitalu – medycyna" otrzymał projekt „Uretroplastyka z użyciem śluzówki jamy ustnej", którego autorem jest lek. Artur Białeta, kierownik Oddziału Urologii naszego szpitala - dodaje Kucharczyk. ©℗

URZĄD STANU CYWILNEGO

FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Jubileusze

Przeżyli razem pół wieku. Albo i więcej

Pary małżeńskie z Włocławka otrzymały gratulacje i medale podczas uroczystości związanej z małżeńskimi jubileuszami, która odbyła się we wtorek w ratuszu przy Zielonym Rynku. Pary obchodzące złote gody otrzymały Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Życzenia wszystkim parom złożyli: Krzysztof Kukucki, prezydent Włocławka i Jarosław Sierakowski, kierownik USC. W części artystycznej wystąpił Choudini z Ferajny Bydgoskiej. **WA**

KRÓTKO

Na sygnale

„Trzeźwy poranek" na drogach regionu

Ponad 1150 kierowców skontrolowali w poniedziałek policjanci podczas kolejnej akcji „Trzeźwy poranek" prowadzonej na drogach powiatu radziejowskiego. Nie wszyscy uczestnicy ruchu byli trzeźwi. Akcja ma charakter cykliczny i jest ukierunkowana na eliminowanie z ruchu drogowego kierowców znajdujących się pod wpływem alkoholu. Dzięki wykorzystaniu urządzeń AlcoBlow policjanci sprawnie przebadali 1152 kierujących. Ujawniono jedną osobę, która prowadziła po alkoholu. Do zatrzymania doszło na ul. Dworcowej w Piotrkowie Kujawskim. Dzielnicowi z miejscowego posterunku skontrolowali 43-letnią mieszkankę powiatu radziejowskiego kierującą samochodem marki BMW. Badanie alkomatem wykazało ponad 1,5 promila. Funkcjonariusze zatrzymali jej prawo jazdy. Kobieta będzie odpowiadać przed sądem za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości. **(MG)**

Konsultacje

Aktualizacja Strategii - czekają na opinie

15 września Zarząd Stowarzyszenia WŁOF – Zintegrowane Inwestycje Terytorialne Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Włocławka podjął Uchwałę nr 08/2026 w sprawie przyjęcia projektu IV aktualizacji Strategii Terytorialnej Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Włocławka i skierowaniu jej do konsultacji społecznych. Przeprowadzenie konsultacji zaplanowano w terminie od 24 września do 16 października (do godz. 15). Uwagi i opinie do projektu IV aktualizacji Strategii można składać w formie ustnej, pisemnej oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej. Szczegóły konsultacji, w tym niezbędne dokumenty i formularze, są zamieszczone na stronie Stowarzyszenia WŁOF - wlof.wloclawek.eu **(JM)**

Budżet obywatelski

Wciąż jeszcze można zgłaszać projekty

Do 30 września można zgłaszać projekty w Włocławskiego Budżetu Obywatelskiego, które zostaną zrealizowane w 2027 roku. Na realizację zwycięskich projektów zaplanowano 6 150 000 zł w podziale na dwie kategorie: instytucjonalna – 2 000 000 zł, ogólnomiejska – 4 150 000 zł. **(JM)**

REKLAMA 0011586990

OBWIESZCZENIE
STAROSTY WŁOCŁAWSKIEGO
z dnia 21 września 2026 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2024.311; tekst jednolity) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kpa (Dz.U.2025.1691; tekst jednolity)

STAROSTA WŁOCŁAWSKI

informuje, że w **dniu 21 września 2026 r.** została wydana decyzja **ZRID nr 17/2026** dla zarządcy drogi – **Wójta Gminy Fabianki,** reprezentowanego przez Pełnomocnika – Pana Sergiusza Makowskiego o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.

„Rozbudowa drogi gminnej nr 190214C w km 0+000 – 0+469, na działkach o nr ewid. 123 i 129 oraz na nieruchomościach objętych liniami rozgraniczającymi teren inwestycji, położonych w obrębie ewid. Chełmica Duża, gm. Fabianki".

Nieruchomości, które staną się w części (po podziale) własnością jednostki samorządu terytorialnego:
- działka o nr ewid. **130/1**, obręb ewid. Chełmica Duża, gm. Fabianki – projektowany podział na działki numer: **130/3** (zajmowana pod projektowaną inwestycję drogową) i 130/4 (dotychczasowy właściciel);
- działka o nr ewid. **130/2**, obręb ewid. Chełmica Duża, gm. Fabianki – projektowany podział na działki numer: **130/5** (zajmowana pod projektowaną inwestycję drogową) i 130/6 (dotychczasowy właściciel);
- działka o nr ewid. **131**, obręb ewid. Chełmica Duża, gm. Fabianki – projektowany podział na działki numer: **131/1** (zajmowana pod projektowaną inwestycję drogową) i 131/2 (dotychczasowy właściciel);
- działka o nr ewid. **132/1**, obręb ewid. Chełmica Duża, gm. Fabianki – projektowany podział na działki numer: **132/12** (zajmowana pod projektowaną inwestycję drogową) i 132/13 (dotychczasowy właściciel);
- działka o nr ewid. **132/11**, obręb ewid. Chełmica Duża, gm. Fabianki – projektowany podział na działki numer: **132/14** (zajmowana pod projektowaną inwestycję drogową) i 132/15 (dotychczasowy właściciel);
- działka o nr ewid. **132/10**, obręb ewid. Chełmica Duża, gm. Fabianki – projektowany podział na działki numer: **132/16** (zajmowana pod projektowaną inwestycję drogową) i 132/17 (dotychczasowy właściciel);
- działka o nr ewid. **133**, obręb ewid. Chełmica Duża, gm. Fabianki – projektowany podział na działki numer: **133/1** (zajmowana pod projektowaną inwestycję drogową) i 133/2 (dotychczasowy właściciel);
- działka o nr ewid. **147/19**, obręb ewid. Chełmica Duża, gm. Fabianki – projektowany podział na działki numer: **147/20** (zajmowana pod projektowaną inwestycję drogową) i 147/21 (dotychczasowy właściciel).

Informuję, że z treścią ww. decyzji strony mogą zapoznać się w siedzibie Starostwa Powiatowego we Włocławku, ul. Stodólna 68, w pokoju nr 101, w godzinach pracy urzędu, telefon (54) 230-46-09.
Od niniejszej decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego w Bydgoszczy za pośrednictwem Starosty Włocławskiego **w terminie 14 dni** od dnia otrzymania decyzji przez wnioskodawcę lub zawiadomienia pozostałych stron o jej wydaniu.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. i art. 49 § 2 KPA zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane **po upływie 14 dni od dnia**, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie w prasie lokalnej, na tablicach ogłoszeń i na stronach BIP: Starostwa Powiatowego we Włocławku, Urzędu Gminy Fabianki.

W trakcie trwania tego terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna, co oznacza, że decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu i brak jest możliwości zaskarżenia decyzji do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Nie jest możliwe skuteczne cofnięcie oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania.

Tel. 54 230 46 09

Znak sprawy: BUD.6740.1.657.2026.PS

eprasa.pl cbd68241d4

PROKURATURA

Prokuratura ujawniła skalę zniszczeń. Aż 8 milionów złotych strat

opr. MG

Prokuratura Rejonowa w Radziejowie nadzoruje śledztwo dotyczące pożaru i serii eksplozji, do których doszło 18 września w Samszycach w gminie Osięciny. W wyniku zdarzenia zniszczeniu uległa część infrastruktury, a straty oszacowano na co najmniej 8 mln złotych.

Jak wynika z komunikatu prokuratury, do pożaru doszło w obrębie instalacji gazowej suszarni do zbóż znajdującej się na terenie Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowo-Handlowego Sp. z o.o. Ogień doprowadził następnie do eksplozji dziesięciu zbiorników z gazem LPG.

Minimum 8 milionów złotych strat

- Śledczy badają sprawę pod kątem spowodowania zdarzenia powszechnie niebezpiecznego, które zagrażało życiu i zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach. W wyniku pożaru i wybuchów zniszczeniu uległy m.in. instalacja gazowa, silosy zbożowe, instalacja elektryczna oraz inne elementy suszarni. Według prokuratury wartość strat poniesionych przez pokrzywdzoną spółkę wynosi nie mniej niż osiem milionów złotych - informuje prokurator Małgorzata Kręcicka, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej we Włocławku.

Łącznie zniszczonych zostało 12 naziemnych zbiorników na gaz. Dziesięć z nich miało pojemność 6 tys. litrów, a dwa kolejne 4,8 tys. litrów. Dziesięć zbiorników eksplodowało i zostało rozerwanych. Sześć wybuchło jeszcze przed przybyciem służb ratunkowych, natomiast kolejne cztery podczas prowadzonej akcji gaśniczej. Dwa pozostałe zbiorniki zostały uszkodzone, jednak nie uległy rozerwaniu. Przez cały czas były schładzane przez strażaków, którzy monitorowali również stężenie ulatniającego się gazu.

Doszczętnemu spaleniu uległ także stojący w pobliżu samochód osobowy.

Trwają intensywne czynności wyjaśniające

Na miejscu działało łącznie 19 zastępów straży pożarnej. W działaniach uczestniczyli również policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Radziejowie, prokurator, przedstawiciel Okręgowego Inspektoratu Pracy w Bydgoszczy oraz przedstawiciele nadzoru budowlanego.

Jeszcze w piątek, 18 września, przeprowadzono oględziny miejsca zdarzenia z udziałem prokuratora oraz przedstawicieli Państwowej Inspekcji Pracy i nadzoru budowlanego.

Obecnie w sprawie prowadzone są intensywne czynności mające na celu wyjaśnienie przyczyn i okoliczności pożaru oraz eksplozji.

©℗

EDUKACJA

FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Włocławek

Ukończyli studia, otrzymali dyplomy

W Państwowej Akademii Nauk Stosowanych we Włocławku odbyła się we wtorek uroczystość wręczenia dyplomów ukończenia studiów. W auli uczelni przy ul. Energetyków 30 absolwenci odebrali dokumenty potwierdzające zakończenie nauki i rozpoczęcie kolejnego etapu swojej drogi zawodowej. Gratulacje już byłym studentom PANS i życzenia na owocną przyszłość złożył dr Robert Musiałkiewicz, rektor PANS. Dyplomy otrzymali absolwenci wydziałów: Nauk Społecznych i Humanistycznych, Nauk Inżynieryjno-Technicznych oraz Ekonomicznych i Prawnych.

WA

REKLAMA 0011585202

Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza
Rzeczpospolita Polska
Dofinansowane przez Unię Europejską
Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Miasto Włocławek, reprezentowane przez Miejski Zarząd Dróg i Zieleni we Włocławku uprzejmie informuje, że inwestycja pn.: „Zielone tereny Śródmieścia miasta Włocławek" została zakończona. Zadanie objęło rozbudowę i przebudowę ulic Traugutta (od ul. Kraszewskiego), Jagiellońskiej, Szczęśliwej, Zielony Rynek, Miedzianej, Zduńskiej wraz z infrastrukturą towarzyszącą. Wybudowane zostały nowe ścieżki rowerowe oraz ciągi pieszo-rowerowe. Przebudowie uległy chodniki, jezdnia oraz tereny zielone. Powstał również plac zabaw oraz miejsce odpoczynku dla mieszkańców. Głównym celem inwestycji było budowanie odporności i przystosowanie miasta Włocławek do zmian klimatu, przez podjęcie działań adaptacyjnych w zakresie zazielenienia miasta i gospodarowania wodami opadowymi. Projekt jest jednym z kilku projektów ZIT (Zintegrowane Inwestycje Terytorialne) w zakresie poprawy dostępu do dobrej jakości wody i zrównoważonej gospodarki wodnej oraz działań adaptacyjnych mających na celu budowanie odporności i przystosowanie do zmian klimatu. Wspólnym efektem realizacji wszystkich projektów z tego zakresu jest

poprawa jakości środowiska naturalnego oraz poprawa jakości życia mieszkańców na terenie miasta Włocławek.

W związku z powyższym powstał system odprowadzający wody deszczowe do zbiorników rozsączających. Zbiorniki rozsączające zostały usytuowane pod powierzchnią terenu. Następuje w nich stopniowe rozsączenie zgromadzonych wód deszczowych i roztopowych do gruntu poprzez dno oraz ścianki boczne w celu nawadniania terenów zielonych. Co warto podkreślić, pod powierzchnią terenu usytuowane zostały zbiorniki przeznaczone jako zasobniki wody do podlewania zieleni miejskiej. Inwestycja współfinasowana była z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021 – 2027. Całkowita wartość robót budowlanych wyniosła 32 348 852,81 złotych brutto, natomiast dofinansowanie stanowi kwotę 9 207 781,74 zł brutto.

REKLAMA 0011587519

WÓJT GMINY BONIEWO

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /Dz.U. z 2026 r., poz. 399 ze zm./

podaje do publicznej wiadomości,

że w dniu 24.09.2026 r. na okres 21 dni w siedzibie Urzędu Gminy w Boniewie na tablicy ogłoszeń zamieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargowym.
Wykaz dostępny jest na stronie internetowej: bip.boniewo.pl

REKLAMA 0011587276

WÓJT GMINY WŁOCŁAWEK

informuje, że zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399) został sporządzony wykaz nieruchomości przeznaczonych do najmu, dzierżawy, użyczenia i zamiany. Wykaz zostanie wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Włocławek, ul. Królewiecka 7, od dnia 24 września 2026 r. na okres 21 dni. Ponadto informację w tej sprawie podano do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń w danej miejscowości, a także na stronie internetowej bip.gmina.wloclawek.pl

eprasa.pl cbd68241d4

GMINA ALEKSANDRÓW KUJAWSKI

Piknik w Rożnie-Parcelach. Mieszkańcy świętowali jubileusz 50-lecia gminy

W Rożnie-Parcele sobotnie popołudnie upłynęło pod znakiem rodzinnego spotkania, dobrej zabawy i wspólnego świętowania. Przy świetlicy wiejskiej odbył się piknik połączony z obchodami 50-lecia gminy Aleksandrów Kujawski. Pogoda sprzyjała, a na mieszkańców czekało sporo atrakcji. Organizatorzy zadbali o to, aby każdy znalazł coś dla siebie. Były występy, pokazy, przejażdżki, spotkania przy wspólnym stole, a przede wszystkim okazja, żeby na chwilę zwolnić i spędzić czas z rodziną, sąsiadami czy znajomymi. **EF**

FOT. EWELINA FUMINKOWSKA

FOT. EWELINA FUMINKOWSKA

FOT. EWELINA FUMINKOWSKA

FOT. EWELINA FUMINKOWSKA

FOT. EWELINA FUMINKOWSKA

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011568707

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl cbd68241d4

Sport

• **Z żałobnej karty** Zmarł Edmund Kowalik, były piłkarz Zawiszy i Brdy oraz jeden z założycieli Kobiecego Klubu Piłkarskiego Bydgoszcz. Przeżył 76 lat. Cześć Jego Pamięci!

KOSZYKÓWKA

Anwil Włocławek rozpoczyna sezon. Oby była powtórka z 2022

Joachim Przybył

Anwil Włocławek zagra dziś z Donar Groningen w pierwszym meczu European North Basketball League.

Anwil jest pierwszym zwycięzcą tych rozgrywek - w 2022 r. w finale pokonał litewski BC Siauliai 90:79. Później w ENBL triumfowały inne polskie ekipy: Stal Ostrów Wielkopolski w 2023 oraz Dziki Warszawa w poprzednim sezonie. Teraz włocławianie będą znów bronili honoru polskiej koszykówki w tych rozgrywkach. Rywalami Anwilu w grupie B są: BC Spartak Pleven (Bułgaria), CSO Voluntari (Rumunia), Donar Groningen (Holandia), Fyllingen Lions (Norwegia), HKK Zrinjski 1992 (Bośnia i Hercegowina), Taltech/ Ale-xela (Estonia), AEL Limassol (Cypr) i Alkar Sinj (Chorwacja).

Pierwszym rywalem będzie Donar Groningen (czwartek, 18.30, Hala Mistrzów). To półfinalista ligi holenderskiej z ostatnich dwóch sezonów, ma pięć tytułów krajowych, ale ostatni z 2018 roku. To był świetny sezon Donaru, który dotarł wówczas także do półfinału FIBA Europe Cup. W poprzednim sezonie holenderski zespół walkę w ENBL zakończył na ćwierćfinale.

W składzie Anwilu zabraknie kontuzjowanych Jacka Foresta, Josiaha Stronga, nie będzie też pozyskanego w tym tygodniu Deona Edwina.

W grupie A są BC Janów (Litwa), BK Liepaja (Łotwa), Bristol Flyers (Wielka Brytania), Hefte Helfen Bulls (Austria), Pully Lausanne Foxes (Szwajcaria), Syntainics MBC (Niemcy), Tindastoll (Islandia) i Dubrava Zagrzeb (Chorwacja).

W grupach drużyny zagrają każdy z każdym. Po cztery najlepsze awansują do ćwierćfinałów (do dwóch zwycięstw.) Wygrani spotkają sie w turnieju finałowym (6-8 kwietnia 2027).

FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

Anwil w czwartkowe popołudnie rozpoczyna sezon

SIATKÓWKA

Polacy z Niemcami pokazali siłę. Czas na najważniejsze mecze

Dariusz Knopik

Polacy pokonali Niemców w ćwierćfinale mistrzostw Europy. Przenieśli się do Mediolanu na i czekali na swojego rywala, z którym powalczą w piątek o finał

Polacy szykowali się na drugi mecz z Bułgarią, z którą przegrali w fazie grupowej 2:3. Podopieczni Nikoli Grbicia chcieli się im zrewanżować za tą porażkę. Jednak w 1/8 finału Bułgarzy mimo prowadzenia 2:0 w setach, ostatecznie przegrali z Niemcami 2:3 i ostatecznie w Sofii o półfinał zagrały ekipy z Polski i Niemiec.

Najbardziej wyrównany był pierwszy set, ale w sumie pod kontrolą Polaków. Druga partia to była bezdyskusyjna dominacja podopiecznych Grbicia. W trzeciej długo przegrywali, nawet czterema punktami, ale jak doprowadzili do remisu, to końcówkę wygrali 10:1!

FOT. PAP/EPA

Radość polskich siatkarzy w pełni uzasadniona po awansie do strefy medalowej

Polacy popełnili o osiem błędów mniej niż rywale (16-24) i zdobyli o 12 punktów więcej (48-36), blok nie miał znaczenia (1-2).

- Jestem bardzo zadowolony z tej wygranej - przyznał Grbić w rozmowie z Polsatem Sport. - Oczywiście, być może nie zdobyliśmy wielu punktów bezpośrednio zagrywką czy blokiem, ale wyblokowaliśmy mnóstwo piłek i dobrze spisaliśmy się w defensywie. Stworzyliśmy sobie wiele szans właśnie dzięki konsekwentnej pracy w bloku i obronie. Mam nadzieję, że w kolejnych meczach dołożymy jeszcze mocniejszą zagrywkę oraz więcej punktowych bloków - analizował trener polskiego zespołu.

W półfinale Polska zagra ze zwycięzcą meczu Słowenia - Belgia, który zakończył się po zamknięciu wydania. Podobnie jak ostatni ćwierćfinał Włochy - Finlandia.

Innym półfinalistą została Francja, która pokonała Rumunię 3:0 (25:16, 25:19, 25:19).

Wczoraj polska ekipa przeniosła się z Sofii do Mediolanu, gdzie rozegrane zostaną decydujące mecze. W piątek półfinały, a dzień później mecze o medale.

Przypomnijmy, że Polska broni tytułu wywalczonego przed trzema laty w Rzymie. Tegoroczny triumf ma jeszcze jeden dodatkowy walor. Prócz mistrzostwa Starego Kontynentu w grze jest awans na turniej olimpijski w Los Angeles w 2028 roku. Stawka jest więc podwójnie cenna...

POLSKA - NIEMCY 3:0 (25:23, 25:17, 25:17)

Polska: Komenda, Leon 17, Jakubiszak 9, Bołądź 13, Fornal 7, Lemański 5, Popiwczak (libero) - Semeniuk 1, Granieczny, Sasak, Firlej

Niemcy: Reichert 8, Brehme 4, Roehrs 12, Brand 11, Krick 6, Zimmermann, Schott (libero) - Boehme, Torwie, Peter, Mohwinkel

ŻUŻEL

Transfer Douglasa zagrożony? PSŻ chce go zatrzymać, Polonia spokojna

Magdalena Zimna

Abramczyk Polonia ma przygotowany skład na sezon 2027, ale w Poznaniu liczą, że bydgoskiej drużyny nie wzmocni ich najlepszy zawodnik.

Abramczyk Polonia rozmowy transferowe przeprowadziła na długo przed wygranym finałem z PSŻ Poznań. I jak nieoficjalnie wiadomo, skład bydgoskiej drużyny wzmocnić mają Ryan Douglas (obecnie PSŻ) i Max Fricke (z GKM Grudziądz).

- Na ogłoszenie składu jeszcze chwilę trzeba poczekać, ale może na początku kolejnego miesiąca odkryjemy pierwsze karty. Choć kibice, którzy na co dzień interesują się żużlem i Polonią, na pewno już co nieco wiedzą - potwierdził Jerzy Kanclerz.

Nazwisk nowych zawodników klub oficjalnie jeszcze nie potwierdza, ale po finale ligi Krzysztof Kanclerz, pytany właśnie o Douglasa przyznał, że w Bydgoszczy bacznie obserwowali Australijczyka już w pierwszym meczu rundy zasadniczej. - Pewne rzeczy już mamy podpisane, ale to na to przyjdzie czas, będziemy ogłaszać w odpowiednim czasie - dodawał kierownik bydgoskiej drużyny.

W Poznaniu wszyscy - zdaje się - byli już pogodzeni z odejściem swojego lidera i najskuteczniejszego żużlowca Metalkas 2. Ekstraligi. PSŻ niespodziewanie jednak awansował do finału rozgrywek, i choć przegrał, ma jeszcze szansę na awans. Musi jednak w barażach pokonać siódmą ekipę PGE Ekstraligi - Stal Gorzów.

- W finale robiliśmy, co mogliśmy, ale wiadomo, jakim zespołem jest Polonia Bydgoszcz. Przed sezonem byliśmy skazywani na niższe miejsca, a zostawiliśmy za sobą sześć drużyn z wyższymi budżetami - mówił na antenie TVP 3 Poznań Jakub Kozaczyk, prezes PSŻ. - Przed nami dwa najważniejsze być może mecze w historii PSŻ i na tym się skupiamy. Po stronie Stali jest doświadczenie, u nas ambicja i wola walki. Musimy zrobić wszystko, by te mecze wygrać. Zawodnicy są zmobilizowani, przeprowadzimy kilka treningów. Należy ze Stalą wygrać w niedzielę i to sporą różnicą punktową.

Jakub Kozaczyk odniósł się również do informacji o transferze Ryana Douglasa. - Australijski rajder najprawdopodobniej będzie się z kibicami żegnał. Najprawdopodobniej, bo to jeszcze nie jest przesądzone, tak więc kibice bądźcie dobrej myśli. Ale żeby to nastąpiło, to trzeba ten baraż wygrać. Może nie mamy wielkich szans, by Ryana zatrzymać, ale jakieś mamy. Na razie to zostanie w mojej głowie, jak to można zrobić - dodał.

W bydgoskim klubie nie komentują słów Kozaczyka, ale jak się dowiedzieliśmy, o skład drużyny na sezon 2027 kibice mogą być spokojni.

KRÓTKO

Kolarstwo

Torunianka mistrzynią świata w czasówce

Torunianka Maria Okrucińska najlepsza w jeździe indywidualnej na czas juniorek podczas mistrzostw świata rozgrywanych w Kanadzie. Wychowanka UKS Copernicus nie ukrywała, że po ubiegłorocznym zbieraniu doświadczeń w kategorii juniorek, tym razem celuje w medale. To bardzo udany sezon torunianki, która w barwach belgijskiej grupy Grouwels-Watersley odniosła wiele prestiżowych zwycięstw. Juniorki rywalizowały o medale mistrzostw świata na niespełna 11-kilometrowej trasie ze startem i metą w Montrealu. Okrucińska na mecie wyprzedziła o ponad 12 sekund Belgijkę Yanę Decruyenaere oraz o ponad 26 sekund Brytyjkę Aalię Clay. To pierwsza tęczowa koszulka dla polskiego kolarstwa od 12 lat, gdy w hiszpańskiej Ponferradzie mistrzem świata elity ze startu wspólnego został Michał Kwiatkowski. On także rywalizuje w MŚ w Kanadzie, w czasówce zajął 23. miejsce. **(JP)**

eprasa.pl cbd68241d4

DZIŚ Z GAZETĄ
DODATEK SPECJALNY FORUM SENIORA

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 222 (23.732) | Nakład: 7.281 | Wydanie A | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 24.09.2026

78 lat

GAZETA pomorska

RELAKS

Sprawdź swój horoskop na dziś. Krzyżówki do kawy – Str. 11

Jubileusz

Medal dla Marii Pardoch z Sadek. Walczyła w AK, wychowała 6 dzieci

Maria Pardoch to najstarsza mieszkanka gminy Sadki, zasłużona dla lokalnej kultury. Z okazji swoich 104. urodzin seniorka otrzymała medal od władz województwa.
Str. 12

Śmierć na hulajnodze

Klub SF Junior Nakło żegna tragicznie zmarłego 13-letniego Natana

Tragiczna śmierć 13-latka w Nakle, który jadąc hulajnogą elektryczną wpadł na przejściu dla pieszych pod autobus, wstrząsnęła miastem
Str. 4

PIENIĄDZE

Gotówka wyparowała z kont. Banki nie śpieszą się... ze zwrotem pieniędzy

Agnieszka Domka-Rybka

Banki odrzucały zgłoszenia klientów dotyczące nieautoryzowanych transakcji i nie oddawały skradzionych pieniędzy. Teraz muszą je rozpatrzyć jeszcze raz. To otwiera drogę do odzyskania gotówki dla klientów, którzy znaleźli się w podobnej sytuacji.

Alior Bank, mBank, BNP Paribas oraz Bank Millennium ponownie przeanalizują część zgłoszeń dotyczących nieautoryzowanych transakcji, które wcześniej zostały odrzucone. To efekt decyzji UOKiK, który od kilku lat kwestionował sposób rozpatrywania takich spraw przez banki i zarzucał im nieprawidłowe stosowanie przepisów.

Nieautoryzowana transakcja płatnicza to np. przelew, wypłata z bankomatu lub płatność kartą, na którą właściciel konta lub karty nie wyraził zgody. Pieniądze zniknęły po tym, jak oszust przejął jego login i hasło do e-bankowości lub dane karty płatniczej.

FOT. 123RF

Nieautoryzowane transakcje płatnicze to np. przelew czy płatność kartą, na którą właściciel konta lub karty nie wyraził zgody

Niestety, liczba i wartość nieautoryzowanych transakcji płatniczych gwałtownie rosną, co potwierdzają raporty NBP. W pierwszym kwartale 2026 r. wartość tych operacji bezgotówkowych zwiększyła się aż o 46,8 procent w porównaniu do ostatnich trzech miesięcy ubr. Największa fala oszustw dotyczy poleceń przelewu - tylko w pierwszym kwartale odnotowano aż 39,2 tys. takich przestępstw na gigantyczną kwotę ok. 246 milionów złotych.

Banki mają obowiązek zwrócić te pieniądze do końca następnego dnia roboczego po jej zgłoszeniu lub przywrócić konto do stanu sprzed operacji. Niestety, banki nie zawsze idą na rękę klientom, którzy zostali oszukani. Jednak prawdopodobnie mamy właśnie do czynienia z przełomem w niezleconych operacjach. Cztery postępowania UOKiK zakończyły się bowiem decyzjami zobowiązującymi dla Alior Banku, mBanku, BNP Paribas oraz Banku Millennium.

Wiele takich spraw trafia do Rzecznika Finansowego. Są to m.in. sytuacje, w których bank odmawia zwrotu pieniędzy lub żąda ich oddania, twierdząc, że klient sam ułatwił oszukanie siebie (np. podając dane do logowania), a Rzecznik Finansowy stoi na stanowisku, że ocena winy wymaga ścisłych dowodów i najpierw należy zwrócić pieniądze. Są też spory o obciążanie konta transakcjami, których klient fizycznie nie zatwierdził, ani nie przeprowadził. To też odmowy lub opóźnienia przez bank bezzwłocznego zwrotu skradzionej kwoty.

©℗

Więcej na str. 3

REKLAMA 0011586943

eprasa.pl cbd68241d4

BRUKSELA

Unia przedłużyła o trzy lata sankcje na Rosję. Z czarnej listy usunięto dwóch oligarchów

oprac. Anna Nagel

Rada UE poinformowała we wtorek wieczorem o przedłużeniu sankcji na 3 tys. osób i podmiotów związanych z rosyjską agresją na Ukrainę na kolejne trzy lata. Zgodnie ze źródłami UE z czarnej listy usunięto dwóch oligarchów.

Oficjalny komunikat nie wspomina z nazwiska o dwóch rosyjskich oligarchach, którzy w ramach zakulisowych negocjacji zostali usunięci z listy. Wcześniej irlandzka prezydencja, ogłaszając porozumienie między stolicami, podała, że sankcje na Rosję zostaną przedłużone „bez niektórych osób".

Chodzi o popleczników rosyjskiego przywódcy Władimira Putina: Aliszera Usmanowa i Michaiła Fridmana. Za Usmanowem ujęła się Francja, wykreślenia obu oligarchów chciała Słowacja.

Słowacja regularnie – wcześniej wspólnie z Węgrami, gdy premierem był Viktor Orban – wykorzystywała moment przedłużania sankcji, by zabiegać o zdjęcie obostrzeń z konkretnych osób. Gdy w zeszłym tygodniu niespodziewanie zrobiła to Francja, wywołało to negocjacyjne turbulencje. Sankcje zostały prowizorycznie przedłużone o tydzień. W tym czasie unijni negocjatorzy uzgodnili rozwiązanie, by w zamian za wykreślenie z listy dwóch oligarchów, o których zabiegała Francja i Słowacja, obostrzenia zostały przedłużone na trzy lata.

Przeciwko była jednak Łotwa, która do końca zabiegała o utrzymanie Usmanowa i Fridmana na unijnej czarnej liście.

Minister spraw zagranicznych Ukrainy Andrij Sybiha oświadczył we wtorek, że decyzja o wykreśleniu rosyjskich oligarchów Aliszera Usmanowa i Michaiła Fridmana z listy sankcyjnej jest haniebna i nieuzasadniona, a Rosja osiągnęła swój cel.

Sybiha wezwał wszystkie państwa członkowskie UE, by zapowiedziały nałożenie własnych, krajowych sankcji na Usmanowa i Fridmana. **PAP**

FOT. IMAGO/SERGEY BOBYLEV

Unia Europejska przedłuża sankcje wobec Rosji o trzy lata – do września 2029 roku

NOWY JORK

Iran zaostrzył warunki, Trump mówi o dobrych rozmowach

oprac. Anna Nagel

Prezydent USA Donald Trump powiedział, że we wtorek w Nowym Jorku doszło do produktywnego spotkania z irańską delegacją. Zapowiedział kolejne rozmowy.

Trump ujawnił, że amerykańscy negocjatorzy Steve Witkoff i Jared Kushner spotkali się z członkami irańskiej delegacji na trzygodzinnych rozmowach.

– To było bardzo dobre spotkanie (...) Nie wyobrażam sobie, dlaczego oni (Irańczycy) nie chcą tego po prostu zrobić (zawrzeć porozumienia) – powiedział Trump podczas spotkania z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim. – To było bardzo dobre spotkanie, bardzo owocne i mamy zaplanowane kolejne w bardzo bliskiej przyszłości – dodał.

Do rozmów doszło po tym, jak podczas swojego wystąpienia w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ Trump oznajmił, że ma do wyboru zawrzeć porozumienie z Iranem lub „unicestwić Republikę Islamską".

AFP: Iran zaostrzył warunki

Rzecznik irańskiego Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) Hossein Mohebi powiedział we wtorek w wywiadzie dla AFP, że Teheran zaostrzył warunki dotyczące zakończenia wojny z USA, a Waszyngton „nie ma innego wyboru", jak je zaakceptować. Iran domaga się teraz zakończenia blokady Jemenu.

Mohebi przypomniał, że Iran zawarł 17 czerwca porozumienie z USA, które nie zapobiegło jednak wznowieniu działań wojennych przez Stany Zjednoczone. – Nie jesteśmy ich zabawką i nie mogą oni jednostronnie naruszać porozumienia, które sami podpisali (...). A zatem zaostrzyliśmy nasze warunki – dodał.

SETH WENIG/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Prezydent USA Donald Trump wygłosił prawie 40-minutowe wystąpienie w czasie Zgromadzenia Ogólnego ONZ

Wokół cieśniny Ormuz

Jak dotąd Teheran domagał się w ramach potencjalnego porozumienia z Waszyngtonem, w zamian za otwarcie cieśniny Ormuz, wstrzymania działań wojennych na wszystkich frontach, włącznie z Libanem, odblokowania zamrożonych irańskich aktywów i zniesienia amerykańskiej blokady irańskich portów. Jednak w lipcu jemeński ruch Huti, wspierany przez Iran, włączył się do walk i atakuje teraz głównie cele w Arabii Saudyjskiej.

– Kwestia Jemenu nie była przedmiotem poprzedniego porozumienia. Teraz domagamy się, by dodane zostało (do porozumienia) zniesienie blokady – oświadczył Mohebi.

Nie wykluczył też, że w przypadku wznowienia działań wojennych reakcja Iranu może sięgnąć poza Bliski Wschód. – Nie staramy się rozszerzyć tej wojny – dodał rzecznik IRGC, ale zastrzegł, że jeśli będzie to konieczne Teheran podejmie takie kroki.

Wcześniej we wtorek wysoki rangą urzędnik irański powiedział agencji Reutera, że Teheran gotów jest otworzyć cieśninę Ormuz w ciągu siedmiu dni, jeśli Stany Zjednoczone złagodzą presję wojskową i zniosą blokadę irańskich portów

Rozmówca Reutera dodał, że delegacja Iranu na sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ przebywa w Nowym Jorku i ma pełne uprawnienia do ożywienia dyplomacji ze Stanami Zjednoczonymi, a propozycja Iranu została przekazana USA za pośrednictwem mediatorów 16 września. **PAP**

USA

Dokonał „cudu na Hudson", teraz mówi o chorobie Alzheimera

Kazimierz Sikorski

Kapitan Chesley „Sully" Sullenberger, pilot znany z błyskotliwego lądowania na rzece Hudson w Nowym Jorku, opowiada o życiu po diagnozie choroby Alzheimera.

75-latek ogłosił, że cierpi na wczesne stadium tej choroby, która niszczy pamięć i funkcje poznawcze. Sullenberger oraz jego żona Lorrie, z którą jest w związku małżeńskim od 37 lat, rozmawiali o tym, jak zmagają się z chorobą, w wywiadzie, którego udzielili telewizji.

Mówili, że potwierdzenie choroby u Sullenbergera nastąpiło w sierpniu 2025 roku, jednak niepokojące objawy zauważono znacznie wcześniej. „Zaczęliśmy dostrzegać zmiany w moim zachowaniu kilka lat wcześniej" – powiedział Sullenberger.

Jego żona, Lorrie, wyjaśniła, że zdecydowali się zabrać głos, aby zachęcić innych do wykonania badań, które mogą mieć kluczowe znaczenie dla dalszego życia. „To jeden z powodów, dla których chcieliśmy udzielić tego wywiadu – uważam, że w mediach często pokazuje się objawy zaawansowanego stadium choroby Alzheimera" – powiedziała Lorrie.

„Na samym początku są one subtelne. Chodzi o zachowania nietypowe dla danej osoby" – dodała.

Kapitan „Sully" przyznał, że wczesne wykrycie choroby może ułatwić radzenie sobie z nią. „Jeśli masz wątpliwości, poddaj się badaniom, bo im szybciej podejmiesz działania, tym więcej będziesz mieć możliwości i tym lepsze będą prawdopodobne rokowania" – mówił.

HISZPANIA

Postrzelony w twarz w nadmorskiej restauracji

Kazimierz Sikorski

Klienci wpadli w panikę i uciekli po tym, jak dwóch napastników postrzeliło w twarz gościa restauracji w popularnym lokalu w Maladze - hiszpańskim kurorcie. Policja prowadzi poszukiwania sprawców.

Klienci i świadkowie uciekali w popłochu, początkowo biorąc odgłosy strzałów za wybuchy petard.

Do zdarzenia doszło w Lounge Bar Plaza - restauracji serwującej dania kuchni śródziemnomorskiej, przy nadmorskiej promenadzie Muelle Uno w porcie Muelle Uno w Maladze.

Miejsce to cieszy się dużą popularnością wśród turystów. Ofiara została postrzelona w twarz, była cała we krwi.

Lokalne media podały, że jest to 47-letni obywatel Turcji, który przyjechał do restauracji z pobliskiego hotelu. W chwili ataku towarzyszył mu inny mężczyzna i dwie kobiety. Jego stan określany jest jako krytyczny.

Rzecznik policji krajowej przekazał komunikat: „W rejonie Muelle Uno w Maladze doszło do strzelaniny. Mężczyzna został postrzelony w twarz i przewieziono go do szpitala w Maladze".

Jeden ze świadków powiedział: „Zaskakujące było to, że w okolicy znajdowało się mnóstwo policjantów".

Jak informuje dziennik El Pais, to już druga strzelanina w Maladze w ciągu niespełna tygodnia.

eprasa.pl cbd68241d4

Bydgoszcz

OBRONNOŚĆ

Bydgoska Belma wspólnie z fińską Patrią wspólnie zbudują bezzałogowy pojazd minerski

Opr. Adam Szczęśniak

Bydgoszcz i Toruń od lat ze sobą rywalizują. Jako radnemu Bydgoszczy zależy mi, żeby była to rywalizacja merytoryczna, bo tylko taka będzie dobrze służyła mieszkańcom regionu. Tymczasem plany PZD prowadzą wprost do ich skłócania mieszkańców - apeluje Jan Szopiński po moim artykule.

„Planowana koncepcja zakłada integrację na podwoziu Trackx 4 miotaczy opracowanych przez BELMĘ. Każdy z nich wyposażony jest w zespół 20 kaset z minami narzutowymi MN-123. Oznacza to możliwość rozmieszczenia przez jeden pojazd łącznie 400 min narzutowych MN-123" - informuje bydgoska firma.

To dopiero początek współpracy

Połączenie bezzałogowej platformy gąsienicowej z systemem minowania narzutowego ma stworzyć rozwiązanie umożliwiające prowadzenie działań inżynieryjnych bez konieczności bezpośredniego angażowania załogi w rejonie wykonywania zadania, co oczywiście zwiększa bezpieczeństwo.

„Podpisany podczas MSPO list intencyjny stanowi wstęp do dalszych rozmów i prac nad możliwościami technicznej integracji obu rozwiązań. Współpraca z Patrią wpisuje się w kierunek rozwoju BELMY obejmujący tworzenie i integrację nowoczesnych systemów minersko-zaporowych, w tym rozwiązań wykorzystujących platformy bezzałogowe" - dodaje w komunikacie firma.

Finowie to specjaliści od pojazdów opancerzonych

Patria jest fińską grupą przemysłową działającą w sektorze obronności i bezpieczeństwa na rynku międzynarodowym.

Specjalizuje się w pojazdach opancerzonych, systemach uzbrojenia oraz wsparciu eksploatacji sprzętu wojskowego, oferując rozwiązania dla wojsk lądowych, lotnictwa i marynarki wojennej. 50,1 proc. udziałów w spółce należy do państwa fińskiego, a 49,9 proc. do Kongsberg Defence & Aerospace. Zatrudnia ponad 4 tys. pracowników i jest jednym z istotnych podmiotów europejskiego przemysłu obronnego.

Bydgoskie Zakłady Elektromechaniczne BELMA S.A. to spółka przemysłu obronnego należąca do Polskiej Grupy Zbrojeniowej, której historia sięga 1868 r.

Specjalizuje się w projektowaniu i produkcji systemów minowania narzutowego, min przeciwpancernych i przeciwpiechotnych oraz innych środków minersko-zaporowych. Posiada własne zaplecze konstrukcyjne oraz rozwinięte kompetencje w zakresie mechaniki, elektrotechniki, elektroniki i precyzyjnej obróbki metali. ©℗

INWESTYCJE

Nie będzie nowej drogi rowerowej. 12 mln to za dużo

Jarosław Więcławski

W poniedziałek, 21 września, unieważniono przetarg na budowę nowej drogi rowerowej wzdłuż ul. Wojska Polskiego w Bydgoszczy. Nowa trasa na razie nie powstanie, bo cena inwestycji zaproponowana przez firmy była znacznie wyższa niż zakładano.

FOT. DARIUSZ BLOCH

Obecnie wielu rowerzystów wybiera tu jazdę chodnikiem

Przetarg dotyczył fragmentu trasy na ul. Wojska Polskiego na odcinku od Chemicznej do Szpitalnej. Planowano wybudowanie łącznie ok. 2-kilometrowego odcinka dróg dla jednośladów (po kilometrze po obu stronach ulicy), zatok autobusowych, przebudowę chodnika, oświetlenia, sieci kanalizacji deszczowej oraz przejść dla pieszych wraz z wytyczeniem przejazdów rowerowych.

Oferty dodatkowe też nie pomogły

Przypomnijmy, oferty w postępowaniu dotyczącym nowej trasy rowerowej otwarto 11 sierpnia. Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy planował wydać na realizację inwestycji 5 milionów złotych.

Najniższa ze złożonych propozycji była o 2,75 razy wyższa. Firma Trakcja z Warszawy zaproponowała wówczas kwotę ok. 13,75 mln zł. Oferty czterech pozostałych spółek mieściły się w przedziale od ok. 14,17 do 17,83 mln zł.

Po dwóch tygodniach drogowcy opublikowali oferty dodatkowe. Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowo-Produkcyjne KOMPLEKS-BUD z Koronowa zmniejszyło cenę o blisko 6 mln zł, do ok. 11,95 mln zł. Była to najniższa propozycja.

„Cena oferty najkorzystniejszej przewyższa kwotę, którą Zamawiający zamierzał przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia. Zamawiający nie ma możliwości zwiększenia tej kwoty do ceny najkorzystniejszej oferty" – czytamy w unieważnieniu postępowania.

Częścią planowanej inwestycji jest także przebudowa skrzyżowań Wojska Polskiego z Al. Kaczyńskiego oraz Baczyńskiego. Zamontowanie tam sygnalizacji świetlnej ma pozwolić na łatwiejszy wyjazd z tych ulic. Jak przekazali drogowcy, dzięki temu poprawi się również bezpieczeństwo pieszych, którzy odwiedzają pobliskie targowisko oraz korzystają z przystanków tramwajowych.

Na realizację zadania przewidywano 14 miesięcy. Dzięki inwestycji powstałaby ciągła infrastruktura rowerowa od Ronda Kujawskiego do Chemicznej. Aby tak się stało, najpewniej konieczne będzie ogłoszenie nowego przetargu, być może z ograniczonym zakresem prac.

Zaporowe ceny

Również w innym postępowaniu cena może być przeszkodą w realizacji zadania. Chodzi o liczącą ok. 4,5 km długości trasę rowerową, która połączy Śródmieście i Bartodzieje. Najniższa z ofert jest o blisko 25 mln zł wyższa niż zaplanowany wydatek i przekracza 57 mln zł. ©℗

KRÓTKO

Gry liczbowe

Pół miliona złotych w Zdrapce. To już 30. wygrana w grach Lotto w Bydgoszczy w 2026 r.

Od początku 2026 roku w województwie kujawsko-pomorskim odnotowano już 125 wygranych w grach Lotto. Łącznie mieszkańcy regionu wzbogacili się o ponad 13 milionów złotych.

We wtorek, 22 września 2026 roku, w kolekturze przy ul. Poznańskiej 20 sprzedano szczęśliwą Zdrapkę LOTTO. Jej posiadacz wygrał 500 000 złotych (pomniejszone o należny 10-procentowy podatek od wygranej).

Wygrana padła w zdrapce CLASSIC BLACK 13 (nr 0835), która kosztuje 10 zł. Warto dodać, że 500 000 zł to maksymalna możliwa wygrana w tej loterii. W momencie rozpoczęcia sprzedaży (13 sierpnia 2026) przygotowano w sumie 3 takie główne wygrane. To już 30. wygrana odnotowana w Bydgoszczy w grach Lotto w 2026 roku.

Co ważne, z opodatkowania zwolnione są jedynie wygrane mniejsze niż 2280 zł. Wszystkie powyżej tej kwoty podlegają opodatkowaniu ryczałtowemu, którego stawka wynosi 10 proc. **GM**

ROZBÓJ W BYDGOSZCZY

Grozili śmiercią, żądali pieniędzy, ukradli telefony

Paweł Kaniak

Prokuratura Okręgowa w Bydgoszczy informuje o tymczasowym aresztowaniu podejrzanych o rozbój na bydgoskim Górzyskowie. Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 14 września, przy ul. Inowrocławskiej.

Do rozboju doszło około godziny 2. Jak informuje Prokuratura Okręgowa w Bydgoszcz, Kamil R., Dawid M. i Patryk K. posługując się niebezpiecznym narzędziem przypominającym broń palną oraz środkiem obezwładniającym zagrozili pokrzywdzonemu pozbawieniem zdrowia i życia. Napastnicy zażądali wydania gotówki, a nie uzyskawszy jej, ukradli pokrzywdzonemu dwa telefony komórkowe.

„Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego prokurator przedstawił napastnikom zarzuty popełnienia przestępstwa kradzieży z zastosowaniem przemocy i użyciem niebezpiecznego narzędzia i działania w warunkach recydywy. Ponieważ w trakcie zatrzymania ujawniono u jednego z podejrzanych znaczne ilości środków odurzających i substancji psychotropowych, m.in. marihuany (129,59 g), Kamilowi R. uzupełniono zarzuty o czyn zabroniony opisany w art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii" - informuje Agnieszka Adamska-Okońska, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy.

Wszyscy zatrzymani byli już wcześniej karani za podobne przestępstwa, odbywali kary więzienia.

Sąd postanowił o 3-miesięcznej izolacji zatrzymanych mężczyzn. ©℗

eprasa.pl cbd68241d4

INWESTYCJE

Na Osowej Górze i Miedzyniu trwa utwardzanie ulic. Wiele zyska nową nawierzchnię

Maciej Czerniak

Ulica Kanarkowa na Osowej Górze już zyskała twardą nawierzchnię. Roboty trwają na sąsiednich Drozdów i Skowronków. Postępowania przetargowe mają z kolei wyłonić wykonawców prac na Cedrowej, Koszykowej, Żubrowej, Irysowej, Żurawinowej i Dożynkowej na Miedzyniu.

Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy informuje, że w ramach inwestycji na ul. Kanarkowej wybudowana została pieszo-jezdnia z ekokostki. Skrajne części trasy - aby ułatwić poruszanie się pieszym - wyłożono kostką betonową. Powstały również zjazdy do posesji i dojścia do furtek.

Twardą nawierzchnię niebawem zyskają też sąsiednie ulice. Zakończyły się już najważniejsze roboty na Skowronków. Do wykonania pozostało jeszcze tylko oznakowanie poziome i pionowe oraz prace wykończeniowe. Na Drozdów inwestycja jest na półmetku, a jej zakończenie planowane jest jesienią bieżącego roku.

Trwają natomiast postępowania przetargowe, które wyłonią wykonawców - w ramach dwóch zadań - na sześciu trasach gruntowych na Miedzyniu. Pierwsze przedsięwzięcie podzielono na dwa etapy: utwardzenie ulic Cedrowej, Koszykowej i Żubrowej oraz utwardzenie Irysowej i Żurawinowej. Drogowcy informują, że według wstępnej koncepcji pieszo-jezdnie zostaną wykonane z materiałów ułatwiających odprowadzanie wody opadowej bezpośrednio do gruntu.

Drugie zadanie dotyczy budowy pieszo-jezdni na ul. Dożynkowej z rozbudową kanalizacji deszczowej. W ramach tej inwestycji na podbudowie ułożone zostaną płyty ażurowe. Skrajne części jezdni wyłożone zostaną kostką betonową. Projekt zakłada wybudowanie zjazdów do posesji i dojść do furtek oraz wykonanie miejsc postojowych z geokraty.

W kolejce do utwardzenia czekają m.in. w tym roku jeszcze Ciepła na Jarach oraz Biedaszkowo na Górzyskowie. W tegorocznym budżecie miasta na program utwardzania ulic gruntowych zarezerwowano prawie 40 milionów złotych. Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy zapewnia, że w ostatnich latach liczba mieszkańców Bydgoszczy zameldowanych przy gruntowych trasach zmniejszyła się o połowę.

©℗

HISTORIA

Kotwica ważąca prawie 200 kg została wydobyta z Brdy. Stanie się ozdobą bydgoskiego nabrzeża?

Małgorzata Pieczyńska

Wolontariusze Fundacji Zielone Jutro z Bydgoszczy znani są z licznych akcji czyszczenia Brdy magnesami neodymowymi. Podczas jednej z nich natrafili na czterołapową kotwicę. Była tak ciężka, że aby ją wydobyć z rzeki, sprowadzono odpowiedni sprzęt.

Ważącą prawie 200 kilogramów kotwicę znaleziono w Brdzie w lipcu br. około 100 metrów powyżej Mostu Bernardyńskiego.

- Widok takiego znaleziska był sporym zaskoczeniem - mówi Kamil Łęczycki, wolontariusz Fundacji Zielone Jutro. - W lipcu osobom, które trafiły na tę kotwicę podczas naszej akcji magnesami neodymowymi pod przewodnictwem Tomasza Wenderlicha (BrodaczBdg), nie udało się jej wyciągnąć z rzeki. W sierpniu ponowiona została próba wydobycia, ale bez efektu.

Trwa czyszczenie

Ostatecznie zdecydowano się poprosić o wsparcie. Kilka dni temu z pomocą dźwigu pływającego „Łabędź" należącego do Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie udało się w końcu wyciągnąć to znalezisko na brzeg. - Kotwica znajdowała się w rzece w okolicy, gdzie

FOT. MATERIAŁY FUNDACJI ZIELONE JUTRO

Kotwicę znaleziono powyżej Mostu Bernardyńskiego

na co dzień cumuje statek wycieczkowy „Wenecja". Na czas podejmowania jej z wody „Wenecja" musiała odpłynąć kawałek dalej, by udostępnić miejsce jednostce z dźwigiem - mówi Adam Gajewski, opiekun zbiorów Barki Lemara, MCK w Bydgoszczy.

Początkowo podejrzewano, że kotwica może mieć około 100 lat, ale pierwsze prace związane z jej oczyszczaniem pokazały, że...

- To kotwica typowa dla żeglugi śródlądowej z czasów bardziej współczesnych, może z lat 60. lub 70. ubiegłego wieku - mówi Adam Gajewski. - Kilka dni temu rozpoczęły się pierwsze prace oczyszczające i po pierwszym jej umyciu pokazała się farba miniowa ochronna. Na tym etapie nie znaleziono na niej nabitego numeru, co pozwoliłoby przypisać ją do konkretnego statku, ale drugie mycie ujawniło już jakiś jego zarys, więc ostatecznie może uda się go odczytać.

Pomysł sprzed lat

Na razie kotwica została ustawiona na nabrzeżu na drewnianej palecie i zabezpieczona.

- Będziemy dalej ją oczyszczać i w przyszłym tygodniu - przy sprzyjającej pogodzie - zostanie pomalowana - mówi Adam Gajewski. - Mam nadzieję, że stanie się ona symbolicznym znakiem przypominającym o szyprach bydgoskich. O tym, w jakiej konkretnie lokalizacji po odnowieniu zostanie wyeksponowana najpewniej zdecyduje Plastyk Miasta.

Jak poinformował mnie Adam Gajewski, już w 2017 roku środowisko szyprów skupione wokół Barki Lemara wystosowało prośbę do Plastyka Miasta o zgodę na ustawienie kotwicy na nabrzeżu Brdy jako symbolicznego znaku bydgoskich szyprów i uzyskało wtedy pozytywną odpowiedź. Miała się nazywać „Kotwica pamięci".

- Niestety, nie udało się wówczas pozyskać kotwicy - mówi Adam Gajewski. - Pomysł jednak nie upadł i co ciekawe, wraca po latach dzięki wolontariuszom Fundacji Zielone Jutro, którzy natrafili na tę 200-kilogramową kotwicę. Można nawet powiedzieć, że idea „wyszła" z wody. ©℗

GALA

Podsumowano 8. edycję Rowerowej Stolicy Polski w Metropolii Bydgoszcz

Paweł Kaniak

22 września odbyła się konferencja podsumowująca 8. edycję Rowerowej Stolicy Polski w Metropolii Bydgoszcz i województwie kujawsko-pomorskim. W restauracji Monka w Młynach Rothera wręczono nagrody laureatom tegorocznej rywalizacji .

FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

Podsumowanie akcji odbyło się w Młynach Rothera

Podczas konferencji w restauracji Monka w Młynach Rothera podsumowano wyniki rywalizacji w ramach Rowerowej Stolicy Polski w Metropolii Bydgoszcz i województwie kujawsko-pomorskim. Prezydent Bydgoszczy Rafał Bruski oraz wojewoda kujawsko-pomorski Michał Sztybel wręczyli nagrody laureatom tegorocznej edycji. Polska Press Oddział Bydgoszcz zdobyła tytuł w kategorii Lidera wśród mediów w Metropolii Bydgoszcz.

Podczas wydarzenia podsumowano wyniki tegorocznej rywalizacji, przypomniano jej najważniejsze momenty oraz podziękowano wszystkim, którzy zaangażowali się w organizację wydarzenia i wspólne kręcenie kilometrów. Spotkanie było również okazją do rozmów, wymiany doświadczeń oraz wspólnego świętowania rowerowych sukcesów naszego regionu.

Wcześniej, bo 8 lipca, odbyła się w Bydgoszczy finałowa gala ogólnopolska. W Teatrze Kameralnym uroczyście podsumowano 8. edycję rywalizacji o tytuł Rowerowej Stolicy Polski. Najlepszym miastem w tym roku okazała się Świdnica, a gminą Łysomice.

Najlepsze miasta i gminy Rowerowej Stolicy Polski otrzymały puchary oraz samoobsługowe stacje naprawy rowerów. Na najbardziej aktywnych uczestników czekały rowerowe koszulki, vouchery czy zestawy kosmetyków.

W Metropolii Bydgoszcz przygotowano nagrody za pokonanie odpowiedniego dystansu: minimum 500, a mniej niż 1000 km – rowerowe skarpetki, od 1000 do 1499 km – lampki rowerowe, a za minimum 1500 km – oficjalne koszulki RSP 2026. Do najlepszych zawodników i zawodniczek w kategoriach open trafiły nagrody pieniężne.

Wojewoda kujawsko-pomorski Michał Sztybel: Dziękuję i gratuluję lokalnym liderom w gminach, którzy zachęcali swoich mieszkańców do wzięcia udziału w rywalizacji. Gratuluję też tym, którzy przejechali najwięcej kilometrów. Wszyscy możecie z dumą powtarzać, że jesteście częścią największej akcji rowerowej w Polsce

- Rywalizacja sportowa jest w nas wszystkich, ale dla mnie liczy sie udział, dobra zabawa i samo uczwestnictwo. Dziś nagradzamy najepszych, ale każdy kto wziął udział w tej rywalizacji jest zwtyciężcą. Co roku uczestników jest coraz więcej, co mnie bardzo cieszy - mówił Rafał Bruski, prezydent Bydgoszczy.

W zabawie za pośrednictwem aplikacji Aktywne Miasta wzięło udział 58 miast i 192 gminy.

Łącznie liczba treningów przekroczyła milion, na co złożyła się aktywność ok. 90 tys. użytkowników, którzy razem wykręcili ponad 18,5 miliona kilometrów na rowerach.

Do rekordu z ubiegłego roku (ponad 19 mln km) zabrakło niewiele.

©℗

eprasa.pl cbd68241d4

JUBILEUSZ

Medal dla 104-letniej pani Marii Pardoch z Sadek. Walczyła w Armii Krajowej, wychowała szóstkę dzieci

Maja Stankiewicz

Maria Pardoch jest najstarszą mieszkanką gminy Sadki i osobą zasłużoną dla lokalnej kultury. Z okazji swoich 104. urodzin seniorka otrzymała medal od władz województwa. Winszujemy!

104-letnia Maria Pardoch nie daje się starości. Dopiero mając 95 lat na dobre pożegnała się z folklorem krajeńskim. Bo przez kilka dekad z powodzeniem występowała na scenach regionu. Związana była z ludowymi zespołami „Krajna" oraz „Sadkowianie", które sławią folklor Krajny.

Jako 100-latka pytana o ulubione zajęcia odpowiadała bez wahania: gotowanie i rozwiązywanie krzyżówek. Dziś przyznaje, że siły już trochę ją zawodzą. I choć wciąż ma chęci do działania, to zdrowie nie zawsze na wszystko jej pozwala. Nadal lubi jednak towarzystwo i spotkania ze znajomymi. Bliscy podziwiają jej energię i pogodę ducha. Seniorka wciąż bardzo dba o siebie. Co tydzień odwiedza ją fryzjerka.

Medal i życzenia od władz

104. urodziny sędziwej jubilatki uczczono bardzo uroczyście. Spędziła rocznicę nie tylko w gronie rodziny. Z powinszowaniami przyjechał wójt Sadek Michał Piszczek i Monika Niedbała, kierownik USC w Sadkach. Seniorkę odwiedził także Dariusz Kurzawa. Przedstawiciel Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego wręczył pani Marii medal Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano- Pomeraniensis. Z kolei marszałek Piotr Całbecki przekazał życzenia.

- Niech dobroć, którą obdarza Pani innych, powraca wzmocniona troską, serdecznością i uwagą bliskich. Niech każdy dzień przynosi radość, miłość i wsparcie – napisał.

Jak dowiadujemy się – pani Maria nie jest rodowitą mieszkanką Krajny. Do Sadek przyjechała mając ponad 20 lat spod Częstochowy. Wybrała Sadki, bo miała tu krewnego. Po skończeniu Gimnazjum Spółdzielczego podjęła pracę księgowej w Gminnej Spółdzielni w Sadkach.

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

104-letnia Maria Pardoch w otoczeniu bliskich, władz gminy Sadki i gościa z Torunia. Dariusz Kurzawa prezentuje medal przyznany seniorce przez władze województwa

Przez lata nikt w gminie nie wiedział o jej kombatanckiej przeszłości. Nie opowiadała o niej nawet najbliższym.

- W czasie wojny była łączniczką Armii Krajowej. W wyniku donosu sąsiadów została za tę działalność aresztowana i w 1948 r. spędziła 29 dni w komunistycznym więzieniu – czytamy w notce biograficznej przygotowanej przez urząd marszałkowski w Toruniu.

Szóstka dzieci, 31 prawnuków

W 1949 r. mieszkanka Sadek wzięła ślub. Razem ze swoim nieżyjącym już mężem Czesławem, który pracował jako magazynier, dochowała się sześciorga dzieci: dwóch córek i czterech synów. Dziś także cieszy się z dużej rodziny. Jest babcią trzynaściorga wnuków. Ma też wielu prawnuków - aż 31. Pamiętają oni o babci i prababci. W dniu urodzin zawsze liczyć może z ich strony na miłe słowa.

Pytana o receptę na długowieczność 104-latka z Sadek wskazuje na aktywność i wielką chęć do życia. Bo diet żadnych nigdy nie stosowała. - Zawsze jadłam to, na co miałam ochotę – podkreśla jubilatka.

©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011568707

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl cbd68241d4

Sport

• **Z żałobnej karty** Zmarł Edmund Kowalik, były piłkarz Zawiszy i Brdy oraz jeden z założycieli Kobiecego Klubu Piłkarskiego Bydgoszcz. Przeżył 76 lat. Cześć Jego Pamięci!

KOSZYKÓWKA

Anwil Włocławek rozpoczyna sezon. Oby była powtórka z 2022

Joachim Przybył

Anwil Włocławek zagra dziś z Donar Groningen w pierwszym meczu European North Basketball League.

Anwil jest pierwszym zwycięzcą tych rozgrywek - w 2022 r. w finale pokonał litewski BC Siauliai 90:79. Później w ENBL triumfowały inne polskie ekipy: Stal Ostrów Wielkopolski w 2023 oraz Dziki Warszawa w poprzednim sezonie. Teraz włocławianie będą znów bronili honoru polskiej koszykówki w tych rozgrywkach. Rywalami Anwilu w grupie B są: BC Spartak Pleven (Bułgaria), CSO Voluntari (Rumunia), Donar Groningen (Holandia), Fyllingen Lions (Norwegia), HKK Zrinjski 1992 (Bośnia i Hercegowina), Taltech/ Ale-xela (Estonia), AEL Limassol (Cypr) i Alkar Sinj (Chorwacja).

Pierwszym rywalem będzie Donar Groningen (czwartek, 18.30, Hala Mistrzów). To półfinalista ligi holenderskiej z ostatnich dwóch sezonów, ma pięć tytułów krajowych, ale ostatni z 2018 roku. To był świetny sezon Donaru, który dotarł wówczas także do półfinału FIBA Europe Cup. W poprzednim sezonie holenderski zespół walkę w ENBL zakończył na ćwierćfinale.

W składzie Anwilu zabraknie kontuzjowanych Jacka Foresta, Josiaha Stronga, nie będzie też pozyskanego w tym tygodniu Deona Edwina.

W grupie A są BC Janów (Litwa), BK Liepaja (Łotwa), Bristol Flyers (Wielka Brytania), Hefte Helfen Bulls (Austria), Pully Lausanne Foxes (Szwajcaria), Syntainics MBC (Niemcy), Tindastoll (Islandia) i Dubrava Zagrzeb (Chorwacja).

W grupach drużyny zagrają każdy z każdym. Po cztery najlepsze awansują do ćwierćfinałów (do dwóch zwycięstw.) Wygrani spotkają sie w turnieju finałowym (6-8 kwietnia 2027).

FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

Anwil w czwartkowe popołudnie rozpoczyna sezon

SIATKÓWKA

Polacy z Niemcami pokazali siłę. Czas na najważniejsze mecze

Dariusz Knopik

Polacy pokonali Niemców w ćwierćfinale mistrzostw Europy. Przenieśli się do Mediolanu na i czekali na swojego rywala, z którym powalczą w piątek o finał

Polacy szykowali się na drugi mecz z Bułgarią, z którą przegrali w fazie grupowej 2:3. Podopieczni Nikoli Grbicia chcieli się im zrewanżować za tą porażkę. Jednak w 1/8 finału Bułgarzy mimo prowadzenia 2:0 w setach, ostatecznie przegrali z Niemcami 2:3 i ostatecznie w Sofii o półfinał zagrały ekipy z Polski i Niemiec.

Najbardziej wyrównany był pierwszy set, ale w sumie pod kontrolą Polaków. Druga partia to była bezdyskusyjna dominacja podopiecznych Grbicia. W trzeciej długo przegrywali, nawet czterema punktami, ale jak doprowadzili do remisu, to końcówkę wygrali 10:1!

FOT. PAP/EPA

Radość polskich siatkarzy w pełni uzasadniona po awansie do strefy medalowej

Polacy popełnili o osiem błędów mniej niż rywale (16-24) i zdobyli o 12 punktów więcej (48-36), blok nie miał znaczenia (1-2).

- Jestem bardzo zadowolony z tej wygranej - przyznał Grbić w rozmowie z Polsatem Sport. - Oczywiście, być może nie zdobyliśmy wielu punktów bezpośrednio zagrywką czy blokiem, ale wyblokowaliśmy mnóstwo piłek i dobrze spisaliśmy się w defensywie. Stworzyliśmy sobie wiele szans właśnie dzięki konsekwentnej pracy w bloku i obronie. Mam nadzieję, że w kolejnych meczach dołożymy jeszcze mocniejszą zagrywkę oraz więcej punktowych bloków - analizował trener polskiego zespołu.

W półfinale Polska zagra ze zwycięzcą meczu Słowenia - Belgia, który zakończył się po zamknięciu wydania. Podobnie jak ostatni ćwierćfinał Włochy - Finlandia.

Innym półfinalistą została Francja, która pokonała Rumunię 3:0 (25:16, 25:19, 25:19).

Wczoraj polska ekipa przeniosła się z Sofii do Mediolanu, gdzie rozegrane zostaną decydujące mecze. W piątek półfinały, a dzień później mecze o medale.

Przypomnijmy, że Polska broni tytułu wywalczonego przed trzema laty w Rzymie. Tegoroczny triumf ma jeszcze jeden dodatkowy walor. Prócz mistrzostwa Starego Kontynentu w grze jest awans na turniej olimpijski w Los Angeles w 2028 roku. Stawka jest więc podwójnie cenna...

POLSKA - NIEMCY 3:0 (25:23, 25:17, 25:17)

Polska: Komenda, Leon 17, Jakubiszak 9, Bołądź 13, Fornal 7, Lemański 5, Popiwczak (libero) - Semeniuk 1, Granieczny, Sasak, Firlej

Niemcy: Reichert 8, Brehme 4, Roehrs 12, Brand 11, Krick 6, Zimmermann, Schott (libero) - Boehme, Torwie, Peter, Mohwinkel

ŻUŻEL

Transfer Douglasa zagrożony? PSŻ chce go zatrzymać, Polonia spokojna

Magdalena Zimna

Abramczyk Polonia ma przygotowany skład na sezon 2027, ale w Poznaniu liczą, że bydgoskiej drużyny nie wzmocni ich najlepszy zawodnik.

Abramczyk Polonia rozmowy transferowe przeprowadziła na długo przed wygranym finałem z PSŻ Poznań. I jak nieoficjalnie wiadomo, skład bydgoskiej drużyny wzmocnić mają Ryan Douglas (obecnie PSŻ) i Max Fricke (z GKM Grudziądz).

- Na ogłoszenie składu jeszcze chwilę trzeba poczekać, ale może na początku kolejnego miesiąca odkryjemy pierwsze karty. Choć kibice, którzy na co dzień interesują się żużlem i Polonią, na pewno już co nieco wiedzą - potwierdził Jerzy Kanclerz.

Nazwisk nowych zawodników klub oficjalnie jeszcze nie potwierdza, ale po finale ligi Krzysztof Kanclerz, pytany właśnie o Douglasa przyznał, że w Bydgoszczy bacznie obserwowali Australijczyka już w pierwszym meczu rundy zasadniczej. - Pewne rzeczy już mamy podpisane, ale to na to przyjdzie czas, będziemy ogłaszać w odpowiednim czasie - dodawał kierownik bydgoskiej drużyny.

W Poznaniu wszyscy - zdaje się - byli już pogodzeni z odejściem swojego lidera i najskuteczniejszego żużlowca Metalkas 2. Ekstraligi. PSŻ niespodziewanie jednak awansował do finału rozgrywek, i choć przegrał, ma jeszcze szansę na awans. Musi jednak w barażach pokonać siódmą ekipę PGE Ekstraligi - Stal Gorzów.

- W finale robiliśmy, co mogliśmy, ale wiadomo, jakim zespołem jest Polonia Bydgoszcz. Przed sezonem byliśmy skazywani na niższe miejsca, a zostawiliśmy za sobą sześć drużyn z wyższymi budżetami - mówił na antenie TVP 3 Poznań Jakub Kozaczyk, prezes PSŻ. - Przed nami dwa najważniejsze być może mecze w historii PSŻ i na tym się skupiamy. Po stronie Stali jest doświadczenie, u nas ambicja i wola walki. Musimy zrobić wszystko, by te mecze wygrać. Zawodnicy są zmobilizowani, przeprowadzimy kilka treningów. Należy ze Stalą wygrać w niedzielę i to sporą różnicą punktową.

Jakub Kozaczyk odniósł się również do informacji o transferze Ryana Douglasa. - Australijski rajder najprawdopodobniej będzie się z kibicami żegnał. Najprawdopodobniej, bo to jeszcze nie jest przesądzone, tak więc kibice bądźcie dobrej myśli. Ale żeby to nastąpiło, to trzeba ten baraż wygrać. Może nie mamy wielkich szans, by Ryana zatrzymać, ale jakieś mamy. Na razie to zostanie w mojej głowie, jak to można zrobić - dodał.

W bydgoskim klubie nie komentują słów Kozaczyka, ale jak się dowiedzieliśmy, o skład drużyny na sezon 2027 kibice mogą być spokojni.

KRÓTKO

Kolarstwo

Torunianka mistrzynią świata w czasówce

Torunianka Maria Okrucińska najlepsza w jeździe indywidualnej na czas juniorek podczas mistrzostw świata rozgrywanych w Kanadzie. Wychowanka UKS Copernicus nie ukrywała, że po ubiegłorocznym zbieraniu doświadczeń w kategorii juniorek, tym razem celuje w medale. To bardzo udany sezon torunianki, która w barwach belgijskiej grupy Grouwels-Watersley odniosła wiele prestiżowych zwycięstw. Juniorki rywalizowały o medale mistrzostw świata na niespełna 11-kilometrowej trasie ze startem i metą w Montrealu. Okrucińska na mecie wyprzedziła o ponad 12 sekund Belgijkę Yanę Decruyenaere oraz o ponad 26 sekund Brytyjkę Aalię Clay. To pierwsza tęczowa koszulka dla polskiego kolarstwa od 12 lat, gdy w hiszpańskiej Ponferradzie mistrzem świata elity ze startu wspólnego został Michał Kwiatkowski. On także rywalizuje w MŚ w Kanadzie, w czasówce zajął 23. miejsce. **(JP)**

eprasa.pl cbd68241d4